



KORSO

TYGODNIK REGIONALNY

Nr 10
(1472)

10
marca
2020
Cena
3,49 zł



polub nas na



**Niebezpieczna
substancja**

Str. 4

**Śmieciowa rewolucja
w mieście**

Str. 3

Park musi żyć

Str. 6

Smutek który zabija

W piątkowe popołudnie z ul. Dworcowej doszły nas tragiczne informacje. 64-letni mężczyzna wyskoczył z 11 piętra. Nie przeżył upadku z wysokości. Jakie były przyczyny tego desperackiego czynu, możemy się tylko domyslać. Jednak liczba samobójstw wśród seniorów rośnie lawinowo. Depresja staje się wielkim wrogiem.

16 17



INFORMACJE

8 9

**Problem
z pomnikiem?**



Z DRUGIEJ STRONY

2

**Będzie
protest**

ELEKTROWNI WODNEJ
NA WISŁOCIE w Mielcu
Śpiężenie wody 4,5m
PROTEST 13.03.2020
łęczenie zagrożenia powodziowego
13.03.2020 (Piątek) godz 15.30 od strony Podleszan

REPORTAŻ

19

**Oko w oko
z makijażem**



Więcej na www.korso.pl

Polub Korso Tygodnik Regionalny na

facebook.pl/korsotygodnikregionalny

facebooku

liczba tygodnia

100

O tyle proc. wzrosła liczba prób samobójczych w Polsce wśród dzieci w wieku 7-12 lat. Co było przyczyną tych tragedii?

Więcej na str. 16-17

cytat tygodnia

Inicjatorzy budowy pomnika Żołnierzy Wyklętych w Mielcu:

Twierdzenie, że jest to samowola budowlana, jest kłamstwem wprowadzającym mielczan w błąd.

O co jeszcze radni oskarżają inicjatorów budowy pomnika?

Więcej na str. 10-11.

za tydzień

Będziemy na proteście przeciwko budowie elektrowni wodnej na Wisłóce.

KORSO TYGODNIK REGIONALNY REDAKCJA



Arkadiusz Łyson

zastępca redaktora naczelnego
alyson@korso.pl
tel. 17 788 41 83
edukacja, gminy: Tuszów Narodowy,
Czermin, Borowa, Gawłuszowice



Szymon Burek

redaktor naczelny portalu korso.pl
sburek@korso.pl
tel. 17 788 41 87
miasto Mielec, powiat mielecki, kultura,
gmina Padew Narodowa



Marta Warias

dziennikarz, fotoreporter
marta.warias@korso.pl
tel. 17 788 41 88
miasto Mielec, gminy: Radomyśl
Wielki, Wadowice Górne



Krzysztof Radoń

dziennikarz, fotoreporter
krzysztof.radon@korso.pl
tel. 17 788 41 88
policja, straż

Współpraca



Jakub Zegarliński

dziennikarz sportowy
jzegarliński@korso.pl

Komentarz tygodnia

Zanim będzie za późno

Kiedy mówimy o chorobach cywilizacyjnych, zazwyczaj mamy na myśli te związane z niezdrowym trybem życia, złym odżywianiem, brakiem ruchu... Tymczasem od wielu lat do grupy chorób naszego stulecia zalicza się również depresję.

Problem polega na tym, że w pojęciu wielu osób depresja nie jest chorobą. A czym? Wymysłem, fanaberią, lenistwem, brakiem życiowej zaradności i wieloma jeszcze innymi rzeczami, ale nie chorobą. Co za tym idzie, osobę cierpiącą na depresję skłania się do myślenia o sobie: „to moja wina”, „to mnie się nie udaje”, „jestem słaby

i niezaradny” – a to pogłębia jeszcze zły stan.

Tymczasem depresja jest chorobą, na którą zachorować może praktycznie każdy – i ten, któremu życie daje się we znaki, i ten, któremu pozornie nic do szczęścia nie brakuje. I słaby, i silny – paradoksalnie, choroba ta bardzo często dotyka właśnie ludzi silnych, którzy zbyt długo i w samotności muszą mierzyć się z problemami.

Jeśli zaczniemy w końcu myśleć o depresji jako o chorobie, to zniknie również kolejna bariera, która sprawia, że wiele osób cierpi w ukryciu – mianowicie obawa przed pójściem do

lekarza i podjęciem leczenia. Jakże często osoby, które chcą się leczyć, narażone są na kpiny lub piętnowanie ze strony otoczenia – no bo skoro chodzi do psychiatry, to znaczy, że coś z nim nie tak... Niestety, w naszym społeczeństwie ciągle jeszcze pokutuje przekonanie, że psychiatrą zajmuje się ludźmi cierpiącymi na poważne zaburzenia umysłowe. Tymczasem wielu pacjentów psychiatrów to właśnie ludzie z depresją czy też różnego rodzaju nerwicami.

O przyczynach tych chorób napisano już wiele. W skrócie: stres, presja czasu, dążenie do sukcesu

za wszelką cenę, zanikanie prawdziwych międzyludzkich relacji – to tylko niektóre z nich. Nie ma na tę chorobę szczepionki i chyba raczej nie będzie. Ale jest otoczenie – rodzina, przyjaciele, znajomi, współpracownicy, koledzy ze szkoły. Wszyscy, którzy powinni widzieć, dostrzec, że coś się dzieje nie tak. O ile oczywiście oderwą wzrok od ekranu, podniosą się z fotela, wylogują z rozmaitych portali. O ile zwrócą uwagę na zachowanie dziecka, rodzica, kolegi. Bo potem znów się okaże, że „faktycznie, jakiś inny był ostatnio, zanim...”

Arkadiusz Łyson



14 marca, sobota

Godz. 11.00 - Bieg charytatywny na rzecz chorego Karolka. Bieg odbędzie się w sobotę w Parku Leśnym na Górcy Cyranowskiej. Trasa biegu przebiegać będzie parkowymi chodnikami oraz alejkami leśnymi. Do pokonania zawodnicy będą mieć 1, 2 lub 3 pętle (2 km każda), biegiem

lub marszem. Wpisowe: 30 zł. Dzieci do 10 roku życia są zwolnione z opłaty startowej.

Program imprezy:

9:00 - 10:45 - Rejestracja i wydawanie pakietów startowych w biurze startowym

11:00 - Start biegu (limit czasu na pokonanie trasy wynosi 1h)

12:00 - Zakończenie biegu

15 marca, niedziela

Godz. 17.00 - Koncert

Pieśni Pasyjnej Chóru Nauczycielskiego ZNP i SKK „Akord” w kościele pw. św. Klemensa w Czerminie. Chór będzie obecny na Mszy św. o godzinie 16:00, po której ok. godz. 17:00 rozpocznie się koncert.

17 marca, wtorek

Godz. 18.00 - Mecz Pucharu Polski: PGE FKS Stal Mielec - Lech Poznań

Biuro Reklamy i Ogłoszeń

Marcin Serafin
mserafin@korso.pl

510 126 562

Anna Czajkowska
aczajkowska@korso.pl

519 132 923

OGŁOSZENIE

afp
AGNIESZKA FABIŃSKA-PRENETA
KANCELARIA RADCY PRAWNEGO
24 marca 2020 r. - wtorek
bezpłatne porady prawne w godzinach od 14:00 do 15:00 w redakcji
KORSO po uprzednim zapisaniu się pod nr tel. 17 788 41 80

REKLAMA

radio
leliwa
Mielec 102,4 FM
al. Niepodległości 12/37
tel. 17 773 00 00

REKLAMA

Radio Taxi Sprint Mielec
Osiedle
tel. 17 583 00 88
Stary Mielec
tel. 17 583 02 02
tel. 519 10 10 44

Będzie akcja protestacyjna

W piątek, 13 marca, będzie miała miejsce pierwsza oficjalna akcja protestacyjna przeciwko budowie elektrowni wodnej na Wisłóce! Inicjatywę podejmują radni gminy Mielec. Swoją apel wystosowali szczególnie do mieszkańców Podleszan, Książnic, Woli Mieleckiej i miasta Mielca.

Spotkanie zaplanowane jest w piątek, 13 marca, w Podleszanach, na parkingu od strony kładki, o godzinie 15:30.

- „Budowa jest sprzeczna z interesem ludzi mieszkających na terenach o bardzo wysokim stopniu zagrożenia powodziowego. Zabiera się nam poczucie bezpieczeństwa socjalno-bytowego, ekonomicznego, zdrowotnego – a tego nie zrekompensuje nam fakt pozyskiwania czystej energii. Dla



Grupa aktywistów organizuje akcję protestacyjną w Podleszanach.

nas ważniejsze jest nasze bezpieczeństwo” - czytamy w oficjalnym komunikacie zapowiadającym akcję protestacyjną.

Organizatorzy akcji protestacyjnej twierdzą, że budowa

elektrowni wodnej będzie miała ogromny wpływ na środowisko naturalne. Dodają, że to ogromne zagrożenie dla zwierząt, głównie ryb.

- Wraz z pojawieniem się

elektrowni trzeba liczyć się z zaburzeniami struktury wielkości populacji, a nawet zanikiem niektórych gatunków zwierząt. Według opinii ekspertów elektrownia w znacznym sposób utrudni migrację ryb i innych organizmów wodnych. Warto zaznaczyć, że planowe odcięcie fragmentu rzeki będzie miało katastrofalny wpływ na ryby wędrowne (np. łososie, węgorze czy certy). Ponadto, zgodnie ze Standardowym Formularzem Danych Natura 2000, na tym obszarze występują gatunki ryb chronionych. Rangę przyrodniczą rzeki Wisłoki podkreśla również fakt objęcia jej krajowym programem restytucji ryb wędrownych będący w sferze zainteresowań Unii Europejskiej - czytamy w komunikacie.

SzB

Śmieciowa rewolucja w mieście



Fot. SZB

Już niedługo radni miejscy będą ustalać stawki opłat ze śmieci, które będą obowiązywać od kwietnia 2020 roku.

Szymon Burek
sburek@korso.pl

Mieszkańcy Mielca w końcu dowiedzą się, ile będą płacić za śmieci. Czasu jest bardzo mało, bo stawki muszą być uchwalone przed kwietniem. W ostatnim tygodniu magistrat otworzył oferty firm, które chcą realizować w Mielcu wywóz śmieci. Już teraz wiadomo, że będzie drożej i oczywiście wszyscy muszą segregować śmiecie.

W ostatni poniedziałek w mieleckim magistracie otwarto ofertę w ramach przetargu na usługę odbioru odpadów z terenu miasta Mielca. Urzędnicy bardzo szybko obliczyli i zaproponowali wstępne poziomy stawek, które będą złożone jako propozycje dla

radny miasta. Radni już niedługo będą ustalać ostateczne poziomy stawek. Jedno jest ważne, wszyscy musimy segregować śmiecie. Jeśli komuś udowodni się wyrzucanie śmieci zmieszanych, to naliczy mu się bardzo wysokie stawki - nawet czterokrotność stawki podstawowej. Do przetargu mieleckiego magistratu przystąpiło konsorcjum firm, czyli Miejskie Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej z Mielca, Przedsiębiorstwo Usług Komunalnych z Tylmanowej, a także Zakład Utylizacji Odpadów Komunalnych z Mielca. Oferta została wyceniona na kwotę około 25 mln złotych.

20 milionów

Urzędnicy miejscy ustalili dwa rodzaje opłat. Pierwsza dla tych, którzy mieszkają w zabudo-

wie jednorodzinnej, i druga dla tych, którzy mieszkają w zabudowie wielorodzinnej. Ważne jest to, że mieszkańcy mają obowiązek segregacji odpadów. Nowa przygotowywana umowa zmienia też formę rozliczania się za usługę. Do tej pory miasto płaciło w formie ryczałtu określoną kwotę. W nowym rozwiązaniu urzędnicy chcą ustalić stawki jednostkowe. Tak naprawdę wszystko będzie zależać od tego, ile odpadów „wyprodukują” mieszkańcy w danych okresie. Jak przewidują urzędnicy, cały koszt obsługi systemu za najbliższy rok to koszt ok. 20 mln złotych.

Nowe stawki - propozycje

Urzędnicy przygotowali następujące propozycje: dla zabudowy jednorodzinnej stawka dla osoby w gospodarstwie do 4 osób - 29 zł miesięcznie od osoby, jeśli w gospodarstwie jest więcej

Inicjatywa marszałka województwa ws. zmiany ustawy o odpadach, w części dotyczącej wyznaczenia miejsc magazynowania zatrzymanych transportów odpadów

Marszałek Województwa Podkarpackiego Władysław Ortyl wystąpił do Ministra Klimatu z wnioskiem o podjęcie inicjatywy ustawodawczej w sprawie zmiany ustawy o odpadach, w części dotyczącej wyznaczenia miejsc magazynowania zatrzymanych przez Krajową Administrację Skarbową, Straż Graniczną, Policję, Inspekcję Transportu Drogowego lub organy Inspekcji Ochrony Środowiska transportów odpadów.

Mimo że samorząd województwa, zgodnie z nałożonym na niego obowiązkiem ustawowym, podjął uchwałę w sprawie zmiany Wojewódzkiego Planu Gospodarki Odpadami, to zapisy te nie są skutecznie realizowane, ponieważ są blokowane poprzez nieuzasadnione włączanie polityki do realizacji ustawy oraz brak akceptacji lokalnych samorządów (m.in. Prezydenta Rzeszowa).

Dziś w posiedzeniu Senackiej Komisji Środowiska uczestniczyła Anna Huk, która jest członkiem zarządu województwa odpowiedzialnym za ochronę środowiska. Anna Huk przedstawiła proponowane przez samorząd województwa zmiany, które zabezpieczą realizację przez samorząd województwa sejmowej ustawy przed torpedowaniem jej wykonania przez inne samorządy. Byłoby to głównie doprecyzowanie istniejących już uwarunkowań prawnych. Podkarpackie proponuje zmiany w takim kierunku, aby o lokalizacji wspomnianych parkingów współdecydowały służby, którym taki parking ma służyć. Miejsce to wyłaniłoby przez starostów lub prezydentów miast na prawach powiatu w drodze konkursowej.

- Chcemy w sposób zgodny i merytoryczny realizować nasze prawne zobowiązania, dlatego w spokojnej atmosferze proponujemy zmiany, które w naszej ocenie pomogą rozwiązać zaistniałą sytuację. Taka ścieżka wzajemnej współpracy jest w tym wypadku wskazana i najlepsza, a nie destrukcja i torpedowanie każdej propozycji - powiedział marszałek Władysław Ortyl.

Samorząd województwa liczy, że zmiany te zostaną przyjęte przez parlament w możliwie najkrótszym czasie i pozwolą na skuteczne funkcjonowanie parkingów dla pojazdów, których właściciele naruszają przepisy o gospodarce odpadami. Już samo istnienie tych punktów powinno dobrze chronić środowisko i społeczeństwo przed powstaniem kolejnych nielegalnych składowisk i przed kolejnymi pożarami nagromadzonych przez nieuczciwych przedsiębiorców odpadów. Marszałek Władysław Ortyl zwróci się także o wsparcie dla wnioskowanych zmian do parlamentarzystów z Podkarpacia.

Władysław Ortyl
Marszałek Woj. Podkarpackiego

osób, to wtedy stawka zmienia się na opłatę 23 złotych od osoby. Stawka w zabudowie wielorodzinnej jest inna. Jeśli w mieszkaniu mieszka rodzina do 4 osób, to

koszt wyniesie 28 złotych od osoby. Jeśli rodzina liczy więcej niż 4 osoby, to koszt zmienia się na 22 złote od osoby.

W przypadku odpadów niesegregowanych - oczywiście w momencie udowodnienia, że ktoś nie segreguje, to urzędnicy proponują tutaj naliczenia maksymalnych stawek podstawowych. Przykładowo w zabudowie jednorodzinnej to będzie koszt 116 złotych od osoby, a w przypadku zabudowy wielorodzinnej w gospodarstwie do 4 osób to będzie koszt 112 zł. Urzędnicy chcą zmienić też system zmiany pobierania opłat za gospodarkę odpadów. Chodzi o pobieranie opłat co dwa miesiące, a nie tak jak do tej pory co miesiąc.

Cały projekt nowej umowy i nowych stawek obecnie zostanie przekazany radnym do prac w komisjach. Następnie trafi na obrady sesji rady miasta, gdzie radni zdecydują o ostatecznych poziomach stawek. Zmiany zostaną wprowadzone już w kwietniu i będą obowiązywać przez rok.

Kolejna rocznica Akcji Reinhardt

W poniedziałek, 9 marca, minęła już 77. rocznica nazistowskiej Akcji Reinhardt. W ten pamiętny dzień z Mielca wypędzono grupę prawie pięciu tysięcy Żydów. Już nigdy potem nie wrócili.

Miasto przed wojną zamieszkiwało ponad 5 tys. Żydów. Po wkroczeniu Niemców rozpoczęły się pierwsze represje skierowane do społeczności żydowskiej. Już 13 września 1939 roku podpalono synagogę wraz z kilkudziesięcioma osobami w środku. Nikt nie przeżył. Wkrótce powstało getto mające na celu odizolowanie Żydów od reszty społeczeństwa. Punktualnie o 5:00 rano 9 marca 1943 roku rozpoczęła się akcja przesiedleńcza - pisze A. Krempa w książce „Zagłada Żydów mieleckich”.

- Żydzi dostali pół godziny na spakowanie najważniejszych rzeczy i opuszczenie mieszkań. Każdy mógł zabrać ze sobą ba-

gaż do 25 kg. Do każdego domu wchodził granatowy policjant oraz SS-man, mając w ręku spis członków rodziny. Żydów spędzono na Rynek, gdzie odbyła się wstępna selekcja - czytamy w książce A. Krempy.

W kolejnych dniach likwidacji getta część jego mieszkańców wywieziono do obozu pracy w Pustkowie, a około 500 osób zostało przeniesionych do innych gett, skąd wysyłano je do obozu zagłady w Bełżcu. Mielec był pierwszym miastem w Generalnym Gubernatorstwie, które Niemcy ogłosili jako judenrein („wolne od Żydów”).

To wydarzenie w ostatni poniedziałek uczciła grupa mieleczan zaangażowanych w akcję sprzątania mieleckich cmentarzy żydowskich. Punktualnie o godz. 16 złożono kwiaty na skwerze pomiędzy ulicą Pogodną a Świerkową, gdzie pochowane są osoby, które zginęły w tym czasie.

SzB

REKLAMA

Ekscytująca. Nowa Kia Xceed.

Nowa Kia Xceed już od 79 990 PLN

XCEED

Nowa Kia Xceed. Już jest.

MKT SERWIS Mielec, Wola Mielecka 592 T 17 583 06 00

7 LAT / 150 000 km gwarancji. Szczegółowe okresy gwarancji oraz jej warunki określone są w książce gwarancyjnej. Każdy nowy samochód marki Kia, fabrycznie wyposażony w system nawigacji, umożliwia korzystanie przez 7 lat z najnowszych wersji map bez ponoszenia dodatkowych kosztów.

KIA The Power to Surprise

Zwłoki w mieszkaniu Przyłożył nóż do gardła



Pomimo dobijania się przez dłuższy czas do drzwi nikt nie odpowiadał.

Kilka godzin policjanci pod nadzorem prokuratora prowadzili czynności w jednym z mieszkań przy ul. Solskiego w Mielcu. Znalezione tam zwłoki mężczyzny.

4 marca (środa) przed południem służby ratunkowe zostały zaalarmowane przez mieszkańca jednego z bloków przy ul. Solskiego w Mielcu, że od dłuższego czasu nie widzi swojego sąsiada. Na miejsce skierowano

służby. Pomimo dobijania się przez dłuższy czas do drzwi nikt nie odpowiadał.

Zapadła decyzja o siłowym wejściu do środka. Strażacy za pomocą specjalistycznych narzędzi wyważyli drzwi. W jednym z pomieszczeń ujawniono zwłoki 49-letniego mężczyzny. Wstępne oględziny wykazały, że lokator nie żył już od kilku dni.

Policjanci pod nadzorem prokuratora ustalają szczegóło-

we okoliczności oraz przyczyny śmierci mężczyzny. **K. Radoń**

Najbliższe trzy miesiące w areszcie spędzi 70-letni mężczyzna podejrzany o rozbój i znęcanie się nad rodziną. Mężczyzna został zatrzymany po awanturze w domu w gminie Tuszów Narodowy. Podejrzany, będąc pod wpływem alkoholu, przyłożył nóż do gardła żonie i zażądał od kobiety pieniędzy. Dla bezpieczeństwa domowników decyzją sądu został odizolowany od rodziny. W sprawie toczy się postępowanie pod nadzorem mieleckiej prokuratury.

Policjanci interweniowali wo-

bec agresywnego i nietrzeźwego mężczyzny w jednym z domów w gminie Tuszów Narodowy. 70-letni awanturk od kilku lat znęcał się nad rodziną, wyzywając, szarpając i popychając żonę. Tego wieczoru, kiedy doszło do kolejnej awantury, mężczyzna przystawił nóż do szyi swojej małżonki i zażądał wydania pieniędzy, które kobieta dostała od córki.

Na miejscu niezwłocznie pojawili się policjanci, którzy zatrzymali 70-letniego mężczyznę. Podejrzany był nietrzeźwy. Noc spędził w policyjnym areszcie. Kolejnego dnia, po wytrzeźwie-

niu, funkcjonariusze przedstawili mężczyźnie zarzut rozbój oraz znęcania się psychicznego i fizycznego nad rodziną. Zebrany materiał dowodowy był podstawą do sporządzenia wniosku o areszt dla podejrzanego. Sąd przychylił się do wniosku popartego przez prokuratora i zastosował wobec mężczyzny środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztowania na okres 3 miesięcy.

W sprawie toczy się postępowanie. Za popełnione przestępstwa mężczyzna może trafić do więzienia nawet na 12 lat.

K. Radoń

Niebezpieczna substancja



Droga była całkowicie zablokowana.

Policjanci i strażacy pracowali na miejscu zdarzenia drogowego, do którego doszło 9 marca na rondzie przy ulicy Wolności w Mielcu. Przewróciła się tam cysterna przewożąca niebezpieczną substancję. Droga wojewódzka nr

985 była całkowicie zablokowana.

Przed godz. 13 w poniedziałek (9 marca) służby ratunkowe przyjęły zgłoszenie o przewróceniu się cysterny przewożącej substancję niebezpieczną

o nazwie styren. Na miejscu pracowali policjanci i strażacy z Państwowej Straży Pożarnej w Mielcu, którzy zabezpieczyli miejsce zdarzenia. Jak ustalono, nikt nie odniósł obrażeń.

K. Radoń

Złodzieje złapani

Policjanci z Komisariatu Policji w Radomyślu Wielkim ustalili i zatrzymali sprawców kradzieży rur melioracyjnych o wartości blisko 3500 złotych. Do kradzieży doszło pod koniec lutego. Sprawcy to mieszkańcy gminy Radomyśl Wielki.

O kradzieży komisariat policji powiadomił właściciel firmy. Straty poniesione w wyniku kradzieży rur melioracyjnych z terenu budowy kanalizacji zgłaszający wycenił na kwotę 3500 złotych. Policjanci przyjęli zawiadomienie i niezwłocznie podjęli czynności zmierzające do ustalenia sprawców kradzieży. Kolejnego dnia funkcjonariusze

zatrzymali trzech mężczyzn w wieku 28 i 34 lat. Wszyscy są mieszkańcami gminy Radomyśl Wielki.

W chwili zatrzymania mężczyźni byli nietrzeźwi. Noc spędzili w policyjnych aresztach. Po wytrzeźwieniu zostali przesłuchani. Zebrany materiał dowodowy pozwolił przedstawić sprawcom przestępstwa zarzut kradzieży. Mężczyźni przyznali się do zarzutu i złożyli wyjaśnienia.

Skradzione rury zostały odzyskane przez policjantów i już zostały przekazane właścicielowi. Podejrzany za kradzież grozi do 5 lat więzienia.

K. Radoń

REKLAMA

DOM POGRZEBOWY EDEN
MIELEC, UL. WOLNOŚCI 42A
CAŁOŚCIOWA OBSŁUGA USŁUGI KREMACYJNE
KAPLICA POGRZEBOWA W MIELCU, W BOROWEJ, W CZERMINIE

CAŁA DOBĘ tel. 17 586 32 97, tel. kom. 502 338 048

REKLAMA

NAGROBKI GRANITOWE ARKA
Alicja Gardolińska
Tel. 17 584 20 18
Kom. 607 732 075
ul. Królowej Jadwigi 64D (obok Cmentarza Komunalnego)
www.arka.mielec.pl

facebook

POLICJA

Złoto w cenie

4 marca na ul. Bajana nieznany sprawca wyważył drzwi balkonowe i dostał się do wnętrza mieszkania, skąd ukradł złotą biżuterię oraz pieniądze w kwocie 5000 zł. Wartość start wyniosła w sumie 5400 zł.

Tego samego dnia na ul. Piarska doszło do bardzo podobnej sytuacji. Sprawca wylał drzwi balkonowe i z mieszkania ukradł biżuterię i pieniądze, łącznie straty wyniosły 4500 zł.

Poszkodowane zostały nie tylko osoby prywatne.

28 lutego przedstawiciel sklepu RTV w Mielcu złożył zawi-

domienie dotyczące 2 dysków zewnętrznych o łącznej wartości 998 zł.

Samochody na celowniku

Tego samego dnia w Przecławiu mieszkanka Mielca złożyła zawiadomienie o tym, że ktoś ukradł z wnętrza pojazdu dowód rejestracyjny. Za to 1 marca w Jasłanach nieznany sprawca ukradł z samochodu telefon komórkowy o wartości 800 zł.

Ostrożnie z zakupami

3 marca mielczanin złożył zawiadomienie w sprawie oszustwa na portalu internetowym OLX. Zapłacił za konsolę do gier XBOX

230 zł, ale towaru nie dostał.

Nieostrożny okazał się też radomyślanin. Został oszukany przy zakupie laptopa Lenovo o wartości 800 zł.

Pili i jechali

W pierwszych dniach marca kierowcy nie wykazali się rozsądkiem. Pili i wsiadali za kierownicę i na rowery.

2 marca: Tuszyna: 46-letni mężczyzna kierował rowerem (0,6 prom.).

Wierzchowy - 55 - letni mężczyzna kierował motorowerem (wynik 1,15 prom.)

Rzemień: 31 - letni mężczyzna kierował rowerem (3,2 proc.)

pomimo sądowego zakazu prowadzenia pojazdów.

3 marca: Zgórsko: mieszkaniec Jam kierował rowerem pod wpływem alkoholu (wynik 2,70).

6 marca: Dulcza Wielka, ul. Kalinowskiego: 54-letni mężczyzna kierował samochodem osobowym (1,60 prom.).

8 marca: Tuszów Narodowy: 36-letni mężczyzna kierował rowerem (2 prom.).

Informacje przekazała asp. Urszula Chmura z KPP w Mielcu. MW

REKLAMA

CHARON
DOM POGRZEBOWY Waldemar Buziak
ul. Wolności 42 39-300 Mielec
tel. 17 227 66 66 kom. 604 123 819

❖ Szybka i profesjonalna obsługa
❖ Dyżur telefoniczny 24h/7

REKLAMA

DOM POGRZEBOWY NADZIEJA
[Jacek Buziak]
www.nadzieja.mielec.pl
ul. Zeromskiego 15A 39-300 Mielec
TEL. 17-583-69-29
TEL. 530-530-736 całodobowo
OBOK URZĘDU SKARBOWEGO

FILIA W PRZECŁAWIU

Zadymiony oddział

Mieleccy strażacy otrzymali powiadomienie o alarmie pożarowym w Szpitalu Specjalistycznym w Mielcu.

6 marca (piątek) na jednym z oddziałów szpitalnych doszło do dużego zadymienia, które doprowadziło do uruchomienia alarmu. Do akcji zadysponowano

4 zastępy z Państwowej Straży Pożarnej w Mielcu. Strażacy przewietrzyli pomieszczenia. Na szczęście nikt nie ucierpiał w tym zdarzeniu.

K. Radoń



Pod szpital podjechały 4 zastępy z Państwowej Straży Pożarnej w Mielcu.

AUTOPROMOCJA

Pożar domku na działce

3 marca po godzinie 22:00 wybuchł pożar domku na działce w Woli Mieleckiej. Na miejsce wysłano dwa zastępy straży pożarnej.

Akcja gaszenia pożaru trwała ponad godzinę. Na razie nie wiadomo, z jakiego powodu zapalił się domek. Szczegóły i okoliczności pożaru wyjaśni policja.

W akcji brał udział jeden zastęp z Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej nr 1 w Mielcu, OSP Wola Mielecka oraz policja.

K. Radoń



Szczegóły i okoliczności pożaru wyjaśni policja.

Fot. OSP Wola Mielecka

Ogień na balkonie



W chwili powstania pożaru w mieszkaniu nikt nie przebywał.

Fot. A. Małach

Do pożaru doszło w ubiegłym tygodniu przed południem. W jednym z mieszkań mieszczącym się przy ulicy Warneńczyka w Mielcu zapalił się balkon. Na szczęście szybko udało się opanować sytuację.

- Zapaliły się doniczki oraz wyposażenie znajdujące się na balkonie. Na miejscu interweniowały 3 zastępy z Państwowej Straży Pożarnej w Mielcu. W chwili powstania pożaru w mieszkaniu nikt nie przebywał - informuje rzecznik prasowy z Państwowej Straży Pożarnej w Mielcu.

K. Radoń

Zareklamuj się!

KORSO 24.pl
podkarpacie

KORSO.pl
mieleckie

KORSO.pl
kolbuszowskie

KORSO.pl
sanockie

ODSŁONY:

28 mln!

UŻYTKOWNICY:

8 mln!

Park musi żyć

Marta Warias
marta.warias@korso.pl

Zmiany w Parku Leśnym wzbudzają wiele kontrowersji. Zasięgnęliśmy więc informacji u źródła - u Agnieszki Garnarcz, naczelnika Wydziału Ochrony Środowiska i Gospodarki Odpadami Urzędu Miejskiego w Mielcu. Rozmawiał Szymon Burek.

Park Leśny na osiedlu Kazimierza Wielkiego przechodzi obecnie proces rewitalizacji. To bardzo duży projekt, na który miastu udało się zyskać potężną dotację. Otrzymujemy mnóstwo pytań o to, co dzieje się w parku. Chcielibyśmy rozwiać wiele wątpliwości. Badania parku, jego struktury, trwają od wielu już lat. Pierwsza duża dokumentacja na temat parku pojawiła się tuż po roku 2000. Co wtedy odkryli specjaliści?

Zrobiona została inwentaryzacja i na podstawie dokumentacji stwierdzono, że ten park potrzebuje pomocy, że dużo drzew należy wyciąć tylko po to, aby w przyszłości mógł się rozwijać i nie stanowił zagrożenia. W 2001 roku powstała pełna dokumentacja, ale nie w tym parku nie zostało zrobione. Około 10 lat później została wydana decyzja o wycince drzew, jednak z różnych względów nie podjęto tematu. Ta sytuacja trwała do 2016 roku. W 2016 roku powstała kolejna dokumentacja, opierająca się również na dokumentacji z 2001 roku, została znów wykonana inwentaryzacja drzewostanu obecnego na tamtą chwilę. W międzyczasie pojawiła się możliwość uzyskania dotacji na działania związane z zielenią, z czego - jako miasto - skorzystaliśmy. Dzięki temu mo-

żemy zrealizować projekt.

Jesteśmy w 2020 roku. Na czym polega cała rewitalizacja Parku Leśnego? Jest to projekt wieloetapowy, pierwszy etap jest za nami.

Dokumentacja, która została stworzona, jest dokumentacją szeroką. Obejmuje cały park, przeglądnięty został cały drzewostan, alejki itd. Zaplanowane zostało dużo działań. My, ze względu na ograniczenia finansowe, pomimo dotacji, mając również na względzie głos mieszkańców, zdecydowaliśmy się na realizację tylko części z całej dokumentacji. Przede wszystkim - zieleni. Musimy o nią zadbać i wyprowadzić do stanu, który pozwoli na większą żywotność. Zaplanowane są wycinki, ale również nasadzenia. Przebudujemy istniejącą już alejkę, która jest w złym stanie, aby nasi mieszkańcy mogli spokojnie spędzić tam czas.

Tych działań jest bardzo dużo. W urzędzie miejskim odbyło się spotkanie konsultacyjne, w którym mogli uczestniczyć mieszkańcy, był tam też specjalista, dendrolog, który opowiadał o strukturze tego parku, o jego historii. Mówił o potrzebie racjonalnej gospodarki leśnej, której przez wiele lat w parku brakowało. Mieszkańcy za to często twierdzą, że ta wycinka jest kontrowersyjna. Jednak, według specjalistów - drzewa potrzebują zmian. Co udało się zrobić do tej pory?

Spotkanie, które odbyło się 10 grudnia było wypadkową pewnych konsultacji. Bardzo nas cieszy, że mieszkańcy są zaangażowani w losy parku. Konsultowaliśmy się z mieszkańcami najbliższymi tego parku, z przewodniczącym osie-

dla, który był przedstawicielem głosu społecznego. Tych spotkań było o wiele, wiele więcej i dużo osób brało w nich czynny udział. Na początku projekt zakładał szersze działania, jeśli chodzi o zieleni - mówimy tu o wycince drzew. W wyniku rozmów, zabiegania mieszkańców, ograniczone zostało do totalnego minimum, do ilości, która pozwoli cokolwiek zrobić, ma jakikolwiek sens. Nasze działanie nie jest zaplanowane zza biurka, była wykonana dokumentacja, każdy ruch był konsultowany ze specjalistami. Na spotkanie z mieszkańcami, gdzie chcieliśmy przedstawić założenie projektu, zaprosiliśmy specjalistów, którzy pokazali nam swoją wiedzę i powody, dla których musimy coś zrobić w parku, dlaczego ta wycinka jest tak ważna, ta wymiana drzewostanu. Bardzo fajne sformułowanie tam padło: „Drzewostan dożywa swojej żywotności”. To tak samo jak z ludźmi - ludzie dożywają pewnego wieku i coś się kończy. Nie chcemy dopuścić do tego, żeby drzewa w tym parku zaczęły stanowić zagrożenie, żebyśmy - jako mieszkańcy - nie mogli z niego swobodnie korzystać.

A otrzymywaliście państwo takie sygnały, bo zdarzało się, że na alejkę nagle przewróciło się drzewo. Za kilka lat, gdyby nie było ingerencji w ten park, to mogłoby dojść do tragedii.

Oprócz tego, że chcemy zadbać o zieleni, przede wszystkim mamy na uwadze bezpieczeństwo. To jest dla nas najważniejsze - aby nasi mieszkańcy mogli bezpiecznie korzystać z tak wspianego miejsca, ulokowanego w centrum naszego miasta.

Pierwszy etap, czyli wycinka, został już zakończony. Jakie to były drzewa? Chore?

W pierwszej kolejności zostały wytypowane drzewa chore, drzewa martwe, które nie miały żadnych szans, i drzewa kolizyjne z nowymi nasadzeniami. Przedstawiliśmy mieszkańcom ilości i zobowiązaliśmy się, że na pewno ich nie przekroczymy. Jesteśmy w trakcie pierwszego etapu, wycięliśmy już 635 drzew, to jest z punktu widzenia mieszkańców najgorsza rzecz, taka wycinka. Natomiast zachęcam wszystkich do przejścia się do parku i zobaczenia, jak to wygląda. Nie ma tragedii, a takie działania pozwolą na uzdrowienie lasu. Na spotkanie z mieszkańcami przedstawiliśmy liczby - ile drzew jest martwych, chorych, kolizyjnych, ekspansyjnych, czyli takich, które należy usunąć, mimo że są zdrowe. Liczba drzew wytypowanych do wycinki to około 800. W pierw-



Agnieszka Garnarcz,
naczelnik Wydziału
Ochrony Środowiska
i Gospodarki Odpadami
w Urzędzie Miejskim
w Mielcu.

Fot. Korso.pl

CO POSADZIMY W PARKU?

500 SZTUK DRZEW GATUNKÓW RODZIMYCH:

- drzewa liściaste gatunków: klon jawor - 50 szt., buk pospolity - 20 szt., grab pospolity - 20 szt., jesion wyniosły - 50 szt., brzoza brodawkowata wielopniowa - 4 szt., brzoza brodawkowata - 105 szt., grusza - 31 szt., dąb szypułkowy - 50 szt., wiąz szypułkowy - 40 szt.,
- drzewa iglaste: modrzew europejski - 20 szt., świerk pospolity - 30 szt.

Krzewy:

liściaste: 10 142 szt.
- liściaste żywopłoty - 1 956 szt.
iglaste - 4 249 szt.

Byliny parkowe - 47 205 szt.
Pnącza - 22 428 szt.
Cebulowe - 18 540 szt.

szym etapie wycinamy 635 drzew. Zostaje 173 sztuki, co do których będziemy weryfikować, czy na pewno muszą zostać wycięte. Nie przekracza to liczby, na którą umówiliśmy się z mieszkańcami. Szkoda czasu na jakieś pseudodziałania, musimy reagować po to, żeby uratować park. Temu służy ten projekt.

Pierwszy etap za nami, co przed nami?

Rewitalizacja to nie tylko wycinka. To cała pielęgnacja zieleni. Jesteśmy w trakcie procedury ogłaszania przetargu na kolejny etap. Będą to nasadzenia, zakładamy, że zasadzimy ok. 500 sztuk drzew. Nie jest to 1:1. ale w miarę bilansują się ilości. Żeby wyrosło coś nowego, musimy zrobić na to miejsce. W parku drzewa rosną bardzo gęsto. Konieczne jest zrobienie światła, aby wyrosły nowe drzewa. Oprócz drzew, będą nasadzane również krzewy, byliny w ilości ponad 10 tysięcy sztuk. Będą też zakładane trawniki. To działania kompleksowe - wprowadzanie nowego życia. Chcemy wprowadzić rodzime gatunki, które będą

miały możliwość przetrwania w tego typu przestrzeni, bo nie oszukujemy się - jest to trudna przestrzeń, stara wydma. To przyroda, więc możemy się wszystkiego spodziewać, natomiast my ze swojej strony będziemy dokładać wszelkich starań, żeby ten park odzyskał życie.

Zmienia się charakter tego terenu - z leśnego na parkowy.

Musimy wziąć pod uwagę, że to nie jest las. W mieście spodziewamy się raczej miejsca, w którym ludzie mogliby bezpiecznie wypocząć. Zadrzewienie nie może być za gęste, muszą być prześwity, które dają nam poczucie bezpieczeństwa.

Powstaną też naturalne szlaki, którymi będzie można „wejść w przyrodę”.

W tym roku zajmujemy się głównie rewitalizacją zieleni oraz poprawą głównej alejki, która prowadzi przez park. Dokumentacja zakłada możliwość tworzenia naturalnych alejek, nordic walking, będzie to prawdopodobnie kolejny etap. Działania zaplanowane na ten rok skupiają się na zieleni i głównej alejce.

CO DO USUNIĘCIA?

Drzewa martwe: 34 sztuki, głównie sosna pospolita.

Drzewa w złym stanie zdrowotnym: 432 sztuki nierokujące szans na przeżycie, sosna pospolita, czeremcha, kasztanowce, dąb czerwony, brzoza, topola.

Trzebież selekcyjna: 342 sztuk drzew z gatunków ekspansyjnych (zastępujących rodzime gatunki dębów, sosny, klony, wchodzące samoistnie na miejsca drzew wypadających rodzimych gatunków).

16 sztuk drzew: kolizja z przebudową alejki, w tym 3 sztuki w złym stanie zdrowotnym.

Ok. 960 sztuk podrostów o średnicy pni od 1 do 15 cm.

Wykonanie prac pielęgnacyjnych w koronach drzew: usunięcie posuszu z koron, cięcia w celu poprawy statyki drzew.

REKLAMA

BETON TOWAROWY

BRUK-BUD

WOLA MIELECKA 612
tel.(17) 5812216,
609 846 914,
603 645 014

KOSTKA BRUKOWA
WYKONYWANIE FUNDAMENTÓW
GALANTERIA BETONOWA
SPRZEDAŻ
UKŁADANIE
WYNAJEM SPRZĘTU

www.brukbud.com

REKLAMA

Hurtownia „GRAND”

Mirosław Vizauer

SALON I SERWIS

Największy wybór rowerów

Skutery, motocykle, quady

Salon Mielec, ul. Wolności 1 (za murem)
tel. 796607074

W Polsce pojawił się koronawirus

JAK SIĘ CHRONIĆ?

Często myj ręce, używając mydła i wody, a jeśli nie masz do nich dostępu, używaj płynów/żeli na bazie alkoholu (min. 60%). Dlaczego? Mycie rąk ww. metodami zabija wirusa, jeśli znajduje się on na rękach.

Stosuj odpowiednie zasady ochrony podczas kaszlu i kichania. Podczas kaszlu i kichania zakryj usta i nos zgiętym łokciem lub chusteczką – natychmiast wyrzuć chusteczkę do zamkniętego kosza i umyj ręce, używając mydła i wody, a jeśli nie masz do nich dostępu – płynów/żeli na bazie alkoholu (min. 60%). Dlaczego? Zakrycie ust i nosa podczas kaszlu i kichania zapobiega rozprzestrzenianiu się zarazków i wirusów. Jeśli kichasz lub kaszlesz w dłonie, możesz zanieczyścić przedmioty lub dotykane osoby.

Zachowaj bezpieczną odległość

Zachowaj co najmniej 1 metr odległości między sobą a innymi ludźmi, szczególnie tymi, którzy kaszlą, kichają i mają gorączkę. Dlaczego? Gdy ktoś zarażony wirusem powodującym chorobę układu oddechowego, taką jak COVID-19, kaszle lub kicha, wydalą pod ciśnieniem małe kropelki śliny i śluzu zawierające wirusa. Jeśli jesteś zbyt blisko, istnieje ryzyko, że możesz wdychać wirusa.

Unikaj dotykania oczu, nosa i ust

Dlaczego? Dłonie dotykają wielu powierzchni, które mogą być skażone wirusem. Jeśli dotkniesz oczu, nosa lub ust zanieczyszczonymi rękami, możesz przenieść wirusa z powierzchni na siebie.

Jeśli masz gorączkę, kaszel, trudności w oddychaniu, zasięgnij pomocy medycznej.

Jeśli masz gorączkę, kaszel, trudności w oddychaniu, zasięgnij pomocy medycznej zgodnie z informacją zamieszczoną na stronie tutaj.

Dlaczego? Objawy ze strony układu oddechowego z towarzyszącą gorączką mogą mieć wiele przyczyn, np. wirusową (wirus grypy, adenowirusy, rynowirusy, koronawirusy, wirusy paragrypy) czy bakteryjną (pałeczka Haemophilus influenzae, pałeczka krztusca, chlamydia, mykoplazma).

Jeśli masz łagodne objawy ze strony układu oddechowego i nie podróżowałeś do Chin

Jeśli masz łagodne objawy ze strony układu oddechowego i nie podróżowałeś do Chin, pamiętaj o stosowaniu podstawowych zasad ochrony podczas kaszlu, kichania oraz higieny rąk i pozostań w domu do czasu powrotu do zdrowia, jeśli to możliwe.

Chroń siebie i innych przed zachorowaniem

Podejrzenie zakażenia SARS-Cov-2 jest powiązane:

- z podróżowaniem po obszarze Chin, w którym zgłoszono przypadki zakażenia SARS-Cov-2, lub
- bliskim kontaktem z kimś, kto podróżował po Chinach i ma objawy ze strony układu oddechowego.

Zachęcamy do zapoznania się informacjami zamieszczanymi na stronie internetowej Głównego Inspektoratu Sanitarnego, m.in. z „Komunikatem dla podróżujących”, „Zasadami postępowania z osobami podejrzanymi o zakażenie nowym koronawirusem 2019-nCoV MEDYCZNE” oraz „Zasadami postępowania z osobami podejrzanymi o zakażenie nowym koronawirusem 2019-nCoV W PODRÓŻY LOTNICZEJ”.

Maseczki

Nie zaleca się używania masek na twarz przez zdrowych ludzi w celu zapobieżenia rozprzestrzenianiu się SARS-Cov-2.

Noszenie maseczki zasłaniającej usta i nos może pomóc ograniczyć rozprzestrzenianie się niektórych chorób układu oddechowego. Jednak stosowanie samej maseczki nie gwarantuje powstrzymania infekcji i powinno być połączone ze stosowaniem innych środków zapobiegawczych, w tym higieną rąk i zasadami ochrony podczas kaszlu czy kichania (patrz wyżej) oraz unikaniem bliskiego kontaktu z innymi ludźmi (co najmniej 1 metr odległości). Światowa Organizacja Zdrowia doradza racjonalne stosowanie maseczek.

Używaj maseczek tylko wtedy, gdy masz objawy ze strony układu oddechowego (kaszel lub kichanie), podejrzewasz u siebie infekcję SARS-Cov-2 przebiegającą z łagodnymi objawami lub opiekujesz się osobą z podejrzeniem infekcji SARS-Cov-2.

Sprzęt ochrony układu oddechowego powinien być oznakowany znakiem CE, który potwierdza, że został prawidłowo zaprojektowany i skonstruowany, wykonany z właściwych materiałów.

Szymon Burek
sburek@korso.pl

W ostatnim tygodniu koronawirus dotarł do Polski. Do tej pory w szpitalach przebywa już 17 osób zakażonych tą chorobą. Najbliżej Mielca przebywa chory w Krakowie. Trafił do szpitala w ostatni poniedziałek, 9 marca, i przebywa na oddziale zakaźnym szpitala im. Żeromskiego w Krakowie.

Do poniedziałku, 9 marca, w Polsce stwierdzono zachorowania już u 17 osób, które zostały zakażone koronawirusem. Choroba zakaźna COVID-19, wywołana przez koronawirusa SARS-CoV-2, pojawiła się w grudniu w mieście Wuhan w środkowych Chinach. Zakażenia odnotowano od tego czasu w prawie 110 krajach.

Na Podkarpaciu zdrowo

Minister zdrowia podczas

poniedziałkowej konferencji prasowej stwierdził, że będzie jeszcze więcej osób zakażonych. W całym kraju zalecana jest ostrożność. Tymczasem na Podkarpaciu od 24 stycznia Podkarpacki Państwowy Wojewódzki Inspektor Sanitarny obejmuje nadzorem epidemiologicznym osoby, które przebywały w ostatnim czasie w rejonach utrzymujących się transmisji wirusa. Wszystkie te osoby poddawane były i są weryfikacji pod kątem stanu zdrowia. Obecnie na terenie województwa podkarpackiego pod nadzorem lub w kwarantannie domowej pozostaje 275 osób. Wszystkie są zdrowe. Na terenie województwa podkarpackiego hospitalizacji podlega 9 osób.

Mielec będzie centrum

Wojewoda zdecydował, że mielecki oddział zakaźny będzie pełnił ważną rolę podczas ewentualnej pandemii. Dlatego w ostatnim tygo-

Mielecki oddział zakaźny w szpitalu specjalistycznym w Mielcu jest jednym z ważniejszych ośrodków na Podkarpaciu, gdzie będzie prowadzona profilaktyka osób zakażonych koronawirusem.

Jak przyznaje ordynator mieleckiego oddziału zakaźnego lek. Józef Sznajder - mielecki oddział jest gotowy na osoby, które zgłoszą się z podejrzeniem koronawirusa. Zastosowano specjalne procedury. Oddział jest odpowiednio przygotowany.

- Na oddziale mamy specjalne izolátky, które będą służyć do leczenia pacjentów. Oddział jest na tyle duży, że wydzieliliśmy specjalną strefę, gdzie będziemy diagnozować osoby z podejrzeniem wirusa. Cały parter przeznaczaliśmy tylko do ewentualnych pacjentów z podejrzeniem koronawirusa. Cieszy mnie to, że strażacy zorganizowali te ćwiczenia przy oddziale. Sami nie wiemy, jaki może być ewentualny rozmiar epidemii. Ale dzięki takim działaniom wiemy, że będziemy mogli być zabezpieczenia na leczenie większej ilości pacjentów -



Lek. Józef Sznajder, ordynator Oddziału Zakaźnego Szpitala Specjalistycznego w Mielcu.

dniu strażacy przeprowadzili w Mielcu specjalne ćwiczenia z rozkładania połowej izby przyjęć. Państwowa Straż Pożarna we współpracy z personelem szpitali rozstawiła namioty pneumatyczne, które mogą w razie konieczności posłużyć do przygotowania pomieszczeń do wstępnej selekcji potencjalnych zainfekowanych osób, gdzie zajmować się nimi będzie personel medyczny.

- Mielecki szpital jest przygotowany na leczenie koronawirusa. Mamy na oddziale

odpowiednie izolátky. Oddział jest podzielony na parter i piętro. Obecnie cały parter oddziału jest przeznaczony tylko i wyłącznie pod ewentualne osoby z zakażeniem tego rodzaju wirusa. Sami nie wiemy, jaka to będzie epidemia, ale jeśli to będzie duży zakres przypadków, to taka pomoc strażaków nam się przyda, bo będziemy mieć zabezpieczenia na przyjmowanie większej liczby pacjentów - informuje lek. Józef Sznajder, ordynator mieleckiego oddziału zakaźnego.

mówi lek. J. Sznajder, ordynator oddziału zakaźnego.

- Aktualnie na oddziale nie ma pacjentów z podejrzeniem koronawirusa. Wczoraj wypisałem z oddziału dwie osoby, które miały podejrzenie zakażenia koronawirusem. Osoby te miały kontakt z osobą, która przebywała w północnych Włoszech. Przebadano wszystkie osoby, także tę, która była we Włoszech. Badania wykluczyły koronawirusa - dodaje lek. J. Sznajder.

- Ja w życiu przeżyłem już kilka takich podobnych zdarzeń, które możemy określić epidemiami. Ostatnio parę lat temu mieliśmy do czynienia z ptasią grypą. Potem znowu świńska grupa, której zresztą pierwszy przypadek wykryty był właśnie w Mielcu. Teraz na pewno można myśleć, że mamy do czynienia z zagrożeniem, jednak patrząc na to, jak poradziłem sobie ze wcześniejszymi zagrożeniami, myślę, że i teraz sobie poradzę - informuje lek. J. Sznajder

REKLAMA

Zdrowie w rytmie Salsy

Zaczął się kolejny rok. Część z nas wytrwale realizuje swoje postanowienia noworoczne, część zdążyła już o nich zapomnieć. Jeśli jednak da się połączyć zdrowy tryb życia ze świetną zabawą, ruchem i rozrywką wtedy obrany cel jest przygodą, a nie obowiązkiem. Taka właśnie jest salsa, która zagościła w naszym mieście na dobre za sprawą klubu Artemis. Każdy, niezależnie od wieku i umiejętności może dopasować poziom nauki do po-

wiedni dla siebie. Na zajęcia przychodzą zarówno ludzie młodzi jak i starsi, a kursanci potwierdzają, że bawią się i świetnie i lubią spędzać czas razem.

Dostępne są zajęcia w parach i zajęcia indywidualne dla tancerzy przyszłych i doskonalących swój taniec, a także dla tych którzy chcą popracować nad swoim ciałem na zajęciach izolacji i bodymovementu. Salsa w Artemisie niedawno obchodziła

5-te urodziny. Jeśli zawsze chciałeś nauczyć się tańczyć, ale ciągle byłeś jakiś przeskody, Salsa w Artemisie to najlepsza okazja. Wybierz takie zajęcia które zmienią codzienną monotonię w aktywność poprawiającą postawę ciała, umuzykalniającą, rozwijającą tanecznie oraz pomagającą nawiązywać nowe znajomości. Nasza społeczność podróżuje na festiwale salsy, uczestniczy w salsotekach, a czas spędza razem nie tylko na sali tanecznej.



Pora dołączyć do grona sympatyków Salsy i Bachaty w Mielcu.

Tel. 17 788 50 79 lub 509 168 696
<https://www.artemis-club.pl/>

Problem z pomnikiem?

Szymon Burek
sburek@korso.pl

Stowarzyszenie Historyczne „Prawda i Pamięć” we współpracy ze społecznym komite-tem prowadzi w Mielcu budowę pomnika poświęconego pamięci żołnierzy wykłętych. Inicjatywa, która powinna łączyć - dzieli i chyba nie chodzi o idee, a raczej o proces powstawania budowli.

W grudniu, kiedy powstawał fundament - w przestrzeni medialnej pojawiły się informacje, że pomnik owszem powstaje na Górze Cyranowskiej, ale kilkadziesiąt metrów dalej niż wspomniana pierwotna lokalizacja. Wywołało to szereg pytań i wątpliwości, czy aby na pewno wszystko jest opracowane zgodnie z planem?

Pismo do prezydenta

Grupa radnych miejskich z klubu „Razem dla Ziemi Mieleskiej” (Magdalena Weryńska-Zarzecka, Zbigniew Rzeźnik, Dominik Surowiec), radny „KUKIZ 15” Grzegorz Ziomek i inni radni przesłali do prezydenta Mielca pismo z pytaniami dotyczącymi budowy pomnika Żołnierzy Wykłętych. W piśmie wyrazili swoje zaniepokojenie tym, w jaki sposób przeprowadzone są procedury związane z budową. Proszą o interwencję prezydenta. Pismo wpłynęło pod koniec lutego, dosłownie na kilka dni przed uroczystością wmurowania kamienia węgielnego pod fundament, który już jest. To pokazuje, że na ten temat warto pisać szeroko, bo jak się okazuje, jest wiele spraw, które trzeba wyjaśnić. Taka inicjatywa nie może być realizowana w atmosferze walk politycznych.

Samowola?

Warto zaznaczyć, że w mediach społecznościowych pojawiają się negatywne komentarze o pomniku. Stawia się nawet tezę o samowoli budowlanej. Budowany od grudnia 2019 roku fundament kontrolował Powiatowy Inspektor Nadzoru Budownictwa.

- Z ogromnym zaskoczeniem i niepokojem przyjęliśmy informację o wzniesieniu pomnika Żołnierzy Wykłętych na Górze Cyranowskiej w części rekreacyjno-rozrywkowej. Podczas sesji Rady Miasta z 28 listopada, w której to radni wyrazili zgodę na wzniesienie pomnika Żołnierzy Wykłętych na działce nr ew. 1455/1 z precyzyjnym wskazaniem lokalizacji, czyli na terenie przylegającym do zbroczu al. Niepodległości na styku z aleją Kwiatkowskiego, vis a vis skweru od strony rynku Biedronka. (...)



Fundament pomnika jest już postawiony. W niedzielę, 1 marca, wmurowano już tam symboliczny kamień węgielny.

Inicjatorzy budowy zapewniali, iż jest to najodpowiedniejsze miejsce, ze względu na to, że frontowa część góry ma raczej charakter rozrywkowo-rekreacyjny i zapewnili o posiadaniu dokumentów z wykonanych badań geologicznych, z których wynika możliwość bezpiecznego wykonania inwestycji. Tym bardziej niezrozumiała jest dla nas decyzja p.o. prezydenta Fryderyka Kapinosa, który podpisał umowę z inwestorem budowy Stowarzyszeniem Prawda i Pamięć, w której miejsce to zostało zmienione na lokalizację, gdzie obecnie trwa budowa pomnika, od strony bramy wejściowej na teren parku, przy części rekreacyjno-wypoczynkowej - czytamy w piśmie grupy radnych.

Wiele pytań i propozycja ponownego głosowania

Radni w swoim piśmie wskazują także na - ich zdaniem - zmiany, jakie zostały dokonane w samej formie pomnika. Powołują się na prezentację z 2016 roku i podkreślają, że pomnik składa się z kilku elementów i będzie więcej ważył niż pierwotnie. W końcu najważniejsze, co możemy znaleźć w tym piśmie, to fakt, że pomnik powinien powstać w pierwotnej lokalizacji, a jeśli ma dojść do oficjalnej zmiany lokalizacji np. na tę, która obowiązuje obecnie, to powinna ona przejść przez sesję rady i głosowanie radnych. Pismo skierowane do prezydenta Jacka Wiśniewskiego podpisał grupa ośmiu radnych.

Tymczasem Komitet Budowy Pomnika przekonuje, że wszystko jest realizowane zgodnie z procedurami. Przekonuje, że inwestycja ma wszystkie potrzebne dokumenty. W ostatnim czasie Powiatowy Inspektor Budowlany przeprowadził kilka kontroli placu budowy pomnika. Kontrole nie wykazały nieprawidłowości.

Tymczasem w Internecie

pojawia się wiele wypowiedzi i informacji o tym, co dzieje się wokół pomnika. Pojawiła się nawet strona facebookowa, która określa inwestycję „samowolą budowlaną”. Wobec takich określeń nie można przejść obojętnie. Zwróciliśmy się do Komitetu Budowy Pomnika z szeregiem pytań dotyczących procedur związanych z budową. Na nasze pytania odpowiedzieli: Romuald Rzeszutek i Marek Zalotyński.

1. Wróćmy do początków inicjatywy i prezentacji na sesji rady miasta koncepcji budowy pomnika. Na pamiętnej sesji została zaprezentowana proponowana lokalizacja po-

być on posadowiony w Mielcu. Nic w tej materii do dziś nie uległo zmianie. Proces od koncepcji do projektu wykonawczego to droga uzgodnień inwestora z właścicielem. Na wniosek inwestora z dnia 16 listopada 2018 r. UM wyznaczył miejsce docelowe do wybudowania pomnika, na tej podstawie została sporządzona i podpisana umowa o przekazaniu przez UM terenu ze wskazaną lokalizacją na działce wyznaczonej uchwałą. Na podstawie umowy inwestor wykonał projekt i niezbędne prace formalnoprawne w celu wystąpienia o pozwolenie na budowę. Pozwolenie otrzymało klauzulę ostateczności we wrześniu 2019. Po uprawomocnieniu się pozwolenia na budowę przystąpiliśmy jako inwestor do rozpoczęcia fazy budowy pomnika.

Przez cały okres strony na bieżąco informowały się wzajemnie o wszelkich krokach i podjętych poczynaniach. Reasumując, jako inwestor, realizowaliśmy inwestycję zgodnie z prawem na wskazanej lokalizacji przez UM. Cieszymy się, że padło to pytanie, ponieważ często lokalizacja mylona jest z wizualizacją.

2. Dlaczego w 2019 roku nie powiadomiono społeczeństwa o tym, że ostatecznie (w umowie pomiędzy inwestorem i UM) lokalizacja pomnika została wytyczona na froncie góry? Czy Państwa zdaniem wystarczyła uchwała rady miasta do tego, żeby komitet nie informował sympatyków inicjatywy o ważnych sprawach związanych z ostateczną lokalizacją. Temat publicznie został wywołany w momencie rozpoczęcia budowy fundamentu.

Nie jest to prawdą, ponieważ każda ze stron mogła powiadomić zainteresowanych. My jako inwestor staraliśmy się informować o tych faktach na bieżąco m.in. na stronie budowy pomnika, konferencji w Sejmie RP, spotkaniach i podczas konferencji prasowej. Zorganizowaliśmy prezentacje, które odbyły się 7 lutego 2019 i 18 grudnia 2019. Podczas tych eventów, na które każdorazowo były zapraszane m.in. władze samorządowe, członkowie komitetu oraz media, prezentowaliśmy postęp prac i udzielaliśmy wszelkich informacji. Nasza główna praca była i jest ukierunkowana na pozyskiwaniu środków finansowych, materialnych oraz donatorów w celu zrealizowania inwestycji. Ponośenie dodatkowych kosztów z tym związanych nie byłoby zasadne, musimy bardzo racjonalnie i odpowiedzialnie postępować w kwestii wydatków. Wiele tysięcy osób zaufało nam, powierzając nam nie tylko swoje wsparcie, ale i obowiązek zadośćuczynienia naszym bohaterom, żołnierzom niezłomnym

walczącym z totalitaryzmem komunistycznym o niepodległą i wolną ojczyznę. Można zadać pytanie – dlaczego dopiero po kilku miesiącach od wykonania fundamentu pojawiają się pytania o lokalizację. Podkreślimy, że cały nakład prac wielu osób realizowany jest społecznie.

3. Jakie jest Państwa stanowisko w sprawie potrzebnej dokumentacji związanej z realizacją tej inwestycji. Czy inwestycja ma wszystkie potrzebne dokumenty?

Inwestycja posiada wszystkie wymagane prawem pozwolenia oraz zgody wydane przez m.in. konserwatora zabytków, UM, starostwo, nadzór budowlany. Kontrola nadzoru budowlanego z dn. 19.02.2020 roku nie wykazała żadnych nieprawidłowości. Inwestycja wykonywana jest zgodnie z udzielonym pozwoleniem, jest inwestycją legalną. Twierdzenie, że jest to samowola budowlana, jest kłamstwem wprowadzającym mielczan w błąd. Dezinformacja ta przedstawia inwestora w negatywnym świetle, z czym nie możemy się zgodzić. Czy upamiętnienie naszych bohaterów narodowych przeciwstawiających się sowieckiej nawaie zasługuje na upamiętnienie, czy jako Polacy powinniśmy taką inicjatywę wspierać, a może zachować się jak ci, którzy zacierali wszelkie ślady po swoich zbrodniach i zabili pamięć o naszych bohaterach?

4. Grupa radnych w swoich pismach twierdzi, że pomnik w miejscu, w którym powstaje, nie pasuje do jego charakteru (czyli rozrywkowo - rekreacyjnego). Twierdzą, że pomnik wprowadza podniosły charakter martyrologiczny. Jakie jest Państwa stanowisko w tej sprawie?

Pisma nie były skierowane do nas, więc nie nam na nie odpowiadać. Jako inwestor nie mamy wpływu na subiektywne odczucia. Proszę zauważyć, że pomniki i inne podobne budowle w większości przypadków znajdują się w parkach, w miejscach, gdzie przychodzi się na spacer, pobić, odpocząć itp. Moglibyśmy mnożyć przykłady, np. rynek w Dębicy, park jordanowski w Krakowie, centrum Stalowej Woli czy sąsiedniego Tarnobrzega, plac przed Urzędem Gminy w Gawłuszowicach, rynek w Kolbuszowej, czy wreszcie stolica województwa Rzeszów. Pomnik w wyznaczonym miejscu nie zmienia i nie zmienia charakteru Parku Leśnego Góra Cyranowska określonego w planie zagospodarowania przestrzennego. Zachęcamy wręcz wszystkich do organizowania w tym miejscu różnego rodzaju wydarzeń. Pomnik nie obraża nikogo, on będzie milcząco przemawiał do nas każdego dnia, chociaż ten zwrot to oksymoron, ale jednak pozwoli zrealizować



Tak wygląda projekt pomnika Żołnierzy Wykłętych w Mielcu.



Fundament został wybudowany na froncie Góry Cyranowskiej.

podstawowe założenie – wydobyc z zapomnienia.

5. Prosimy o informację, jaka jest ostateczna wielkość pomnika (jego wymiary, ciężar itp.). Z jakich będzie się składał elementów? Pytamy, ponieważ pojawiła się informacja, jakoby pomnik się „poszerzył” o nowe elementy, o tzw. „doly śmierci”.

Pomnik realizowany jest zgodnie z projektem, nie zawiera żadnych nowych elementów. Dziwi nas fakt, że pojawiają się tzw. fake newsy, które próbują wprowadzić w przestrzeń medialną fałszywe informacje, nie rozumiemy intencji ludzi tak postępujących. Dziwi nas fakt, że są osoby, które próbują walczyć z pomnikiem, a w konsekwencji z rolą żołnierzy niezłomnych w walce o niepodległość naszej ojczyzny. Model pomnika był

prezentowany w SCK Domu Kultury w Mielcu, przez prawie dwa lata! Zatem wiele tysięcy osób odwiedzających to miejsce miało możliwość zapoznać się z założeniem artystycznym. Wysokość pomnika to ok. 6,5 metra i tak jest zgłoszone w dokumentacji projektowej w nadzorze budowlanym. Pomnik posadowiony na fundamencie będzie ważył ok. 13 ton. Będzie stanowił jednolitą całość, a poszczególne elementy pomnika nazwalimy roboczo różnymi określeniami po to, żeby ułatwić możliwość pozyskiwania sponsorów na te właśnie elementy. Nieprawdziwą zatem jest informacja, że dodajemy jakieś, bliżej nieokreślone dodatkowe nowe człony. Warto nadmienić, że te robocze określenia to m.in. orzeł, trójka niezłomnych, kolumna, ryngraf, korowód cieni, symbole organizacji, tablica pa-

miątkowa, instalacja splekanych brył.

6. Przed marcowymi uroczystościami Państwo jako komitet budowy otrzymywaliście informacje o kontrolach Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego. Czy otrzymaliście informacje o tym, że kontrole wykazały jakieś uchybienia? W opublikowanym w Internecie zawiadomieniu czytamy, że fundament może być źle zbudowany i może nie wytrzymać instalacji pomnikowej. Jakie jest Państwa zdanie w tym temacie?

Potwierdzamy, że wskutek donosu została przeprowadzona kontrola nadzoru budowlanego w obecności inwestora i UM, która nie wykazała żadnych uchybień. Budowa pomnika jest w pełni zgodna z prawem. Projekt został wykonany przez profesjonalne biuro projektowe i nie można ot tak sobie podważać kompetencji osób zawodowo zajmujących się projektowaniem bloków mieszkalnych, domów czy innych obiektów budowlanych! Na jakiej podstawie osoby w zacytowanym przez Pana „zawiadomieniu” mogą określać, czy fundament został nieprawidłowo zaprojektowany czy też źle wykonany? Czy podpisane pod owym „zawiadomieniem” osoby posiadają jakiegokolwiek kompetencje

w zakresie projektowania budowlanego? Na jakiej podstawie osoby te podważają kompetencje urzędników pracujących w urzędzie miasta i starostwie, projektantów etc? Czy inne budowle wznoszone w naszym mieście, na które te same urzędy wydawały stosowne pozwolenia, grożą katastrofą budowlaną? Czy ktoś kontrolował fundament biblioteki w Mielcu, czy owe podpisane pod donosem osoby deprecjonowały projektantów wznoszonej obecnie nowej hali sportowej?

W związku z pojawiającymi się pytaniami mieszkańców oraz pismem radnych, które skierowane zostało do Urzędu Miejskiego w Mielcu, informuję, że Prezydent Jacek Wiśniewski zaproponował spotkanie, które odbyć się miało w poniedziałek (9 marca), a jego celem było wyjaśnienie wszelkich niepokojących doniesień dotyczących budowy pomnika Żołnierzy Wyklętych Niezłomnych. Na spotkanie zaproszeni zostali: prezydium rady – Bogdan Bieńnik, Marian Kokoszka, Zbigniew Rzeźnik, Grzegorz Ziomek, szefowie klubów – Magdalena Weryńska-Zarzecka, Radosław Święt, Zbigniew Nowakowski oraz przedstawiciele Klubu Historycznego Prawda i Pamięć odpowiedzialni za budowę pomnika. Na prośbę klubu historycznego, spotkanie to zostało przełożone na 16 marca.

Marietta Mateja-Nowak
Biuro Promocji Urzędu Miejskiego w Mielcu



Tak będzie wyglądać pomnik Żołnierzy Wyklętych.

Fundacja SOS Życie dalej bez kontraktu

Już trzeci miesiąc mielecka Fundacja SOS Życie nie wykonuje profilaktycznych badań mammograficznych. W zeszłym roku w fundacji doszło do audytu zdjęć wykonywanych mammografii. Na podstawie dwóch zdjęć audytorzy wykazali nieprawidłowości. Fundacja straciła na rok możliwość realizacji kontraktu NFZ na badania mammograficzne. Kolejne odwołania nie dają. Pomoc obiecały amazonki.

Codziennie kobiety pytają o badania, mimo informacji o tym, że w Fundacja SOS Życie obecnie nie wykonuje mammografii. Od decyzji NFZ o wstrzymaniu kontraktu mijają właśnie trzy miesiące.

Zarząd fundacji nadal nie może w to uwierzyć, że jedną decyzją audytu można przerwać wieloletnią działalność ośrodka, który zajmuje się diagnostyką raka piersi i raka szyjki macicy. Ciągłe, choć minęły trzy miesiące od negatywnego wyniku audytu, zarząd fundacji po raz kolejny nie wierzy, że jedną decyzją można było przerwać wieloletni proces budowy rozpoznawalnego ośrodka dia-



Tymczasem Fundacja nie zwalnia tempa. W ostatnią sobotę jej pracownicy prowadzili konsultacje i warsztaty profilaktyczne.

gnostycznego raka piersi i raka szyjki macicy. Mammograf w fundacji nie jest używany, a cytomammbus stoi na parkingu. To szczególnie trudne w momencie, kiedy Fundacja realizuje projekt europejski, w ramach którego prowadziła badania profilaktyczne i warsztaty na terenie całego Podkarpacia. Projekt był bardzo pożyteczny, bo często udało się dojechać z badaniami do powiatów, w których kobiety miały bardzo ograniczone dostęp do profilaktyki.

Mieleckie amazonki nie mogą zrozumieć, jak to możliwe, że to wszystko, co do tej

pory zrobiła fundacja, można było przekreślić audytem.

- Niestety, po konsultacjach z prawnikami oraz ekspertami medycznymi, nie jesteśmy w stanie wyjść poza ramy rozporządzenia, które przewiduje możliwość ubiegania się o kontrakt dopiero po upływie okresu karencji - komentuje Lucja Bielec z Fundacji SOS Życie.

Czyli dopiero w nowym roku. Amazonki nie chcą czekać. Na razie świeżo wyremontowane pomieszczenia ośrodka przy ulicy Tańskiego stoją puste. Prowadzona jest tylko profilaktyka raka szyjki macicy. **SzB**

REKLAMA

ToMaT

FIRMA CATERINGOWA

DANIA NA DOWÓZ

Dla wymagających

menu online

→ www.tomato.mielec.pl ←

790 208 001
HOTEL POLSKI
ul. Biernackiego 12
Mielec

Idzie wirus, kup makaron

Marta Warias

marta.warias@korso.pl

Wygląda na to, że panika koronawirusowa dotarła już do Polski. Nasi czytelnicy donoszą, że w niektórych sklepach sytuacja robi się trudna - brakuje kaszy, makaronu, ryżu, a o płynach antybakteryjnych do rąk to nie ma nawet co marzyć.

Na tę chwilę w Polsce potwierdzono 16 przypadków zachorować na koronawirusa. Kilka jest hospitalizowanych lub podlega domowej kwarantannie. To sprawia, że ludzie powoli zaczynają gromadzić... zapasy.

- W mieleckich sklepach nie można nigdzie kupić antybakteryjnych płynów do rąk - informuje nasz czytelnik. - Przeszukałem całe miasto, ale wszystkie półki są puste. Taka sama sytuacja jest w sklepach spożywczych. Brakuje tych trwałych produktów, które można długo przechowywać: makaronu, ryżu, kaszy, cukru, konserw, dżemów, smarowideł do kanapek, mrożonek, płatków śniadaniowych... Niby wszyscy się śmieją z paniki, ale jak przyjdzie co do czego, to ludzie kupują na zapas.

Najwięcej zapasów robią osoby starsze, dla których wirus jest najbardziej niebezpieczny. Dodatkowo boją się one zwiększenia cen żywności, więc wykupują na zaś. Aktywne również są młode matki, które nie chcą narażać maluchów na wirusy i zarazki w wielkich sklepach.

Leki na wagę złota

Od dłuższego już czasu pojawiają się informacje, że w aptekach i hurtowniach brakuje ma-

seczek ochronnych i środków dezynfekcyjnych. Te jeszcze dostępne osiągają zawrotne ceny.

Ministerstwo Zdrowia opublikowało więc wykaz produktów leczniczych, środków spożywczych specjalnego przeznaczenia, których może zabraknąć na terenie Polski. „Lista antywyszczepowa” obejmuje leki, których brakuje w 5 proc. aptek w danym województwie. Na liście opublikowanej 5 marca znalazły się leki przeciwwirusowe, przeciwgorączkowe, przeciwbólowe i przeciwmalarijne, a także wyroby medyczne, takie jak czepki, maseczki, rękawiczki i inne.

Rzecznik resortu zdrowia zaapelował również, żeby nie wykupować leków na zapas. Zapewnił co prawda, że na obecną chwilę nie ma zagrożenia braku leków.

Inni się szykują

W Polsce politycy apelują o spokój. W innych krajach, gdzie stwierdzono obecność koronawirusa, już tak spokojnie nie jest. Wręcz przeciwnie, obywatele zachęcani są do szykowania zapasów.

Niemiecki Urząd Ochrony Ludności i Pomocy na Wypadek Katastrof podał orientacyjne ilości zapasów, jakie należy zgromadzić na jedną osobę w przypadku, gdyby trzeba było odbyć domową kwarantannę:

- 20 l wody
- 3,5 kg zbóż, produktów zbożowych, chleba, ziemniaków, makaronu i ryżu.
- 2,5 kg owoców w puszkach lub słoikach i orzechów
- 4 kg suchych roślin strączkowych i warzyw w puszkach



Tutaj kiedyś były mydła antybakteryjne...

lub słoikach

- 2,6 kg mleka i produktów mlecznych

- 1,5 kg mięsa, ryb i jajek, ewentualnie jajek w proszku (świeże jajka mają trwałość kilka dni, proszek kilka lat)

- 0,4 kg tłuszczu i olejów.

Dobrze jest zgromadzić także produkty spożywcze, które nie muszą być podgrzewane ani gotowane: cukier, miód, czekolada, mąka, rosół w proszku, sucharki, słone paluszki. Poza jedzeniem nie można zapominać też o lekach, świecach, zapalniczkach i środkach czystości.

Kanadyjczycy również są zachęcani do tego, by zgromadzić w domach odpowiednie do liczby mieszkańców zapasy żywności i lekarstw na wypadek choroby i konieczności izolacji.



Puste półki po kaszach.



Bieniek z medalem

Związek Miast Polskich docenił przewodniczącego Rady Miejskiej w Mielcu, Bogdana Bienię. Za swoje zasługi został on odznaczony Medalem Honorowym.

Podczas Zgromadzenia Ogólnego Związku Miast Polskich we Wrocławiu przewodniczący Rady Miejskiej w Mielcu Bogdan Bieniek otrzymał Medal Honorowy, który jest wyrazem uznania za jego wkład w rozwój działalności Związku Miast Polskich.

Bieniek wyróżnił się poprzez aktywny udział w pracach Zarządu Związku w latach 2010-2015 oraz reprezentowanie Związku w instytucjach krajowych: w Zespole ds. Edukacji Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego, Komitecie Monitorującym RPO Województwa Podkarpackiego.

Związek Miast Polskich to najstarsza polska organizacja samorządowa o tradycji sięgającej czasów II Rzeczypospolitej. Posiada bogate tradycje międzywojenne. W latach 1917-1939 Związek aktywnie działał na polu promocji gospodarczej i kulturalnej miast. Prowadził działalność wydawniczą i szkoleniową oraz szeroką wymianę doświadczeń. Współpracował także z podobnymi organizacjami w innych krajach.

Misją ZMP jest wspieranie polskich miast w działaniach na rzecz rozwoju społecznego i gospodarczego oraz upowszechnianie dobrych praktyk nowoczesnego i innowacyjnego zarządzania samorządowymi wspólnotami mieszkańców.

Obecnie ZMP liczy już 330 miast. Jest to rekordowa liczba miast, które należą do organizacji.

MM



Prezydent Wiśniewski składa gratulacje Bogdanowi Bieniowi.

Kobiety świętowały

W sobotę i niedzielę (7 i 8 marca) panie mogły uczestniczyć w „Mieleckiej Strefie Kobiet” w Miejskiej Bibliotece Publicznej SCK. To nowe wydarzenie na mapie imprez kulturalnych Mielca skierowane jest do wszystkich mieszkank. Poru-

sza ważne aspekty psychologii, zdrowia, a także piękna.

Honorowym patronem wydarzenia była wiceprezydent Mielca Adriana Miłoś. Imprezę zorganizował mielecki magistrat i Miejska Biblioteka Publiczna SCK w Mielcu. **SzB**



Panie miały możliwość konsultacji wielu spraw z miejscową policją.



W niedzielę można było podziwiać wystawę prac plastycznych poświęconych kobietom.



W bibliotece można było spotkać m. in. policjantki. Na zdjęciu aspirant Urszula Chmura z PKP w Mielcu.



Kobiety mogły skorzystać m. in. z profesjonalnych porad z make-up, dzięki konsultantom firmy Mary Key.



Jedną z ciekawostek była próba zrobienia makijażu przez wiceprezydenta Mielca Pawła Pazdana.



Porad modowych udzielał Jakub Smoleń, profesjonalny stylist.

AUTOPROMOCJA

ZAPRENUMERUJ

KORSO

TYGODNIK REGIONALNY

Zamów indywidualną prenumeratę KORSO na 2020 rok w urzędzie pocztowym lub w punkcie sprzedaży RUCH

półroczna - 85,54 zł
cena gazety - 3,29 zł

kwartalna - 44,07 zł
cena gazety - 3,39 zł

miesięczna - 13,96 - 17,45 zł*
cena gazety - 3,49 zł

* W zależności od liczby wydań



Wstrzymane wizyty w szpitalu

Od 6 marca w mieleckim szpitalu obowiązuje całkowity zakaz odwiedzin. Wszystko przez koronawirusa.

Szpital Specjalistyczny im. E. Biernackiego w Mielcu wstrzymał wizyty na wszystkich swoich

oddziałach.

Dyrekcja lecznicy wydała takie zarządzenie na mocy decyzji Powiatowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Mielcu z 5 marca.

Nakłada ona na szpital obowiązek podjęcia skutecznych

działań uniemożliwiających wstęp na teren podmiotu leczniczego osób, których obecność nie jest konieczna do zapewnienia ciągłości działania.

Wydany przez dyrekcję szpitala zakaz odwiedzin obowiązować będzie do odwołania. **AL**

Zawieszone odwiedziny w DPS

Decyzją sanepidu w trybie natychmiastowym ogranicza się wizyty u pensjonariuszy mieleckiego Domu Pomocy Społecznej.

W wydanej 5 marca decyzji sanepid wzywa, w trybie natychmiastowym, do ograniczenia kontaktów osób z zewnątrz do niezbędnego minimum, gwarantującego jednak poprawne funkcjonowanie placówki. Ograniczenie wizyt ma na celu ochronę pensjonariuszy – osoby

w podeszłym wieku – szczególnie narażonych na działanie koronawirusa COVID-19.

Jak informuje Renata Lazur, dyrektor Domu Pomocy Społecznej w Mielcu, pracownicy placówki od dłuższego już czasu stosują „prewencyjne filtrowanie” osób odwiedzających DPS. Pytają odwiedzające osoby o to, czy w ostatnim czasie wróciły z terenów objętych wirusem, pytają również o ich stan zdrowia.

Obecna decyzja sanepidu

podyktowana jest tylko troską o zdrowie i życie pacjentów – wyjaśnia R. Lazur. Prosząc o wyrozumiałość, jednocześnie apeluje, aby powstrzymać bezpośrednią formę kontaktu ze swoimi bliskimi przebywającymi w mieleckiej placówce.

Obecnie w mieleckim DPS przebywa 155 osób i wszystkie czują się dobrze. Nie stwierdzono u nich objawów symptomatycznych dla koronawirusa COVID-19. **AL**



Jak dotąd wśród pensjonariuszy DPS nie stwierdzono objawów symptomatycznych dla koronawirusa.

REKLAMA

PRALNIA WODNA MAGIEL

OFERUJEMY USŁUGI PRALNICZE DLA PRZYCHODNI, GABINETÓW, JAK RÓWNIEŻ NA ASORTYMENT WIELKOGABARYTOWY I NIETYPOWY

- pranie odzieży, kurtek puchowych, płaszczy
- pranie i maglowanie pościeli, ręczników, obrusów, firan, zasłon
- pranie i prasowanie odzieży ochronnej, fartuchów
- pranie, dezynfekowanie kocy, narzut, kołder, poduszek itp.

ZAPRASZAMY od poniedziałku do piątku w godz. 7.00 - 15.00

Szczegóły i cennik pod numerem tel. 017 788 86 85 lub 017 788 86 66
Hotel Polski, ul. Biernackiego 12, 39-300 Mielec

Walka z ASF na granicy powiatu

Poszukiwanie padłych dzików i opryski zapachowe mają powstrzymać wirus ASF na granicach powiatu. Służby podległe starostwie mieleckiemu prowadzą zakrojone na szeroką skalę działania.

W ramach działań prewencyjnych 29 lutego dokonano wraz z przedstawicielami kół łowieckich, Państwowej Straży Pożarnej i Ochotniczej Straży Pożarnej przeszukania na terenie

wzdłuż rzeki Wisły od drogi wojewódzkiej Mielec - Staszów do miejscowości Dymitrów Mały. W toku przeszukania nie znaleziono padłych dzików między wałem a brzegiem Wisły.

Z kolei 2 marca, zgodnie z ustaleniami podjętymi na posiedzeniu Komisji Bezpieczeństwa i Porządku i Powiatowego Zespołu Zarządzania Kryzysowego w Mielcu w (27 lutego), dokonano zabezpieczenia powiatu mieleckiego przed ASF

poprzez stworzenie bariery zapachowej.

Wykonano opryski po obu stronach Linii Hutniczo - Szerokotorowej od miejscowości Zadzuszniki, poprzez Zachwiejów do Nowej Dęby.

O kolejnych działaniach podejmowanych w ramach ochrony powiatu mieleckiego przed wirusem ASF starostwo informować będzie w kolejnych komunikatach. **AL**



Specjalistyczne opryski zapachowe mają odstraszyć dziki przed przedostaniem się do naszego powiatu.

Jak skutecznie motywować pracowników do pracy

Wielu menadżerów i osób zarządzających swoimi firmami zastanawia się nad tym, co robić, by skutecznie zmotywować swoich pracowników do lepszej i bardziej wydajnej pracy.

Okazuje się, że nie jest to takie proste, gdyż podobnie jak na medycynie, tak i na rządzeniu zna się u nas każdy. Tytuł ilu jest prezesów, dyrektorów czy kierowników, tyle jest jednocześnie metod motywowania pracowników do działania. Przeglądając różne opracowania dotyczące motywacji, bardzo zdumiałem się, jak wiele jest sposobów na to, by zadziałać na pracownika tak, by ten był bardziej kreatywny, wydajny, chętny do pracy i wytrwale dążył do określonego celu.

Chcę teraz obalić cztery podstawowe mity dotyczące motywacji pracowników, które funkcjonują w naszej świadomości i wydają się być jak najbardziej oczywiste.

Mit pierwszy – największym motywatorem do pracy są pieniądze. Okazuje się, że jest to tylko częściowa prawda. W wielu przedsiębiorstwach zachęty finansowe, premie, nagrody i różne dodatki nie wpływają na lepszą i wydajniejszą pracę. Pracownicy traktują je bowiem jak rzecz normalną, która się należy za sam fakt poświęcenia swojego czasu dla właściciela zakładu. Udowodniono ponad wszelką wątpliwość,

że pracownik zarabiający powiedzmy tysiąc złotych, będzie wykazywał taką samą aktywność zawodową jak ten, który co miesiąc otrzymuje dwa tysiące. Istnieją inne powody, które powodują, że osiągamy w pracy dobre wyniki.

Mit drugi – największe sukcesy w pracy osiąga ten biznesmen, który trzyma w pracy dyscyplinę i który zarządza firmą w sposób autokratyczny. Nie jest to prawda. Owszem potrzebujemy zawsze mieć bat nad sobą, gdyż mamy to już w naturze, że ciężko jest nam zmobilizować się do realizowania nałożonych na nas obowiązków, gdy ktoś nad nami nie czuwa. Problem jednak w tym, aby w utrzymywaniu tej dyscypliny nie przesadzić. Pracownicy stają się wtedy robotami, które owszem dobrze wykonują swoją pracę, ale nie czują się komfortowo i nie wnoszą do firmy żadnej swojej inicjatywy.

Mit trzeci – duża swoboda, jaką daje właściciel firmy pracownikom, powoduje bałagan i brak doświadczenia do określonego celu strategicznego firmy. Jest to tylko częściowa prawda. Wprowadzając bowiem nastrój luźnej atmosfery wśród pracowników, możemy delikatnie zwiększać wymagania wobec nich. Pracownicy czują się wtedy potrzebni firmie, są bardziej odpowiedzialni i osiągają znacznie lepsze wyniki w pracy.



Leszek Maksoń

Mit czwarty – aby zmotywować pracownika do lepszej pracy, trzeba go często chwalić i nagradzać. Taki styl jest dobry, ale tylko na krótką metę. Stale bowiem powtarzające się pochwały przyzwyczajają nas do otrzymywanych zachęt. Powodują, że nie traktujemy ich jak wyróżnienia, a raczej jako nieodłączny element pracy. Siłą rzeczy stajemy się mniej aktywni.

Przedstawione cztery przykłady motywacji do pracy są wybranymi z wielu bardziej lub mniej znanych metod, jakie stosują w stosunku do swych podwładnych osoby zarządzające. Przy ich stosowaniu trzeba brać pod uwagę nie tylko charakter wykonywanej pracy, ale również cechy osobowe pracowników. To co w jednej firmie będzie się sprawdzało, w drugiej nie przyniesie spodziewanych rezultatów. I pamiętajmy o tym, zaczynając kolejny roboczy dzień, wyznaczając swoim pracownikom kolejne zadania. **Leszek Maksoń**

MEDYCZNE
NEWSYStabilizacja hormonów nareszcie możliwa bez hospitalizacji
i przyjmowania chemicznych środków!Dzięki tej naturalnej metodzie
pokonała problemy z tarczycą
i schudła 22 kgOjciec-naukowiec dokonał przełomu
i wyciągnął córkę z depresji!

Z zaburzeniami tarczycy jedynie w Europie zmagają się ponad 40 mln kobiet i mężczyzn. Ta cywilizacyjna choroba dotknęła również córkę cenionego niemieckiego profesora Sebastiana Keffermüllera. Po wielu miesiącach intensywnej pracy, naukowiec stworzył formułę, która do tej pory **pomogła już ponad 53700 Europejczykom raz na zawsze pożegnać się z zaburzeniami metabolicznymi, chronicznym zmęczeniem czy kłopotami z koncentracją.**

Senność, zmęczenie lub spowolniony metabolizm to symptomy, które często tłumaczymy gorszym samopoczuciem lub przemęczeniem, a w większości przypadków jest to początek niedoczynności tarczycy – od tych słów rozpoczął swoją wypowiedź ceniony endokrynolog i dyrektor niemieckiego Institut für Endokrinologie w Dortmundzie, na konferencji poświęconej „Chorobom cywilizacyjnym XXI wieku”. To jeden z twórców innowacyjnej, normalizującej poziom hormonów formuły, który otrzymał wyróżnienie za stworzenie pierwszego tak skutecznego antidotum do walki z niedoczynnością tarczycy.

– Moja córka Lena w 2,5 miesiąca przytyła aż 20 kg. Narzekała również na permanentne zmęczenie oraz gorszą kondycję włosów i paznokci, jednak zrzucała to na stres przed czekającymi ją egzaminami. Chciałem zrobić jej kompleksowe badania, ale twierdziła, że to strata czasu i że na pewno niedługo wszystko samo minie. No cóż, jest dorosła, sama o sobie decyduje więc nie mogłem jej do niczego zmusić. Do momentu, gdy...

Lena popadła w depresję...

Moja córka zawsze była pogodną, pełną energii dziewczyną, miała wiele pasji i potrafiła się cieszyć z każdego dnia. Kiedy kilogramów zaczęło przybywać w szybkim tempie, stała się rozdrażniona, prawie nie wychodziła z domu, odcięła się od wszystkich znajomych. Każde lustro w domu traktowała jak największego wroga. Nie mogłem na to patrzeć, w końcu namówiłem ją na badania. Okazało się, że pojawiły się u niej stany depresyjne, a za wszystkie objawy odpowiada niedoczynność tarczycy. Nie mogłem dopuścić do tego, by stan zdrowia fizycznego i psychicznego Leny jeszcze się pogorszył... Postawiłem sobie wówczas jeden cel – stworzenie formuły, która uwolni moją Lenę od choroby i przywróci jej dawną radość.

Jak to się stało, że odkryłem antidotum na niedoczynność tarczycy?

Zebrałem kilku najlepszych specjalistów w instytucie i przystąpiliśmy do badań. Miesiącami zestawialiśmy ze sobą setki w pełni naturalnych i bezpiecznych dla zdrowia substancji. W końcu stworzyliśmy połączenie idealne – regulujące procesy życiowe organizmu, pobudzające do działania jedynie komórki docelowe zaopatrzone w odpowiednie receptory, a przy tym nie powodujące żadnych skutków ubocznych i nie wymagające stosowania do końca życia. Jednak najważniejsze jest to, że ta formuła w zaledwie 30 dni bezpowrotnie eliminuje objawy niedoczynności tarczycy automatycznie regulując poziom hormonów. To właśnie połączenie wiedzy naukowej, naturalnych substancji aktywnych oraz wieloletniego doświadczenia zaowocowało powstaniem unikatowej formuły, która w sposób bezinwazyjny, a co najważniejsze – trwały, normalizuje poziom TSH w organizmie.

Niewiarygodne rezultaty

Gdy tylko otrzymaliśmy wyniki, Lena bez chwili zastanowienia rozpoczęła stosowanie mojej formuły. Już po kilku godzinach poczuła znaczny przypływ energii, minęło osłabienie i nieustanne zmęczenie. Po 4 dniach jej cera stała się promienna i pełna blasku. A po kolejnych 6 dniach stosowania unikalnej kuracji, Lena powiedziała, że schudła już 8,5 kg. Uśmiech nie schodził jej z twarzy, zaczęła wychodzić do ludzi. Nie siedziała już sama w swoim pokoju jak wcześniej. Przygnębienie zastąpiła euforia, a kiedy po 3 tygodniach waga pokazała 22 kg mniej, z radością rzuciła mi się na szyję. Byłem dumny z tego, że dzięki mojej kuracji, Lena nareszcie jest szczęśliwa.

W czym tkwi sekret kuracji?

Zestawienie nieznanych dotąd roślinnych fitohormonów, w odpowiednio dobranych przez badaczy dawkach, pozwoliło na stworzenie formuły o kompleksowym działaniu, bez żadnych skutków ubocznych. Preparat wpływa na odpowiednią pracę przysadki mózgowej, trwale reguluje poziom stężenia TSH, a co za tym idzie poprawia przemianę materii, stymuluje układ immunologiczny oraz pozytywnie wpływa na skórę, włosy i paznokcie. Nasza innowacyjna formuła wykazuje również silne właściwości antydepresyjne, wspoma-

ga pamięć oraz koncentrację. Wielopłaszczyznowe działanie biomedycznej kuracji raz na zawsze eliminuje wszelkie objawy świadczące o niedoczynności tarczycy. Dlatego też nasze odkrycie zostało docenione przez prestiżowe pisma medyczne m.in. „Journal of Endocrinology” i otrzymało miano „przełomu w endokrynologii na miarę XXI wieku”.



W końcu zaszłam w ciążę!

Od kilku lat bezskutecznie próbowałam zażyć w ciążę. Miałam już dosyć nieregularnych miesiączek, ciągłego zmęczenia i uczucia senności. Kilogramów przybywało w szybkim tempie, ale niestety nie takich, jakich bym chciała. A to wszystko przez problemy z tarczycą. Nie pomagała suplementacja, nie pomagało przyjmowanie hormonów. Mój organizm był całkowicie rozregulowany. Dopiero, gdy zaczęłam stosować Thyrox Forte, moja tarczyca zaczęła pracować prawidłowo. A za 8 miesięcy mam termin porodu. Trzymajcie kciuki!

Aneta Z., 34 l., Bielsk Podlaski

A jaka jest Twoja decyzja?

Niedoczynność tarczycy to podstępna choroba, która rozwija się w szybkim tempie i sieje spustoszenie w naszym organizmie. Nieleczona, doprowadza do chorób serca, niepłodności, a nawet śpiączki. W tym momencie stajesz przed wyborem: albo nadal chodzisz od lekarza do lekarza, czekasz w długich kolejkach i przyjmujesz leki o chemicznym składzie, które i tak Ci nie pomagają albo decydujesz się na prawdziwą broń do walki z zaburzeniami hormonów. Broń, którą właśnie Ci oferuję. Dzięki niej zapomnisz o tym, że kiedykolwiek walczyłeś z nadwagą, osłabieniem czy przesuszoną skórą. Raz na zawsze pożegnasz się z kłopotami z koncentracją, łamliwymi paznokciami i wypadającymi włosami. Nie czekaj, tylko działaj, nim będzie za późno!

ZAMÓW I CIESZ SIĘ
ZDROWIEM

Pierwszym 120 osobom, które zadzwonią do 17.03.2020 roku przysługuje całkowicie darmowa wycena oraz gwarantowane 73% dofinansowanie producenta.

(przesyłka GRATIS).

W ofercie promocyjnej dostępny jest również produkt na nadczynność tarczycy, zadzwoń i zapytaj o szczegóły.

tel. 81 300 30 18

Od poniedziałku do niedzieli w godz. 8:00-20:00
(Zwykłe połączenie lokalne bez dodatkowych opłat)

Promocja trwa tylko do 16.03.2020 r.
Ilość opakowań jest ograniczona!

Żeby mieć 100% pewność wysokiej skuteczności, którą obserwowaliśmy w warunkach laboratoryjnych, przesłaliśmy naszą formułę do prestiżowego ośrodka badawczego w Sztokholmie. Naukowcy poddali formułę serii rygorystycznych badań. Po miesiącu otrzymaliśmy wyniki analiz, które zostały przeprowadzone na 876 ochotnikach, zarówno kobietach jak i mężczyznach, w różnym wieku i z różnym stopniem zaawansowania zaburzeń produkcji hormonów. Testy dowiodły ponad wszelką wątpliwość blisko 98% skuteczność naszej biomedycznej formuły, która w jedyne 21 dni:

- ✓ Trwale przywraca prawidłowy poziom stężenia TSH w organizmie,
- ✓ Poprawia koncentrację oraz pamięć aż o 87% w stosunku do stanu sprzed rozpoczęcia badania,
- ✓ 7 – krotnie przyspiesza metabolizm,
- ✓ Wzmacnia kondycję skóry, włosów i paznokci już po 2. zastosowaniu,
- ✓ Przetawia organizm w tryb redukcji zbędnej tkanki tłuszczowej już w 48h.

Gmina Radomyśl Wielki

Nowe stawki za radomyskie śmiecie

Na ostatniej sesji Rady Miejskiej w Radomyślu Wielkim radni dyskutowali nad opłatami za gospodarowanie odpadami komunalnymi.

Uchwała została podjęta, a teraz czeka na ogłoszenie w Dzienniku Urzędowym.

Stawka opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi wyniesie po zmianach 23,00 zł miesięcznie na osobę. Opłata stanowić będzie iloczyn zadeklarowanej liczby mieszkańców zamieszkujących daną nieruchomość oraz wysokość opłaty.

W przypadku gdy właściciel nieruchomości nie segreguje śmieci, opłata wyniesie 69,00 zł miesięcznie na osobę.

Właściciele nieruchomości zabudowanych budynkami mieszkalnymi jednorodzinnymi kompostujących bioodpady w kompostowniku przydomowym zostaną zwolnieni w części z opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi - o 4 zł miesięcznie na osobę.

MW

Gmina Czermin

Śpiewają dalej



Reprezentantki gminy Czermin powalczą w finale festiwalu w Przemyślu.

Reprezentantki gminy Czermin awansowały do finału Podkarpackiego Festiwalu Piosenki w Przemyślu.

5 marca na sali nr 1 DK SCK w Mielcu rozstrzygnięto Eliminacje Rejonowe XXX Podkarpackiego Festiwalu Piosenki „Śpiewaj razem z nami”

2020.

W I kategorii wiekowej (6-9 lat - soliści) wystąpiły: Kornelia Adamczyk, Łucja Wiącek oraz Roksana Borońska. W II kategorii wiekowej (10-12 lat - soliści) walczyły: Julia Kurnal i Aleksandra Godek. Z kolei w kategorii wiekowej III (13-17 lat - soliści) na scenie po-

jawili się Oliwia Długosz oraz Karolina Pulak.

Wszystkie uczestniczki zostały wyłonione w eliminacjach gminnych zorganizowanych 28 lutego przez Gminny Ośrodek Kultury w Czerminie. Na co dzień dziewczyny są uczennicami szkół podstawowych z terenu gminy Czermin oraz uczestniczą w zajęciach artystycznych prowadzonych przez Lidię Borowiec-Decowską w GOK-u w Czerminie.

Roksana Borońska oraz Julia Kurnal urzekły jury wykonaniem oraz charyzmą na scenie. Roksana zaprezentowała utwór „Motylem byłam”, zaś Julia wyśpiewała „Drzwi do kariery”. Zarówno Roksana, jak i Julia jadą do Przemyśla na imprezę finałową.

Głównym organizatorem konkursu jest Centrum Kulturalne w Przemyślu.

AŁ

Gmina Padew Narodowa

Będą pieniądze na politykę senioralną

Szymon Burek
sburek@kors.pl

Gmina Padew Narodowa otrzymała po raz kolejny dotację na realizację zadań z zakresu polityki senioralnej. Warto podkreślić, że to właśnie w tej gminie powstał pierwszy w powiecie mieleckim dom dziennego pobytu dla seniorów w Przykopic.

Urząd Gminy w Padwi Narodowej przystąpił do konkursu dotacyjnego Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej. Gmina Padew Narodowa oraz 18 innych samorządów z Podkarpacia otrzymały dofinansowanie na funkcjonowanie placówki Dzienny Dom „Senior+”. Gmina Padew Narodowa w ramach konkursu otrzymała jedno z najwyższych dofinansowań na Podkarpaciu w kwocie 138 tys. zł.

- Cieszę się, że polityka rządu i Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej pozwala na funkcjonowanie tak ważnych placówek dla seniorów na terenach również gmin wiejskich. Urząd Gminy w Padwi Narodowej wciąż aplikuje o nowe środki dostępne dla samorządów w wielu dziedzinach i cieszy fakt, że nasza praca przynosi wyniki – komentuje wójt Robert Pluta.

Dom Dziennego Pobytu w Przykopic zapewnia różne zajęcia i aktywności dla grupy kil-

kunastu seniorów z całej gminy. Osoby te mają zapewniony dojazd do ośrodka. W ramach zajęć pracownicy domu organizują dla nich gimnastykę, zajęcia gastro-

nomiczne, a także różne wykłady i odczyty. Pensionariusze domu mają zapewnione także różne atrakcje i wyjazdy.



Seniorzy z terenu całej gminy w domu w Przykopic mają zapewnioną opiekę i wiele zajęć dodatkowych.



Dom Dziennego Pobytu „Senior Wigor” znajduje się w Przykopic.

Gmina Tuszów Narodowy

Chętni do rozliczeń



Kolejki świadczyły o dużym zainteresowaniu mieszkańców tą formą pomocy.

Kolejki i ponad 250 przesłanych zeznań podatkowych podczas wspólnej akcji urzędu skarbowego i tuszowskiej gminy. Chętni mieszkańcy mogli otrzymać pomoc przy wypełnianiu i przesyłaniu rozliczeń rocznych.

3 marca w Urzędzie Gminy Tuszów Narodowy i Szkole Podstawowej w Jaślanach pracownicy mieleckiej skarbowki przy współpracy z gminą pomagali mieszkańcom wypełniać i przysyłać drogą elektroniczną zeznania podatkowe, tzw. PIT-y,

za 2019 r.

- Już od 2011 roku w ramach programu „Przyjazny urząd mieszkańcom” możliwe jest skorzystanie z takiej formy pomocy - zaznacza wójt gminy Andrzej Głaz. O dużym zainteresowaniu tą możliwością składania zeznań podatkowych świadczyły kolejki oczekujących. Łącznie przesłano ponad 250 zeznań.

Podobny dzień z urzędem skarbowym i możliwością składania deklaracji zorganizowany będzie w gminie Tuszów Narodowy 1 kwietnia.

AŁ
R

MKS Mielec

bilet uczniowski

tylko **3 zł** lub **4 zł** za miesiąc bez limitu

MKS Mielec

to się opłaca

szczegóły mks-mielec.pl/bilet dla ucznia tel. (17) 583 77 33 wew 43

Gmina Tuszów Narodowy

Odwołana impreza

Wójt Gminy Tuszów Narodowy podjął decyzję o odwołaniu imprez organizowanych na terenie tuszowskiej gminy. Działania takie zostały podjęte ze względów profilaktycznych, z powodu zagrożenia epidemiologicznego.

REKLAMA

TWOJE BEZPIECZEŃSTWO GWARANTUJE

GAŚNICA

AUTORYZACJA - CERTYFIKAT

3 PRODUCENTÓW: GZWM, KZWM, OGNIOSKRON

Mielec, ul. Witosa 28

tel. (17) 773-05-56, 500 112 636

Gmina Radomyśl Wielki

Dom dla seniorów w Radomyślu

Już w maju seniorzy zamieszkujący gminę Radomyśl Wielki będą mogli skorzystać z **Dziennego Domu Pomocy w Radomyślu Wielkim**. Placówka będzie mogła przyjąć 20 osób.

Dzienny Dom Pomocy będzie funkcjonował w strukturach Stowarzyszenia „Nasza Gmina”. Jego siedzibą będzie budynek zlokalizowany przy ul. Krasieńskiego 1 w Radomyślu Wielkim.

Dzienny Dom Pomocy rozpocznie działalność w maju. Będzie przeznaczony dla 20 seniorów w wieku: kobiety 60+

i mężczyźni 65+.

Placówka będzie zapewniać 8-godzinną ofertę usług w dni robocze od poniedziałku do piątku w godzinach 7:00-15:00. W ramach działalności realizowany będzie wszechstronny zakres usług dostosowanych do potrzeb i możliwości uczestników, w tym: zapewnienie śniadania i obiadu w formie cateringu; poradnictwo psychologiczne, logopedyczne i dietetyczne; zajęcia ruchowe: nordic walking; trening budżetowy; trening kompetencji społecznych; trening pamięci; zajęcia taneczne; wyjazdy integracyjne – aktywizacyjne;

spotkania i prelekcje – wylicza Andrzej Przybyszewski, koordynator projektu. Dodatkowo uczestnicy będą mieli zapewniony transport busem do Dziennego Domu Pobytu w Radomyślu Wielkim.

Od poniedziałku trwa nabór chętnych do placówki. Rekrutacja będzie prowadzona do 17 kwietnia. Osoby zainteresowane uczestnictwem w projekcie proszone są o wypełnienie dokumentów rekrutacyjnych i złożenie ich w biurze w Ośrodku Rewalidacyjno – Wychowawczym pod adresem Pień 41, 39-310 Radomyśl Wielki. **MW**



Dzienny Dom Pomocy będzie wielkim wsparciem dla seniorów.

Gmina Borowa

Dużo gości i dobra zabawa

Panie z gminy Borowa już świętowały swój dzień. Nie zabrakło licznych gości ani dobrej zabawy.

Pierwsza niedziela marca w Borowej bez wątpienia należała do pań. W Gminnym Ośrodku Kultury odbyła się

impreza z okazji Dnia Kobiet.

Na dobry początek spotkania swój artystyczny program pt. „Porwanie na Sycylii” zaprezentowała grupa kabaretowo-teatralna Studio Żarcik z Padwi Narodowej.

Jak zwykle na wysokości zadania stanęli radni gminy

Borowa oraz sołtysi, którzy w tym szczególnym dniu zapewnili obsługę. Po części artystycznej wszyscy goście zostali zaproszeni na wspólny poczęstunek, a każda z pań została obdarowana okolicznosciowym upominkiem. **AL**



Panie, które przyszły do GOK-u w Borowej, mogły podziwiać ciekawy występ na scenie.

Gmina Borowa

Nowy wóz

Mieszkańcy Woli Pławskiej i okolic mogą wkrótce czuć się jeszcze bezpieczniej. Do ich jednostki strażackiej trafi nowy samochód ratowniczy. Strażacy ochotnicy już czekają na odbiór pojazdu.

31 października ubiegłego roku gmina Borowa informowała o otrzymaniu dofinansowania z funduszy unijnych na dostawę lekkiego samochodu ratowniczego dla OSP w Woli Pławskiej, w kwocie 184 080 zł.

29 lutego w sali obrad Urzędu Gminy Borowa zostały podpisane umowy z firmą PW BIB-MOT BIK Sp.j., która dostarczy specjalistyczny pojazd.

Nowy pojazd ratowniczy zwiększy możliwości niesienia pomocy przez strażaków, zwłaszcza podczas wypadków drogowych.

Odbiór samochodu przez jednostkę powinien nastąpić do 30 czerwca. **AL**



Umowa podpisana, teraz czekamy na nowy wóz strażacki.

Gmina Tuszów Narodowy

Wodna inwestycja

Tuszuwska gmina zaciąga pożyczkę, aby zainwestować w stację uzdatniania wody w Jaślanach.

Wójt gminy Andrzej Głaz, przy kontrasygnacie skarbnika

gminy Bronisławy Zięby, 21 lutego podpisał umowę pożyczki umarzalnej w 50 proc. z Narodowym Funduszem Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej na „Poprawę infrastruktury zaopatrzenia w wodę gminy

Tuszuw Narodowy poprzez rozbudowę i modernizację stacji uzdatniania wody w miejscowości Jaślany wraz z budową sieci wodociągowej przesyłowej”.

W ramach zadania wykonana zostanie m. in. modernizacja stacji uzdatniania wody oraz budowa odcinka magistrali sieci wodociągowej przesyłowej. Kwota pożyczki to 1 700 928 zł. **AL**

AUTOPROMOCJA

Nie masz czasu?
Nie możesz wyjść z pracy lub z domu,
a chcesz nadać ogłoszenie na łamach Korso?

**WYŚLIJ OGŁOSZENIE
SMS-em
na nr 7955**

korso.07.treść ogłoszenia

prefiks przyporządkowany wyłącznie ogłoszeniom numer kategorii w jakiej ma się znaleźć ogłoszenie właściwa treść ogłoszenia jakie ma się ukazać w Korso

PRZYKŁAD

korso.08.Sprzedam mieszkanie 45 m kw. w Mielcu umeblowane, po remoncie, atrakcyjna lokalizacja. Tel. (17) xxx xx xx lub xxx xxx xxx.

Koszt jednego SMS-a to 9 zł + 23% VAT

01 - usługi	06 - kupno	11 - nieruchomości sprzedaż
02 - oferuję pracę	07 - mieszkania kupno	12 - nieruchomości wynajem
03 - poszukuję pracy	08 - mieszkania sprzedaż	13 - różne
04 - motoryzacja	09 - mieszkania wynajem	
05 - sprzedaż	10 - nieruchomości kupno	

UWAGA!

- treść jednego SMS-a nie może przekraczać 160 znaków z interpunkcją i spacjami włącznie
- treść SMS-a nie może zawierać polskich liter i znaków
- na łamach Korso będą się ukazywały ogłoszenia, które zostaną przesłane do piątku każdego tygodnia, do godz. 14. Ogłoszenia, które zostaną przesłane po tym terminie, ukażą się w kolejnym numerze
- regulamin wysyłania i publikowania ogłoszeń nadawanych za pośrednictwem SMS jest dostępny w siedzibie redakcji Korso.
- Usługę dostarcza All Connect Sp. z o.o.

Smutek, któ

Marta Warias
marta.warias@korso.pl

Szymon Burek
sburek@korso.pl

Depresja to jedno z najczęściej występujących zaburzeń psychicznych na świecie. Według badań, w Polsce u 3% osób - i to zarówno dzieci, młodzieży, jak i starszych - w ciągu dotychczasowego życia wystąpił przynajmniej jeden epizod depresyjny. Na szczęście coraz częściej zdajemy sobie sprawę z tego, że depresja to choroba, jak rak czy miażdżyca - może dotknąć każdego, i tak jak choroba ciała - doprowadzić do śmierci.

Mielec, piątkowe popołudnie. Z ulicy Dworcowej dochodzą nas tragiczne informacje. 64-letni mężczyzna odwiedził siostrę, która mieszka na 11 piętrze bloku. W pewnym momencie otworzył okno i przez nie wyskoczył. Nie przeżył upadku z wysokości. Jakie były przyczyny tego desperackiego czynu, możemy się tylko domyślać. Każdy ma w życiu bitwy, które musi staczać sam i o których otoczenie często nie ma pojęcia.

Jednak w tych czasach wielkim wrogiem, który często przycina ludzkie życie, staje się depresja. Na świecie 25 prób samobójczych występuje na każde dokonane samobójstwo. 4 razy częściej mężczyźni umierają z powodu samo-

bójstwa niż kobiety. W Polsce liczba samobójstw z roku na rok jest większa, więcej osób umiera w ten sposób, niż ginie w wypadkach drogowych. A na 100 000 ludzi przypada tylko 5 psychiatrów.

To nie katar, samo nie przejdzie

Niedawno 23-letnia mielczanka, Weronika Sowa, razem ze znaną aktorką Anną Dereszowską i młodszą piosenkarką Roksaną Węgiel nagrały krótki film „Znikające dzieci. Nastoletnia depresja”. Dlaczego tak znane osoby włączyły się w podobną akcję? Bo depresja staje się coraz powszechniejszym problemem. Zabija - i to coraz częściej dzieci.

Dorośli często wydają się, że to tylko fochy i humory. „A czym ty się przejmujesz, masz wszystko, ja w twoim wieku musiałem ciężko pracować i nie w głowie mi były depresje, zajmij się lepiej czymś” - takie słowa często słyszą nastolatki.

A obecne czasy nie są łatwe. Dorośli, dzieci i młodzież są pod presją, by być najlepszym, najzdolniejszym, najpiękniejszym, jest to ważniejsze od bycia szczęśliwym. Nie wszyscy sobie z tym radzą. Trochę starsze osoby, które wychowywały się w czasach sprzed Internetu, mają trochę łatwiej, bo nie istniały portale społecznościowe, na których trzeba pokazać, jakim to się jest szczęśliwym w życiu, gdzie to się podróżuje, ile zarabia i w jakim mieszkaniu mieszka. I ludzie, co najdziwniejsze, jakoś w to wierzą.

A depresja to choroba przewlekła, do tego często nawraca i bardzo trudno ją wyleczyć. I dotyka coraz młodszych dzieci. W grupie dzieci przedszkolnych powyżej 2 i 3 roku życia cierpi na nią 1% dzieci, a w wieku 6-12 lat - 2%. W okresie dzieciństwa choruje tyle samo dziewcząt co chłopców, natomiast w okresie dojrzewania częściej chorują dziewczęta.

Ponieważ depresja u dzieci

i młodzieży jest problemem, który został zauważony dopiero niedawno, wciąż mniej o niej wiadomo niż o tej u dorosłych. Im młodsze dziecko zachoruje, tym bardziej nieleczona choroba rzutuje na jego prawidłowy rozwój. Zapadanie na depresję w młodym wieku sprawia, że o wiele większe jest prawdopodobieństwo zachorowania w dorosłym życiu. W wieku dorosłym wzrasta też ryzyko samobójstwa, nadużywania substancji psychoaktywnych czy wystąpienia kłopotów ogólnozdrowotnych.

Niemowlak nie powie, co go boli

Choć generalnie objawy depresji u dzieci i młodzieży są podobne do tych u dorosłych (obniżony nastrój, utrata zainteresowań i zdolności do radowania się, zmniejszenie energii), to niektóre symptomy trudniej rozpoznać ze względu na to, że nastolatki często mają zmienne nastroje, przeżywają huśtawki emocji.

Sprawa jest jeszcze trudniejsza w przypadku małych dzieci: rzadko mówią o swoich odczuciach i potrzebach, objawy depresyjne są maskowane przez inne zachowania. Pojawiają się skargi na bóle brzucha, duszności, bóle głowy, moczenie nocne, zaburzenia snu, brak zainteresowania zabawkami, płaczliwość, powtarzające się wybuchy złości.

Rodziców dzieci w wieku wczesnoszkolnym powinny zalarmować: kłopoty w nauce, niechęć do kontaktów z rówieśnikami, zamykanie się w pokój i „ucieczka w komputer”, zmniejszenie, ale też zwiększenie łaknienia.

U nastolatków powinno zaniepokoić: obniżenie nastroju, trudności w nauce, uczucie nudy i brak odczuwania przyjemności, niepodjęcie codziennych obowiązków (np. chodzenie do szkoły), eksperymenty ze środkami psychoaktywnymi, złe samopoczucie, tendencja do

GDZIE SZUKAĆ POMOCY?

- Centrum wsparcia dla osób w stanie kryzysu psychicznego – 800 70 2222
- Telefon Zaufania dla Dzieci i Młodzieży – 116 111
- Dziecięcy Telefon Zaufania Rzecznika Praw Dziecka – 800 12 12 12
- Telefon Zaufania dla Osób Dorosłych w Kryzysie Emocjonalnym – 116 123
- Telefon dla rodziców i nauczycieli w sprawie bezpieczeństwa dzieci – 800 100 100
- Policyjny Telefon Zaufania – 800 12 02 26
- Infolinia pomocowa dla dzieci, młodzieży i ich opiekunów – 800 080 222
- Ogólnopolskie Pogotowie dla Ofiar Przemocy w Rodzinie „Niebieska Linia” – 800 12 00 02
- Poradnie pedagogiczno-psychologiczne w szkołach
- Powiatowe centra pomocy rodzinie
- Lokalne ośrodki (centra) interwencji kryzysowej
- Pomocowe strony internetowe:
 - pokonakryzys.pl,
 - liniawsparcia.pl,
 - pogotowieduchowe.pl.
- W przypadku bezpośredniego zagrożenia życia lub zdrowia Twojego bądź drugiej osoby zadzwoń na numer alarmowy – 112.

zachowań agresywnych, samookaleczenia. Niepokojąca jest też zmiana wyglądu, gdy dziecko inaczej się ubiera, rezygnuje z mody, zmienia swoje podejście do higieny.

Nastolatki znaczną część swojego dnia spędzają w szkole. Nieraz rodzice, zajęci w pracy, widzą swoje dzieci rzadziej niż nauczyciele. Dlatego tak ważne jest, by pedagodzy potrafili zauważyć zmiany zachowania.

Do tego w ostatnich latach zaobserwowano obniżanie się wieku młodocianych samobójców.

Tylko w 2018 roku 97 chłopców i dziewcząt poniżej 18. roku życia popełniło w Polsce samobójstwo.

Płacz przez Facebooka

Żyjemy w czasach mediów społecznościowych. Statystyki pokazują, że spędzamy w nich średnio około godziny dziennie. A życie, które tam widzimy - idealne życie, bo nikt przecież nie pokaże, że pokłócił się z żoną albo że nie starcza do pierwszego - sprawia, że depresja tylko się nasila. Mamy porównanie z wyidealizowanym życiem bliskich i znajomych i wydaje się, że inni wiodą szczęśliwsze życie. Do tego wyraźne marnowanie czasu, które spędzamy na bezmyślnym przeglądaniu zdjęć i wpisów innych ludzi, negatywnie wpływa na nastrój.

Zawałowcy też narażeni

Depresja dotyka około 20% pacjentów ze świeżym zawałem

serca. Często dlatego, że nagle pacjenci zdają sobie sprawę, że nie są nieśmiertelni i stanęli bardzo blisko tej drugiej strony. Zawał to ważny sygnał dotyczący zdrowia i związanych z nim zagrożeń. Dlatego po zawałe pacjenci odczuwają obniżenie nastroju, złość lub lęk związany z bezzadnością wobec tego, co się wydarzyło. Co trzeci pacjent w ciągu roku po zawałe choruje na depresję. Niestety, może mieć ona wpływ na wystąpienie ponownych zawałów serca, a także wpływać negatywnie na długość życia pacjenta. Z drugiej strony, depresja dwukrotnie zwiększa ryzyko wystąpienia ponownego incydentu sercowo-naczyniowego w ciągu 1-2 lat od pierwszego zawału.

Statystyki przerażają

W 2019 roku o 20 proc. wzrosła liczba osób w wieku 85+, które popełniły samobójstwo. W grupie osób 65+ odsetek ten wzrósł o 10 proc.

Najczęściej próby samobójcze podejmują osoby w wieku 30-34 lata. W 2019 roku zdecydowały się na to 1363 osoby. Zgonem zakończyły się 474 nich.

W grupie wiekowej 60-64 lata życie odebrało sobie 533 osób. 1110 seniorów w wieku 65+ popełniło samobójstwo.

O prawie 100 proc. wzrosła liczba prób samobójczych dzieci w wieku 7-12 lat (z 26 do 46). Wśród nastolatków (13-18 lat) prób samobójczych było 905. Życie odebrało sobie pięcioro dzieci i 92 nastolatków.

Depresja, niestety, dotyka coraz więcej młodych ludzi. Porozmawialiśmy o tym problemie z młodzieżą z II Liceum Ogólnokształcącego z Mielca.

Jak sami przyznają, zauważyli, że problem depresji dotyczy coraz większej grupy ich rówieśników.

Problemy psychiczne wiążą się też z coraz słabszymi więziami między ludźmi, a coraz częstszym „życiem w Internecie”. W wirtualnej rzeczywistości nierzadko zdarzają się przypadki tzw. hejtu, czyli negatywnych i agresywnych komentarzy lub wrogiego odnośnienia się do jakichś tematów lub osób.

Jak często korzystacie z Internetu?

- Kilka godzin dziennie. Właściwie nie korzystamy tylko wtedy, kiedy śpimy.

Dlaczego młodzi ludzie hejtują?

- Bo mogą. - Taka odpowiedź padła od uczniów klasy pierwszej II LO. - Bo chcą się wyładować, bo nie myślą o konsekwencjach, o tym, że po drugiej stronie jest człowiek, że może mu być smutno. Jeśli nie widzi się kogoś, komu robi się krzywdę, to nikt nie bierze tego na poważnie.

A gdybyście widzieli, że ktoś potrzebuje pomocy, komu byście o tym powiedzieli?

- Ten ktoś musiałby się najpierw zgodzić - podkreślają uczniowie. - A potem - gdyby się zgodził - to raczej komuś z zewnątrz, nie ze szkoły. Na przykład psychologowi. Bo trudno powiedzieć, kogo powinniśmy zawiadomić: policję, pogotowie? Czy raczej dzwonić na magiczny numer 112?

A czy wcześniej widać po kimś, że dzieje się coś złego? Czy łatwo zaobserwować jakieś niepokojące zachowania?

- Twierdzą, że to zależy od tego, jak ktoś jest z kimś blisko, ale raczej każdy ma kogoś bliskiego. - Znamy się krótko, trochę ciężko byłoby to zauważyć.

ry zabija



Ewa Ingram - wykładowca akademicki, absolwentka Wydziału Psychologii Uniwersytetu Warszawskiego oraz Filologii Polskiej na Wydziale Polonistyki UW. Ukończyła Program Pomocy Psychologicznej w ujęciu Gestalt oraz Letnią Szkołę Gestalt. Uczestniczka szkolenia Terapia zaburzeń więzi oraz Zaburzenia rozwojowe dzieci i młodzieży w podejściu psychodynamicznym. Swoje doświadczenie zdobywała w pracy indywidualnej oraz grupowej w przedszkolach i szkołach ponadpodstawowych w Mielcu oraz w prywatnym gabinecie. Założycielka Pracowni Psychologicznej Relacja w Mielcu, organizuje warsztaty rozwoju osobistego, spotkania dla rodziców oraz zajęcia psychoedukacyjne dla dzieci i młodzieży. Obecnie mieszka w Rąbieszku, gdzie prowadzi swój gabinet psychologiczny oraz udziela konsultacji on-line.

2. Depresję można leczyć?

Tak, depresję można leczyć i warto to robić, bo nieleczona może prowadzić do śmierci. Chodzi

tu głównie o śmierć samobójczą, bo blisko jeden milion osób rocznie odbiera sobie życie z powodu tego zaburzenia. Poczucie bezsensu życia, rozmyślanie o śmierci, pojawiające się myśli typu „byłoby innym lżej beze mnie”, „moje życie to koszmar” to najbardziej dramatyczne objawy depresji. To prawdziwy alarm.

3. Jak leczy się depresję?

Jak to w psychologii bywa – to zależy. Oczywiście zależy od nasilenia objawów depresyjnych i rodzaju zaburzenia. Dlatego tak ważna jest konsultacja psychiatryczna i psychologiczna. Lekarz psychiatra decyduje o wprowadzeniu terapii farmakologicznej. Nie wzbudzamy się od brania leków, konsultujemy z lekarzem dawki farmaceutyki i nasze samopoczucie w trakcie leczenia. Psycholog wesprze w walce z depresją, zaproponuje regularne spotkania w formie psychoterapii. Ten element leczenia jest niezwykle ważny, bo same leki oczywiście mogą poprawić samopoczucie, ale to podczas spotkań z psychoterapeutą osoba zmagająca się z depresją uczy się nowych sposobów radzenia sobie z emocjami, szuka źródeł swoich trudności i zyskuje siły.

4. Depresja w wieku młodzieńczym to częste zjawisko?

Mówi się o 20 procentach młodzieży cierpiącej z powodu depresji. Warto zaznaczyć, że często wydaje się nam, że smutek

u nastolatka to normalna sprawa. Oczywiście wiek dojrzewania rządzi się swoimi prawami i intensywne przeżywanie emocji to właśnie część tego procesu. Niemniej jednak pamiętajmy, że depresja to nie tylko smutek. U młodzieży często towarzyszy jej również rozdrażnienie i poirytowanie, dlatego tak łatwo ją zbagatelizować, uznając, że po prostu przejdzie.

5. Jakie są objawy depresji? Co powinno nas zaniepokoić?

Przede wszystkim brak chęci do życia i zaburzone codzienne funkcjonowanie. Jeśli rano już myślimy, że nie było sensu się budzić, opuszczamy lekcje, pracę, codzienne obowiązki, to moment, żeby poszukać dla siebie pomocy.

6. Jak wspierać osobę cierpiącą z powodu depresji? Czy można w ogóle jej pomóc?

Wspieranie osoby cierpiącej z powodu depresji to dla bliskiej osoby bardzo trudne zadanie. Warto jej towarzyszyć, słuchać jej potrzeb, szanować jej stan, ale nie wolno przejmować roli terapeuty. To zadanie dla specjalisty. Ważne jest to, czego unikać. Przede wszystkim powstrzymajmy się od komentarzy w stylu: „uśmiechnij się”, „rusz się z domu”, „inni mają gorzej”, „wszystko będzie dobrze”. Te słowa wcale nie motywują. Raczej powodują jeszcze większą bezradność, poczucie niezrozumienia i osamotnienia. Nie na tym polega wsparcie.

7. Czy środowisko domowe i szkolne ma wpływ na zachorowalność na tę chorobę?

Oczywiście nie można zapominać o genetyce i zmianach biochemicznych w mózgu. Niemniej jednak zdecydowanie środowisko domowe i szkolne mogą zwiększać ryzyko zachorowania na depresję. Chodzi tu przede wszystkim o doświadczenie przemocy

psychicznej, fizycznej, seksualnej, a także poczucie odrzucenia, samotności, brak bezpieczeństwa i właściwych warunków do rozwoju.

8. Wiadomo, że leczenie depresji to skomplikowany i wieloetapowy proces. Na czym polega? Czy leczenie depresji może trwać latami?

Cały proces leczenia zaczyna się od diagnozy. Może ona zacząć się np. od obserwacji ucznia w szkole przez pedagoga bądź psychologa szkolnego. Mogą to być również dane zebrane z wywiadu z osobą dorosłą zgłaszającą się po pomoc. Na podstawie diagnozy, częstości objawów oraz ocenie ryzyka samobójstwa dobiera się odpowiednie środki leczenia oraz metody terapii. Depresja odpowiednio leczona, nie musi trwać latami. Warto „wylapać” już pierwszy epizod przedłużającego się obniżonego nastroju i zgłosić się po wsparcie.

9. Czy wystarczająco mówimy o depresji? Czy w Polsce mówi się odpowiednio dużo o depresji młodzieńczej?

Niestety, mamy takie przekonanie, że depresja to tylko jakiś smutek, że przejdzie, wystarczy pogadać z przyjacielem albo napić się lampki wina. Bagatelizujemy, nie prosimy o pomoc. Czasem to nawet wygodne, bo wiele osób z depresją wręcz wyuczyło się bezradności.

Temat depresji młodzieńczej jest również traktowany po macoszemu. Tak, jakby była czymś normalnym albo po prostu przejściową modą. To bardzo krzywdzące przekonania.

10. Czy zgłaszają się do Pani osoby młode, nastolatki świadome tego, że mogą cierpieć z powodu depresji?

Zgłaszają się takie osoby. Czę-

sto przychodziły do mnie, gdy pracowałam jako psycholog szkolny. W prywatnym gabinecie pojawiają się nastolatki, które skończyły 18 lat. Ci młodzi muszą zostać zgłoszeni przez rodziców, a to już dla nich problem, bo wstydzą się powiedzieć swoim opiekunom o problemie. Mam takie wrażenie, że młodzi ludzie przełamują tabu chodzenia do psychologa i rzeczywiście chcą mówić o swoich trudnościach. Ostatnio miałam okazję uczestniczyć w akcji „Poproszę uśmiech” organizowanej przez mielecką Fundację Klub Młodych Liderów. Otrzymali ode mnie wsparcie merytoryczne, bo projekt dotyczył właśnie depresji. Nagrali w galerii Navigator filmik pokazujący uśmiechnięte twarze dwustu ludzi. Pokazali, że za każdym uśmiechem stoi osoba, która może zmagać się z depresją. Ci młodzi ludzie chcą mówić o problemach i trudnościach, to my dorosli często jednak nie chcemy ich słuchać, a przecież problem może dotyczyć każdego.

11. Każdy może zachorować?

Depresja dotyka w Polsce 1,5 miliona ludzi. To mniej więcej tyle, ile jest mieszkańców Warszawy! Zachorować może każdy, ale warto pamiętać, że niektórzy z nas są bardziej narażeni na intensywne przeżywanie smutku. To zależy od wielu czynników, nawet płci i wieku, bo najczęściej chorują kobiety w wieku 20 – 40 lat. Depresja dotyka też osoby starsze, szczególnie w domach opieki, jeśli czują się osamotnione, opuszczone i oczekują na śmierć. Na depresję mogą też cierpieć dzieci. To około 1% dzieci w wieku przedszkolnym. Zaskakujące, prawda?

12. Gdzie szukać pomocy? Gdzie rodzice mogą szukać pomocy? Bo rozumiem, że ta choroba wpływa na relacje w całej rodzinie, środowisku, otoczeniu

osoby chorej.

Depresja wpływa na cały system rodzinny, ale też może w znacznej mierze wynikać z zaburzonych relacji w rodzinie.

Zacznijmy od specjalistów. Psychiatra i psycholog to osoby, z którymi powinniśmy się spotkać. Niezależnie od tego, czy to my sami odczuwamy, że dzieje się z nami coś złego, czy obserwujemy nietypowe i pełne cierpienia zachowania bliskiej nam osoby. Specjalistów znajdziemy zarówno w publicznych placówkach, takich jak np. poradnie zdrowia psychicznego, czy prywatnych, np. w gabinetach psychologiczno-psychoterapeutycznych. Rodzice, którzy niepokoją się zachowaniem i nastrojem swojego dziecka (zwłaszcza, jeśli dziecko sygnalizuje, że nie umie się cieszyć, traci chęć do zabawy i odkrywania świata), powinni być w stałym kontakcie ze szkołą, tzn. wychowawcą, pedagogiem oraz psychologiem szkolnym. Czasami terapią zostaje objęte nie tylko dziecko czy nastolatek, ale potrzebne jest wsparcie psychoterapeutyczne dla całej rodziny.

13. Czy da się zapobiec depresji?

Trudno odpowiedzieć na to pytanie... Przede wszystkim warto dbać o zdrowie psychiczne. To bardzo ogólne stwierdzenie, ale zawiera się w nim głównie dbanie o relacje z ludźmi oraz ze sobą samym. To również akceptacja siebie, swojego wyglądu, swojej historii, cech osobowości – innymi słowami: warto polubić i pokochać siebie. Nie bójmy się też korzystać z pomocy psychologicznej wtedy, gdy przeżywamy w naszym życiu trudności. Te informacje o sobie samym, które zdobędziemy w gabinecie psychologicznym, mogą być ważniejsze niż większość rzeczy, które dowiemy się w życiu.

Rozmawiał Szymon Burek



Weronika Sowa (z lewej), pochodząca z Mielca, w kampanii społecznej „Znikające dzieci”.

Nie wystarczy pogadać z przyjacielem

Życie na filcowej chmurce

Marta Warias
marta.warias@korso.pl

Barbara Wiącek
barbara.wiacek@korso.pl

Kto w czasach dzieciństwa nie miał ukochanej przytulanki, z którą spał i która ocierała niejedną łzę i usłyszała o psocie zatajonej przed mamą? Choć czasy się zmieniły, to jednak dzieci wciąż potrzebują takich pocieszcicieli i powierników. A tego lalki Barbie i plastikowe figurki nie zastąpią...

Gabriela Jeleń z Mielca jest prawdziwą mistrzynią filcowych cudów. Jak sama to opisuje: „Tworzę dodatki do sesji fotograficznych, z pasją i miłością do wełny czesankowej”. Misie, króliczki, krasnoludki, serduszka, instrumenty, pojazdy, przytulanki, ozdoby - jak się okazuje, dla utalentowanych rąk pani Gabrieli nie ma żadnych granic. Wełna poddaje się jej igłom i powstają małe arcydzieła!

Czy wraca moda na zabawki ręcznie robione, czy dzieci w dzisiejszych czasach jednak wolą plastik?

Myślę, że w dzisiejszych, tak trudnych wbrew pozorom czasach, dzieła wykonane ręcznie cieszą się dużą popularnością. Fajnie - przynajmniej dla mnie - jest wykonać coś samemu, poświęcić temu swój czas, włożyć w to swoje serce. Zawsze uważałam, że prezenty ręcznie robione są najważniejsze i najcenniejsze. Od zawsze coś robiłam, kombinowałam z różnymi materiałami i tworzyłam przeróżne rzeczy, ale w wełnie czesankowej się zakochałam. To jest po prostu jak miłość od pierwszego wejrzenia - kiedy od razu wiesz, że to ten jeden, jedyny.

Skąd wzięła się pani pasja do filcu?

Moje pierwsze spotkanie z filcem miało miejsce ok. 12 lat temu, zobaczyłam w Internecie korale z kuleczek filcowanych metodą na mokro. Kupiłam wełnę i zaczęłam toczyć kule, jednak metoda filcowania na mokro nie była dla mnie. I tak ta wełna przeleżała jakieś 10 lat, aż pewnego dnia spotkałam na swojej drodze pewną osobę, która wniosła dużo dobrego do mojego życia. Tą osobą była plastyczka, pani Marta. Miałyśmy okazję razem pracować przez rok i uważam ten rok za bardzo twórczy. I przez przypadek zgadałyśmy się na temat wełny czesankowej. Pokazała mi, na czym polega filcowanie metodą na sucho, i nagle: eureka! Oświeciło mnie i od tamtej pory nie wyobrażam sobie dnia bez wełny.



Gabriela Jeleń, twórczyni filcowych cudów.

Jak wykonać takie cuda? Do zrobienia podobnych zabawek czy ozdób potrzebne jest naprawdę niewiele:

- wełna czesankowa w wybranych kolorach;
- igły do filcowania.

Komplet składa się z trzech grubości igieł – najgrubsza nadaje się do tego, by szybko nadać kształt, najcieńsza z kolei jest niezbędna do wykończeń i obróbki małych elementów.

Żeby wykonać zabawkę, bierzemy wełnę i... nakłuwamy. Wełna się kurczy podczas nakłuwania, a igły do filcowania posiadają nierówności, które sprawiają, że włoski wełny zahaczają się o siebie. Im więcej nakłuwamy w danym miejscu, tym staje się ono bardziej wklęsłe.

Co można zrobić z wełny czesankowej?

Z wełny czesankowej można naprawdę zrobić chyba wszystko, czekam na wyzwania! Do tej pory najbardziej trudnym zamówieniem, z jakim się zetknęłam, było wykonanie czapki do jazdy konnej i palcata dla noworodka! Były to akcesoria do sesji noworodkowej. Najdziwniejszym zamówieniem, które ktoś chciał mi zaproponować (ale niestety czas mi nie pozwolił jej wykonać) była figurka nagrody filmowej - Oscara. Nie będę tu skromna - spokojnie bym ją wykonała. Zdarzyło się jeszcze jedno nietypowe zlecenie - peruka w stylu pin-up dla niemowlaka do zdjęć, którą musiałam wypróbować na mojej córce i maluteńkie skrzypce dla niemowlaka - również do sesji.

Z wełny można też zrobić obrazy, jeszcze tej metody nie próbowałam, ale też mam w planach, może na emeryturze.

Czy w Mielcu jest popyt na tego typu rzeczy czy raczej sprzedaje je pani przez Internet?

W Mielcu nie ma dużego zainteresowania moimi wyrobami, albo może o tym nie wiem? Pracując zawodowo - a pracuję w przedszkolu - i mając trójkę dzieci, czasu jest mało, a doba za krótka.

Czy potrzeba wielkiej cierpliwości do tego zajęcia?

Czy potrzeba cierpliwości? Myślę, że potrzeba, jak do wszystkiego, ale mnie to akurat uspokaja, i to bardzo. Potrafię długo filcować bez przerw, nawet i 5 godzin, ale są to tylko wieczory. Każda maskotka czy czapka (to też zależy od wielkości) zajmuje ok. 5-8 godzin ciągłej pracy, dlatego czasami jedną rzecz robię kilka dni.

Wspomnę jeszcze, że nie są to maskotki do zabawy, raczej kolekcjonerskie, filc ma naturę delikatną nawet po ufilcowaniu i myślę, że taka maskotka

długo by nie pożyła w małych rączkach. Dlatego też większość moich klientów to fotografowie dziecięcy. Wymyślają scenki, a ja pod te scenki filcuje różne rzeczy, np. coś z Alicji w Krainie Czarów czy Kubusia Puchatka, czy opaskę jakąś z uszami - ogranicza nas tylko wyobraźnia. Dużym powodzeniem cieszą się krasnoludki, czyli 7 krasnoludków do aranżacji „Śpiącej Królowej”.

Na czym polega metoda filcowania na sucho?

Potrzebujemy oczywiście wełny czesankowej, specjalnych igieł, które są bardzo ostre, długie i zadziorne (oj, bywa bolesne, gdy się zagapie i igłą trafię w palec). No i gąbki, takiej zwykłej, tapicerskiej. Wbijamy igłę w wełnę i rzeźbimy, tzn. igłą wciągamy włókna do środka i w ten sposób nadajemy kształt. Inspiracji szukam po Internecie, ale najlepsze w tym zajęciu są Rosjanki; to, co one wyprawiają, nie mieści się w głowie. Ja jestem malutka przy nich, ale dążę do perfekcji.

Marzy mi się tak po cichu utworzenie takiej spółdzielni rękodzielniczej, w której spotykałyby się osoby zarażone rękodziełem i chciałyby się podzielić swoją pasją i zarażać innych, przy dobrej muzyce i fajnych rozmowach. Choć jestem w takim momencie swojego życia, że nie miałabym czasu, to za jakieś 5 lat pomyślę. Zajmuję się też fotografią rodzinną i dziecięcą, choć ostatnio też kobiecą.

Na zakończenie chciałabym podziękować mojemu mężowi za cierpliwość do mnie i do mojego filcowania, bo filc u mnie leży w każdym kącie. No i zapraszam do odwiedzania mojej strony na fb pod nazwą Filcowa Chmurka.



Maluteńkie skrzypce dla maluteńkich ludzi.



Hej ho, do pracy by się szło...



I noworodek może zostać dżokejem.



Oko w oko z makijażem



Dominika Skóra (na pierwszym planie) jest autorką internetowej strony na temat makijażu. Stronę można znaleźć na Facebooku pod nazwą „Oko w Oko by Dominika Skóra”.

Makijaż lub, jak zaczerpnęliśmy z języka angielskiego, make-up jest dzisiaj nieodłącznym atrybutem chyba każdej kobiety. Jak się jednak okazuje, wykonać go to wcale nie taka prosta sprawa... Śpieszymy z pomocą, a właściwie robi to Dominika Skóra, która prowadzi bloga Oko w Oko by Dominika Skóra. Oczywiście tematem przewodnim jest właśnie make-up.

Czy odważyłabyś się wyjść bez makijażu z domu? Pewnie część z Was odpowie, że do spożywczaka obok domu się nie maluje. A co z formalnymi spotkaniami czy pracą? Tutaj make-up wydaje się być obowiązkowy. Makijaż jest nazywany kobiecą bronią, po którą kobiety często sięgają, ale jak zrobić taki, z którego zawsze będziesz zadowolona?

Czym jednak tak naprawdę jest makijaż? Definicja przytoczona przez Słownik PWN wydaje się być nad wyraz skromna. Czytamy w niej: makijaż to kosmetyki nałożone na twarz w celu jej upiększenia; też: nakładanie na twarz tych kosmetyków.

Słowo makijaż obejmuje więc zarówno preparaty, efekt, jak i czynności polegające na kosmetycznym upiększaniu twarzy poprzez malowanie, szminkowanie czy pudrowanie.

Makijaż pomaga wyeksponować urodę, podkreślić jej subtelność, zamaskować niedoskonałości cery. W pewnym

stopniu, w określonych warunkach, także wyraża osobowość. Dzięki jego różnym technikom można upożyczyć twarz idealną i zdrową. Pożądanym efektem makijażu jest jak najdoskonalsze zbliżenie wyglądu do aktualnie obowiązującego kanonu piękna i urody.

To trzeba wiedzieć

Kiedy myśli się o kobiecym pięknie, często na myśl przychodzi makijaż. A ile kobiet - tyle podejść do makijażu. Większość z kobiet stosuje kosmetyki, jedne nie wyobrażają sobie wyjścia z domu bez makijażu, ale dla drugich to totalnie zbędna czynność. Dla jednych codzienny makijaż to obowiązek, dla drugich przyjemność, a jeszcze innych to nawet pasja. Tak jak dla hobbystycznej makijażystki Dominiki, w duszy której, mimo wykształcenia technicznego, gra kreatywna pasja, jaką jest makijaż. Jak sama mówi: w makijażu, nawet lekkim i szybkim, czuję się bardziej komfortowo i pewnie.

- Skoro daje mi to satysfakcję, to czemu z tego nie korzystać? Największa radość daje mi malowanie innych. Zadowolone kobiety, zyskujące dzięki moim makijażom pewność siebie, komfort i odkrywające swoje piękno - to jest to, co daje największą satysfakcję - przekazuje sama zainteresowana.

- Drogie panie, jeśli czujecie power od ma-

ke-upu, to z niego korzystajcie. Wystarczy omieść twarz podkładem mineralnym lub wytuszczać rzęsy. Chyba że chcesz poświęcić na to więcej czasu - zdecyduj się na wykontuowanie twarzy bronzem lub narysuj perfekcyjną kreskę na oku. Możesz korzystać z makijażu, jak tylko chcesz, na rynku mamy pełny wachlarz produktów.

- Wbrew częstym mitom makijaż nie zaszkodzi naszej cerze przy odpowiedniej pielęgnacji, dbaniu o higienę pędzli i innych narzędzi, które nam do tego służą. Przede wszystkim, drogie panie, pamiętajcie o dokładnym demakijażu, w nocy

nasza cera musi odpoczywać. Makijaż to nie obowiązek kobiety. Same decydujemy o tym, czy chcemy go nosić, nie traktujmy go obowiązkiem - dodaje.

Klasyka i nowoczesność

Jak dowiadujemy się od naszej rozmówczyni, z makijażem czasem warto eksperymentować. Oczywiście nie wszystko od razu, ale dobrą decyzją może być wprowadzenie jakichś zmian. - Jeśli chcesz spróbować czegoś innego w makijażu, niestandardowym, ale jednak bezpiecznym rozwiązaniem jest kolor butelkowej zieleni. Może to być sposób na stopniowe wprowadzanie koloru do makijażu. Z czasem zdecydujesz się na bardziej odważne kolory, jak soczysty pomarańcz czy intensywny fiolet - zaznacza Dominika Skóra.

To oczywiście nie koniec. Jak dowiadujemy się z rozmowy, klasyczne, ale i te kolorowe makijaże oka można wykonać całkiem matowymi cieniem.



Modelka ma na sobie wieczorowy makijaż wykonany matowym cieniem w kolorze ciemnej zieleni; oko zostało wykończone kępami rzęs.

- Osobiście uważam to za trudniejsze zadanie niż makijaże, do których dodajemy błysku. Jeśli nie czujesz się pewna w nakładaniu cieni i ich blendowaniu, spróbuj dodać błyszczącego cienia, który pomoże zamaskować ewentualne mankamenty. Ja jestem zdecydowaną zwolenniczką błyszczących makijaży oka nie ze względu na technikę ich wykonywania, ale na efekt, jaki dają: odbijające światło przy poruszaniu głową, zmieniające się kolory w zależności od padającego światła, efekt odświeżonej twarzy - przyznaje nasza rozmówczyni.

Wieczory i wesela

Jaki makijaż powinny wybrać panie, które szykują się na wieczorowe wyjście? - Pamiętaj, że makijaż wieczorowy zdecydowanie różni się od dziennego - podkreśla Dominika Skóra.

- Każda z nas inaczej podchodzi do kwestii makijażu, może na co dzień się nie malujesz lub stosujesz bardzo delikatny makijaż, a na wieczorne wyjście lub na przykład na wesele lubisz zaszaleć z makijażem? Ale nawet te osoby, które nie mogą przekonać się do mocniejszych makijaży, muszą wiedzieć, że podstawową cechą makijażu wieczorowego jest jego intensywność. Pamiętaj, że jeśli chcesz, żeby twój makijaż był widoczny w specyficznym sztucznym świetle na imprezie czy na zdjęciach, to musi być zdecydowanie mocniejszy niż ten używany na co dzień.

- Dość istotnym elementem takiego makijażu są doklejane rzęsy, ale jeśli nie możesz się do nich przekonać, to z nich zrezygnuj, aczkolwiek twój makijaż będzie wówczas zdecydowanie mniej widoczny np. na pamiątkowym zdjęciu z wesela - dodaje.

Często mówi się, że w różnym wieku stosuje się różne makijaże. Ile jest w tym prawdy? - Nie uzależniałabym makijażu od wieku. Przy odpowiednim doborze make-upu decydująca przede wszystkim powinna być cera - zaznacza autorka bloga Oko w Oko.

- Panie z cerą dojrzałą przede wszystkim powinny zwrócić uwagę na nawilżenie swojej twarzy. W większości przypadków lepiej sprawdzi się podkład nawilżający niż matujący. Zwróć szczególną uwagę na okolice pod oczami - lepiej zrezygnuj w tym miejscu z matującego pudru. Uważaj z ilością rozświetlacza na policzkach, idealnym rozwiązaniem będzie użycie różu ze świecącymi drobinkami. Panie z cerą dojrzałą zdecydowanie nie powinny rezygnować z mocnego oka i koloru. Jeśli lubicie takie rozwiązanie, to warto korzystać - kończy Dominika Skóra.

Kamienie Pamięci

Szymon Burek
sburek@korso.pl

W budynku Polskiego Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół 1893” uczniowie Szkoły Podstawowej nr 1, a także uczestnicy zajęć szermierczych i artystycznych - tzw. „Grupa Sokoliki” PTG Sokół 1893 - zaprezentowali występ artystyczny, w którym opowiadali o ważnych postaciach związanych historycznie z wojną polsko-bolszewicką. Wydarzenie to odbyło się także w ramach obchodów 550-lecia lokacji miasta Mielca.

W ramach XI edycji projektu Instytutu Pamięci Narodowej pt. „Kamienie Pamięci - bohaterowie wojny polsko-bolszewickiej” Szkoła Podstawowa nr 1 w Mielcu przy współpracy Polskiego Towarzystwa Gimnastycznego

„Sokół 1893” stara się przybliżyć znanych mielczan, którzy byli uczestnikami wojny polsko-bolszewickiej. Chodzi m. in. o Augusta i Wiktora Jadernych, Tadeusza Gardulskiego czy Leona Wanatowicza.

Podczas ostatniej piątkowej prezentacji (6 marca) dzieci nawiązały także do historii miasta Mielca. Chodziło o zaakcentowanie trzech ważnych aktualnie rocznic: rocznicy wojny polsko-bolszewickiej, okrągłej 100 rocznicy odzyskania niepodległości, a także ważnej lokalnie 550 rocznicy powstania miasta Mielca.

Z tym montażem słowno-muzycznym grupa młodych artystów prezentowała się już osiem razy w różnych miejscach (Maliniu, Dębiakach, Tuszowie Narodowym i w siedzibie Polskiego Towarzystwa Sokół 1893 w Mielcu). Teraz przed uczniami wyjazd do Poznania na ogólnopolskie podsumowanie projektu IPN.

Celem tegorocznej XI edycji projektu edukacyjnego Kamienie Pamięci jest upamiętnienie osób, które czynnie uczestniczyły w działaniach na rzecz niepodległego bytu państwa polskiego w trakcie wojny polsko-bolszewickiej w latach 1919–1921.

Organizatorzy projektu zachęcają do odszukania zapomnianych bądź też nieznanymi lokalnych bohaterów. Do udziału w projekcie zaproszono młodzież szkolną, drużyny i zastępy harcerskie, koła naukowe, grupy rekonstrukcyjne, koła kombatantów oraz uczestników indywidualnych – pasjonatów historii. Chodzi o przywrócenie w naszych lokalnych społecznościach pamięci o przodkach, którzy w tym trudnym okresie dziejowym niejednokrotnie oddali własne zdrowie i życie w obronie ojczyzny.



Prezentację przygotowali uczniowie ze Szkoły Podstawowej nr 1, a także dzieci z PTG „Sokół 1893”.

Harcerze w przedszkolu

W czwartek, 5 marca, Przedszkole Miejskie Nr 4 w Mielcu odwiedzili wyjątkowi goście. Byli to harcerze z mieleckiego Hufca ZHP. W trakcie spotkania harcerze poprowadzili bardzo ciekawe zajęcia.

Tego dnia wiele się działo. Były zabawy integracyjne, wspólna zabawa oraz dużo śmiechu, co wprowadziło wszystkich w radosny nastrój. Harcerze

opowiedzieli o swoich obowiązkach, zaprezentowali swoje stroje i objaśnili ich znaczenie. Nasi goście wyjaśnili dzieciom, jak zostać zuchem. Maluchy z wielką uwagą przysłuchiwały się starszym koleżankom. Po spotkaniu z harcerzami dzieci z grupy „Kolorowych Parasolek” postanowiły, że jak tylko pójdą do szkoły, zostaną zuchami, a w przyszłości również harcerzami.

Poza wartościami edu-

cyjnymi i wychowawczymi spotkanie z harcerzami było elementem integrującym obydwa środowiska, a także dużym przeżyciem dla dzieci. Kolejny raz dzieci mogły otrzymać cenne wskazówki oraz wzory dobrego postępowania. Na zakończenie przedszkolaki wspólnie z harcerzami zrobili sobie wspólne, pamiątkowe zdjęcie.

Spotkanie organizowała Katarzyna Jędruch.

AL



Dzieci zadeklarowały, że w przyszłości zostaną zuchami.

Baranowski wystąpił w Mielcu

Szymon Burek
sburek@korso.pl

W Domu Kultury SCK w Mielcu w piątek, 6 marca, wystąpił młody i dopiero debiutujący artysta Wojciech Baranowski. Wspólnie z zespołem zaprezentował swoją debiutancką płytę. Koncert cieszył się ogromną popularnością. Wydarzenie odbyło się pod patronatem Tygodnika Regionalnego KORSO.

Za projektem BARANOVSKI stoi Wojtek Baranowski, którego można pamiętać z udziału w programie The Voice Of Poland lub z koncertów grupy XXANXXX, gdzie występował jako klawiszowiec i gitarzysta zespołu. Na początku 2018 roku przyszedł jednak czas, aby ten młody wokalista, muzyk i songwriter na nowo zaczął pisać swoją własną, autorską historię.

Już w debiutanckim sezonie dwukrotnie udało mu się wejść do top 20 najczęściej granych piosenek w radiu w Polsce. Najpierw popularność zdobył singiel „Dym”. Jeszcze lepiej poradził sobie numer „Łuźno”, który w radiu jesienią 2018 ustępował jedynie przebojom Dawida Podsiadły, Pawła Domagały i Orkiestry Męskiego Grania.

Jeżeli dodać do tego występy podczas najważniejszych koncertowych wydarzeń w kraju, na czele z Open'erem, Orange Warsaw Festiwalem i Męskim Graniem, można śmiało stwierdzić, że mamy do czynienia z jednym z najmocniejszych wejść na ry-



To był pierwszy występ Baranowskiego w Mielcu.

nek ostatnich sezonów. Najlepszym tego potwierdzeniem jest nominacja do Fryderyka w kategorii „fonograficzny debiut roku”.

W 2019 rok BARANOVSKI wszedł z kolejnym singlem zapowiadającym jego debiutancką płytę. I to singlem nie mniej chwytliwym i przyjaznym radiu niż dotychczasowe propozycje, aczkolwiek utrzymanym w zupełnie innym tonie. Mowa o piosence „Zbiór” - łagodnej i nastrojowej balladzie, w której BARANOVSKI pokazał się jako romantyczny wrażliwiec, muzycznie zaś dał w niej wyraz swojej sympatii do klasycznych brzmień w duchu vintage.

Kolejny bardzo udany sezon wypełniły liczne koncerty w całej Polsce, w tym występy na Olsztyn Green Festivalu, Festiwalu w Chorzowie i warszawskim festiwalu „Co Jest

Grane”.

Jeszcze większy sukces odniósł opublikowany późnym latem 2019 singiel „Czułe miejsce”, który stał się jednym z największych hitów roku, podbijając szczyt oficjalnej listy najczęściej granych piosenek w radiu w Polsce, a na platformie You Tube notującym efektowny wynik ponad 7 milionów wyświetleń.

25 października swoją premierę miała oczekiwana debiutancka płyta BARANOVSKIEGO zatytułowana „Zbiór”, której entuzjastyczne przyjęcie potwierdza, że przed artystą wkrótce kolejne duże sukcesy. 2020 to będzie jego rok w polskiej muzyce!

Organizatorami koncertu w Mielcu było Studio Wizualne Damian Gąsiewski, Samorządowe Centrum Kultury w Mielcu oraz Miasto Mielec.

Konkurs przed maturą

„MASTER YOUR MATURA” to tytuł konkursu z języka angielskiego, który został rozstrzygnięty w Zespole Szkół im. prof. J. Groszkowskiego w Mielcu.

W przedostatni dzień lutego uczniowie klas maturalnych mieli okazję, żeby sprawdzić swoje umiejętności językowe w kilku aspektach. Były to głównie zadania zamknięte, polegające na wyborze poprawnej odpowiedzi, oparte na znajomości struktur leksykalno – gramatycznych, oraz tłumaczenie zdań z języka polskiego na język angielski.

Najlepsze wyniki uzyskali: Mateusz Misina z 4E, Mikołaj Wojdyła z 4A, Radosław Leśniak i Kacper Kopera z 4 C.

Konkurs przygotowały nauczycielki języka angielskiego: Agnieszka Kusek-Pietryka i Lubomira Treła.

Wszystkim zwycięzcom i uczestnikom konkursu gratulujemy i życzymy sukcesów na maturze!

AL



Młodzież przed maturą sprawdziła się w wiadomościach językowych.

R malarstwo | rysunek
wernisaż: 14 lutego 2020, godz. 18:00

Galeria ESCEK - Dom Kultury SCK w Mielcu
wystawa czynna: 14 lutego - 15 marca 2020



MIEJSKI OŚRODEK KULTURY W DĘBICY
DYREKTOR JAN BOREK

PRZEKŁAD
JULIA RYLSKA

REALIZATOR OŚWIETLENIA I NAGŁOŚNIENIA
KRZYSZTOF CZERNIA

OBŚADA
AGATA DZIEDZIC
EDYTA KUJAWSKA-GAWLIK
IGA MISA
JAGODA MISIEWICZ
AGATA ŻMUDA
BARBARA ŻUBROWSKA
JAN BOREK
PAWEŁ BOREK
JAROSŁAW MARKIEWICZ
JAN MOSKAŁ
MICHAŁ SMOŁA
PIOTR SZYPER
MARCIN WANIEWSKI
SZYMON ZIELŃSKI

DOM KUTURY SCK W MIELCU

bilety w cenie 15 zł do nabycia w kasie kina Galaktyka
(dni robocze od godz. 12.00,
w soboty i niedziele - godzinie przed seansem kinowym
(rody - kasa nieczynna)

Wtorek, 10 marca
godz. 8:30 Zew krwi
godz. 16:00 Naprzód
godz. 18:00 Naprzód
godz. 20:00 Poznajmy się
jeszcze raz (wtorek z dobrym
kinem)

Czwartek, 12 marca

godz. 15:10 Naprzód
godz. 17:00 Naprzód
godz. 18:50 Swingersi
godz. 20:30 Sala samobójców.
Hejter

Piątek, 13 marca

godz. 09:30 Skłodowska
(lektor)

godz. 12:00 Nowe miejsce na Ziemi

godz. 15:10 Naprzód
godz. 17:00 Naprzód
godz. 18:45 Sala samobójców.
Hejter
godz. 21:00 W lesie dziś nie
zaśnie nikt

Sobota, 14 marca

godz. 15:10 Naprzód
godz. 17:00 Naprzód
godz. 18:45 W lesie dziś nie
zaśnie nikt
godz. 20:35 Sala samobójców.
Hejter
godz. 15:10 Naprzód
godz. 17:00 Naprzód

godz. 18:45 W lesie dziś nie
zaśnie nikt
godz. 20:35 Sala samobójców.
Hejter
Poniedziałek, 16 marca
godz. 15:10 Naprzód
godz. 17:00 Naprzód
godz. 18:45 W lesie dziś nie
zaśnie nikt
godz. 20:35 Sala samobójców.
Hejter

**Bilety można kupić w kasie
kina „Galaktyka” w Mielcu,
a także za pomocą strony
internetowej kina: [www.
kinogalaktyka.pl](http://www.kinogalaktyka.pl).**

Filmy, które w tym tygodniu można zobaczyć na ekranach multipleksu:

- W tym tygodniu na ekranach multipleksu można zobaczyć następujące filmy:
- Naprzód
- Sala samobójców. Hejter
- Sonic. Szybki jak błyskawica
- Zew krwi

- Chłopiec i wilk
- Zenek
- Swingersi
- Bad Boy
- 365 dni

Bilety można kupić w kasach kina, a także przez internet na stronie www.cinema3d.pl/mielec

Dom Kultury SCK w Mielecu
Sonia Bohosiewicz
Domówka
komedia koncertowa



Samorządowe Centrum Kultury w Mielcu, Muzeum Regionalne w Mielcu
Muzeum Historii Fotografii JADERNÓWKA

MIELEC 1939-1945

ZAPROSZENIE

WERNISAŽ
12.09.2019
18:00

WYSTAWA
12.09-26.10.2019
17.02-30.04.2020

JADERNÓWKA ul. Jadernych 19 Mielec
Muzeum Historii Fotografii





Wyłowione z Internetu



Pod mieleckim szpitalem straż pożarna ćwiczyła tworzenie specjalnej polowej izby przyjęć dla osób z podejrzeniem koronawirusa. Ze współpracy z personelem szpitala rozstawiała namioty pneumatyczne, które mogą w razie konieczności posłużyć do wstępnej selekcji potencjalnych zainfekowanych osób. Jedni potraktowali to poważnie, inni z przymrużeniem oka...

Tom:

Chłopaki uczą się składać namiot. Popieram, lepiej teraz na spokojnie, niż później w stresie i pod okiem kamer.

Piotr:

Złapali wirusa, trochę się wrywał, chciał uciekać. Teraz jest unieszkodliwiony pod plandeką.

Damian:

Od miesiąca trąbią, że jest ten wirus, każdy kraj jakoś się na to chce przygotować. Jedni robią badania, inni robią izolatki dla chorych, a w Polsce trwa wyścig, które miasto będzie miało pierwszego pacjenta z tym wirusem. A od 2 tygodni ludzie robią

roczne zapasy ryżu i konserw.

Andrzej:

Oni tak są gotowi jak drogowcy na zimę.

Krzysiek:

Takiego „niegotowego” szpitala jak w Mielcu, nie ma chyba w całej Polsce.

Marcin:

Są gotowi jak cały nasz kraj i jak świetna jest nasza służba zdrowia. Od razu człowiek się czuje bezpiecznie.

Artur:

Wirusy, przybawajcie!

Stanisława:

Takie same namioty stoją przy szpitalach we Włoszech. To bardzo dobrze, że są przygotowane.

Krzysiek:

Zwykła bujda i tyle. Nie schodziły leki i szczepionki, to teraz zjeżdż.

Monika:

Przestańcie siać panikę, na koronowirusa się nie umiera, to się leczy, podnoście swoją odporność. Ale żeby namioty na polu dla chorych, 21 wiek...

Pisownia oryginalna.
MW

KRZYŻÓWKA

Nie postuchał rad Dedala	Okrzyk uznania	▼	Żagiel rejowy	▼	Klatka filmowa	▼	Błyszcząca tkanina	Polysk	▼	Głob ziemski	▼	Rodzima waluta	▼	Otacza lagunę	Koszulka sportowa	Oprzrządowanie
							Miska odpływowa pod kranem	▼	▼	▼	▼	▼	▼	▼	▼	▼
Hulaka					Płynie przez Biłgoraj					Deuter lub tryt						
Karczoch hiszpański							Polączenie państw					Koleżanka Bolka i Lolka				
Defekt maszyny		▼			▼										▼	▼
					Znaczenie					Elizbeth, aktorka					▼	▼
					Część osobowości, jaźń										▼	▼
Starek zamiast mostu	Żądany przez porwacza	Żółty na kanapce "Krótka" moda										Strefa głębinowa	▼	Deseczką z uchwytem do zacierania zaprawy tynkarskiej	Służyt do narkozy	
Model Opla												Sila rozpędu				
Narzędzie górnika																
Panika na giełdzie																
					Uchwyty na kłódkę	Filmowy obywatel										
Przenikliwy krzyk																
Biblijne pieniądze	Oprawca, siepacz															
	Rączy rumak	Koniec biegu														
Zbrojny spiszek																
Grecka bogini nieszczęścia																
Liryczna pieśń																

Prawidłowe rozwiązanie ostatniej krzyżówki brzmi: „Nie będzie nigdy sowa sokołem”.

Po odbiór nagrody - książki zapraszamy Panią Zofię Dziak z Mielca w tym tygodniu do naszej redakcji w Mielcu przy ul. Biernackiego 1/4.

Czekamy też na rozwiązania naszej najnowszej krzyżówki, które można wysłać lub przynieść osobiście tylko na oryginalnych kuponach z gazety.

Życzymy dobrej zabawy.

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21

Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych zgodnie z art. 23 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 roku o ochronie danych osobowych (Dz. U. 2016 r. poz. 922 ze zm.)
Dane osobowe są przetwarzane zgodnie z ustawą z dnia 29 sierpnia 1997 roku o ochronie danych osobowych (Dz. U. 2016 r. poz. 922 ze zm.)

Encyklopedia

miasta Mielca

MATERIAŁY DO V TOMU

Józef Witek



Zapraszamy również do internetowego wydania encyklopedii na stronie www.encyklopedia.mielec.pl

CZYHIN JAN,

urodzony 21 I 1895 r. w Udnowie koło Żółkwi, syn Pawła i Tekli z Maciechów. W czasie I wojny światowej 1914-1918 służył w armii austriackiej. Po uzyskaniu kwalifikacji nauczycielskich w październiku 1921 r. przybył na ziemię mielecką i pracował jako nauczyciel w szkołach powszechnych w Woli Pławskiej, Chorzeliowie i Szkole Męskiej w Mielcu, a następnie w Borku Fałęckim w Krakowie. W latach 30. był kierownikiem szkół powszechnych w Gajach i Prusach koło Lwowa. Studiował filologię polską na Wydziale Humanistycznym Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie i w 1934 r. uzyskał tytuł magistra filozofii. W czasie II wojny światowej mieszkał w Trzcieńcu koło Mościsk i pracował jako nauczyciel. Uczestniczył też w tajnym nauczaniu. Od roku szkolnego 1944/1945 uczył języka polskiego w Państwowym Gimnazjum i Liceum w Mielcu, a od 16 V 1947 r. do 25 VIII 1948 r. pełnił obowiązki dyrektora tej szkoły. Równocześnie był jednym z organizatorów życia oświatowego, kulturalnego i związkowego w Mielcu i powiecie mieleckim. Należał do Związku Nauczycielstwa Polskiego. Pełnił m.in. funkcje sekretarza Powiatowej Rady Związków Zawodowych w Mielcu i przewodniczącego

go Powiatowego Komitetu Bibliotecznego. Wniósł znaczny wkład z zorganizowanie i otwarcie 20 III 1948 r. pierwszej biblioteki publicznej w Mielcu, załączka późniejszej Powiatowej i Miejskiej Biblioteki Publicznej. W 1948 r. został przeniesiony służbowo do Kuratorium Okręgu Szkolnego w Rzeszowie na stanowisko kierownika Wydziału Szkolnictwa Średniego Ogólnokształcącego, a w latach 1950-1954 był dyrektorem Liceum Ogólnokształcącego im. króla Władysława Jagiełły w Dębicy. Kolejnym miejscem zamieszkania i pracy był warszawski Ursus, gdzie uczył w tamtejszym technikum. Ok. 1962 r. przeniósł się do Wrocławia i tam zmarł w 1968 r.

PIECHOTA GRZEGORZ,

urodzony 30 XII 1971 r. w Mielcu, syn Edwarda i Marii z domu Tworek. Absolwent I Liceum Ogólnokształcącego im. S. Konarskiego w Mielcu z maturą w 1990 r. Ukończył Policealne Studium Zawodowe w Zespole Szkół Ekonomicznych w Stalowej Woli z tytułem technika ekonomisty (1992 r.). W latach 1997-1999 pracował w Ośrodku Doskonalenia Pedagogicznego w Tarnobrzegu na stanowisku referenta. W 1999 r. został zatrudniony w Starostwie Powiatowym w Mielcu i pracował na stanowiskach: referenta, specjalisty

i głównego specjalisty

. W tym czasie studiował na Wydziale Zarządzania (kierunek – zarządzanie i marketing) Akademii Górniczo-Hutniczej im. Stanisława Staszica w Krakowie i w 2003 r. uzyskał tytuł inżyniera. Od 2018 r. do 2019 r. pracował na stanowisku koordynatora Biura Edukacji, Zdrowia i Spraw Społecznych Starostwa Powiatowego w Mielcu, a od 2019 r. pełni funkcję dyrektora Wydziału Edukacji, Zdrowia i Spraw Społecznych w tymże Starostwie. Poza pracą zawodową angażuje się społecznie. W 2018 r. został wybrany na radnego Rady Gminnej w Padwi Narodowej na kadencję 2018–2023.

STASZEK JAN TADEUSZ,

urodzony 10 XII 1912 r. w Warszawie, syn Marcina i Teresy z domu Ośko. Absolwent Gimnazjum w Warszawie z maturą w 1931 r. Studiował na Wydziale Mechanicznym Politechniki Warszawskiej. W czasie studiów uzyskał uprawnienia pilota szybowcowego oraz odbył służbę wojskową w Szkole Podchorążych Artylerii Konnej i otrzymał stopień podporucznika rezerwy. Od 1937 r. pracował jako młodszy asystent w Instytucie Aerodynamicznym PW i Biurze Konstrukcyjnym Studium Państwowych Zakładów Lotniczych Wytwórnia Płatowców nr 1 w Warszawie

Okęcie. Uczestniczył w projektowaniu samolotów różnego przeznaczenia, m.in. samolotu rozpoznawczo-bombowego „PZL 46 SUM”. W wojnie obronnej we wrześniu 1939 r. był dowódcą baterii artylerii konnej w czasie obrony Warszawy. Po kapitulacji Warszawy dostał się do niewoli niemieckiej, ale po roku powrócił i pracował jako ślusarz. Należał do AK i w Grupie Dural Komendy Głównej AK był tłumaczem instrukcji do niemieckiego sprzętu lotniczego. Po wojnie pracował w różnych branżach w Otwocku, Pruszkowie, Koszalinie i Szczecinie, a następnie powrócił do Warszawy. W latach 1948-1950 pracował w Głównym Instytucie Lotnictwa jako zastępca kierownika Działu Aerodynamiki i zaprojektował m.in. nowatorski duży tunel aerodynamiczny. Wtedy też uzyskał tytuł magistra (1949 r.). Następne dwa lata był pracownikiem Biura Wojskowego Ministerstwa Przemysłu Ciężkiego. W 1951 r. został oddelegowany do WSK Mielec, aby pomagać w uruchomieniu produkcji licencyjnej odrzutowego samolotu myśliwskiego MiG-15 (LiM-1). Co prawda w 1952 r. powrócił do Warszawy, ale nadal współpracował z mielecką fabryką przy projektowaniu i produkcji samolotów różnego przeznaczenia. W latach 1954-1955 jako

dyrektor WSK Okęcie kierował produkcją m.in. CSS-13, wcześniej produkowanego w Mielcu, a także przygotowaniem do produkcji TS-8 Bies, który później był produkowany w Mielcu. Od 1955 r. do 1960 r. pełnił funkcję dyrektora Instytutu Lotnictwa i m.in. brał udział w projektowaniu samolotu pasażerskiego MD-12 i odrzutowego samolotu szkolno-treningowego TS-11 Iskra, produkowanego później w mieleckiej WSK przez 25 lat. Także jako dyrektor techniczny Zjednoczenia Przemysłu Lotniczego w Warszawie miał znaczny wpływ na rozwinięcie produkcji lotniczej, m.in. samolotu An-2 w Mielcu. Kolejnymi miejscami pracy i funkcjami były: WSK Okęcie Warszawa (1966-1971, dyrektor), Indonezja (1971-1973, kontrakt) i Instytut Lotniczy, gdzie pracował w Zakładzie Aerodynamiki, Zakładzie Badań w Locie (kierownik) i Zakładzie Prognozowania i Planowania Perspektywicznego. Pracę zawodową zakończył 31 XII 1990 r. Należał do Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Mechaników Polskich. Autor dwóch książek i wielu artykułów w czasopiśmie specjalistycznych. Wyróżniony m.in. Krzyżem Kawalerskim OOP i Medalem X-lecia PRL. Zmarł 18 VIII 1994 r. Pochowany na cmentarzu Wolskim w Warszawie.

Józef Witek



Baran

Szczęście ci sprzyja, a korzystnych okazji nie zabraknie. Nie mamuj tylko czasu na kłótnie z upartym współpracownikiem, którego i tak nie przekonasz do tego, co dobre. Znajdzie się nowy wielbiciel, dostaniesz intrygujące zaproszenie. Jeśli jesteś samotny, to odłóż na później domowe porządki i wybierz się na szaloną randkę.



Byk

Chętnie wybierzesz się na koncert, wystawę czy wyjazd za miasto. Znajdź też chwilę, aby wysłuchać przyjaciółki lub innej bliskiej ci osoby. Twoja bezstronna rada okaże się cenna, a życzliwy gest wiele będzie dla kogoś znaczyć. Miłosne sprawy także będą spokojnym rytmem. Nie narzekaj na nudę i pielęgnuj to, co między wami jest ważne.



Bliźnięta

Wprowadzisz w swoje życie kilka nowych zasad. W pracy zaczniesz działać według planu, a w domu od nowa podzielsz obowiązki. Lepiej nie podważać twojego autorytetu, bo możesz stać się wymagający i trochę kłótniwy.

W miłości wielka niespodzianka. Ktoś skromny zaskoczy cię fantastycznym pomysłem.



Rak

Za oknem wiosenne przebudzenie, a ty będziesz liczyć pieniądze potrzebne na różne spotkania i wyjazdy. Zaczniesz się zastanawiać, czy na Wielkanoc lub nawet na wakacje nie byłoby najtaniej wprosić się do cici na wieś.

Samotne Raki dostrzegą wokół siebie kilka przystojnych osób. Czy w pracy, czy na dyskoteczce szczęście ci sprzyja.



Lew

Poczujesz tak wielki przypływ energii, że trudno będzie ci wytrzymać w pracy. To dobry czas na odpoczynek od obowiązków. Podróże okażą się udane, a z perspektywy wszystkie stare kłopoty wydadzą się mniej istotne. Korzystaj z okazji do zabawy i nie martw się niczym na zapas. Z ważnymi decyzjami zaczekaj do weekendu, a szczęście zacznie ci sprzyjać.



Panna

Znajdziesz się akurat tam, gdzie jesteś najbardziej potrzebny. W pracy pokierujesz realizacją ważnego zadania. Na imprezie zorganizujesz

najlepszą zabawę. Choć szczęście będzie ci dopisywać, to zadbaj o swoje zdrowie.

Sprzyja ci powodzenie w miłości, ale na pierwszej randce nie rozmawiaj o polityce i nawale spraw w pracy.



Waga

Pospiech i władczy ton nie wyjdą ci na dobre. Byle drobiazg może cię zirytować i skłonić do decyzji, które okażą się zbyt pośpieszne. Jeśli spokojnie się zastanowisz, znajdziesz wyjście z każdej sytuacji. W miłości czekają cię spokojniejsze dni. W partnerze znajdziesz wsparcie, o ile przestaniesz go pouczać i karać za zaniedbania domowych obowiązków.



Skorpion

Postępowanie niektórych osób w twoim otoczeniu wyda ci się irytujące. Zamiast przejmować się cudzymi sprawami, zajmij się swoją pracą i nie doradź znajomym, którzy i tak zrobią to, co sami chcą. Zaoszczędzoną energię przeznacz na własne hobby, sport i aktywny odpoczynek. Nie oszczędzaj teraz na swoich przyjemnościach i dbaj o własną wygodę.



Strzelec

Tydzień sprzyja kończeniu różnych spraw. Warto zrobić porządek w biurku i kalendarzu, a przede wszystkim pozbyć się zaległości. Będziesz drobiazgowy, ale to właśnie okaże się przepustką do sukcesu. Także w bankach i urzędach możesz liczyć na przychylność. Słońce

stawiać będzie na twojej drodze życzliwe osoby.



Koziorożec

Nie umknie przed tobą żaden sekret. W pracy okaże się, że intrygująca cię od pewnego czasu sprawa ma swoje drugie dno. Nie wahaj się pytać, a uprzedzisz ruchy swoich wrogów lub konkurentów. Znajomi i przyjaciele też właśnie ciebie wybiorą na powiernika. Bądź szczery, bo to najlepsze, co możesz zrobić, aby rzeczywiście pomóc ludziom, na których ci zależy.



Wodnik

Przyjaciele i nowi znajomi zrobią wszystko, abyś się nie nudził. Zaproszą cię do wiosennej podróży, wyciągną z domu na imprezy i seanse filmowe. Baw się i korzystaj, bo szczęście ci sprzyja. Samotne Wodniki mogą liczyć na szalone flirty i niespodziewane miłosne objawienia. Staniesz się bardziej odważny i pewny swoich zalet.



Ryby

Czas płynąć będzie szybko, a ty będziesz w dobrej formie. W pracy warto rozglądać się za nowymi projektami, bo sprzyja ci ktoś ważny. Możesz liczyć na ciekawe wiadomości i pomoc osoby, z którą łączą cię wspólne interesy.

Przychylił nieba ukochanemu i łatwo zgodzisz się na jego prośby. Samotne Ryby przez cały tydzień mają szczęście w miłości.

Zdrowie i uroda

■ PSYCHIATRIA

■ ***AGNIESZKA CHMIELIK** specjalista psychiatra przyjmuje w Mielcu, przy ul. Sienkiewicza 57/1 (wejście z tyłu budynku od ulicy Kocjana, obok szkoły języków obcych Accent), dni przyjęć: poniedziałki, środy i piątki, rejestracja wyłącznie telefonicznie. Tel. 727 588 585

■ **PRYWATNY GABINET PSYCHIATRYCZNY BOŻENNA SIKORSKA-STAPOR** PSYCHIATRA, MIELEC, UL. GŁO-

WACKIEGO 10/6 (koło stacji kolejowej). Godziny przyjęć: poniedziałek, czwartek 9-13, wtorek 16-20, rejestracja osobiście lub telefonicznie. Tel. 730 740 470

■ PSYCHOTERAPIA

■ Psychoterapeuci: Alicja Grzesik (601 193 853), Edyta Wiktor Florek (501 145 334), Jolanta Markowska Rzeźnik (502 305 094) - leczenie objawów nerwicowych, lękowych, depresji, kryzysy i trudności w funkcjonowaniu, wsparcie psychologiczne • Coaching w biznesie - wzmocnienie kompetencji lidera i usprawnienie działalności firmy • Rejestracja telefoniczna

■ **GABINET PSYCHOTERAPEUTYCZNY** Katarzyna Dziuba-Owsianka. Jako psycholog i psychoterapeuta pracuję z osobami dorosłymi oraz dziećmi i młodzieżą. Prowadzę psychoterapię par. Zajmuję się psychoterapeutyczną opieką okołoporodową oraz wcześniejszymi interwencjami psychoterapeutycznymi relacji matka-dziecko w wieku 0-3 lata. Rejestracja telefoniczna tel.

692 357 347. Adres ul. Głowackiego 10/7, Mielec. www.psychoterapia-mielec.pl

■ STOMATOLOGIA

■ Stomatologia Mielec - Agnieszka Dziuba. Tel. 733 688 333 - ul. Powstańców Warszawy 27 i 17 788 68 98 - ul. Daleka 11.

■ PODOLOGIA

■ **GABINET PODOLOGICZNY ALBE** Beata Dziuba oferuje zabiegi: **Pedicure podologiczny, leczenie wrastających paznokci, zabiegi na paznokciach zmienionych chorobowo, paznokcie grzybicze, usuwanie modzeli, odcisków, brodawek wirusowych, rekonstrukcja płytki paznokciowej, terapia pękających pięt, profilaktyka stopy cukrzycowej u diabetyków, indywidualne wkładki ortopedyczne, dezynfekcja obuwia, chirurgia palca.** Mielec, ul. Biernackiego 4B, czynne: Pn, Wt, Czw 11-18, Śr i Pt 9-15. Tel. 577 897 007.

■ **GABINET PODOLOGICZ-**

NY mgr Joanna Tokarska-Komarek. Oferowane zabiegi: pedicure leczniczy, usuwanie odcisków, modzeli, brodawek, leczenie wrastających paznokci, pękające pięty, paznokcie grzybicze, rekonstrukcja paznokci, pielęgnacja stopy cukrzycowej. **UMÓW SIĘ NA DARMOWĄ KONSULTACJĘ.** Tel. 608 816 156. Czynne pon.-pt. 10-18. Mielec, ul. Warneńczyka 14 (budynek przychodni stomatologicznej). www.podologiamielec.pl.

■ DZIECI

■ Psycholog Aneta Hyjek (880 458 403) - terapia dla dzieci i młodzieży, zaburzenia zachowania, emocji, nastroju, odżywiania, traumy, tiki i OCD • Logopeda Adrianna Oparowska Maniak (603 332 005) - kompleksowa diagnoza i terapia wad wymowy u dzieci z Zespołem Downa, spectrum autyzmu, dzieci dwujęzycznych, z problemami w nauce **NOWOŚĆ - ANIMACJE** - profesjonalna obsługa imprez dla dzieci **ANIMATOR** - Natalia Grzesik (663 644 096)

Ogłoszenia drobne

■ USŁUGI

■ ***KIEROWNIK** budowy: prowadzenie dziennika budowy, protokoły kominiarskie, świadectwa charakterystyki energetycznej, nadzór budynków jednorodzinnych oraz biurowych. Tel. 602 158 349

■ ***EWEL - BUD** Mielec, budowa domów w drewnianym systemie szkieletowym. Domy mieszkalne parterowe już od 70 000 zł netto. Email: biuro@ewel-bud.pl www.ewel-bud.pl. Tel. 602 158 349

■ **CZYSZCZENIE DYWANÓW, WYKŁADZIN I WYPOCZYNKÓW.** Dywany od 8,5 zł/m², dywany shaggy od 10 zł. W cenie usługi mechaniczne trzepanie, pranie dwustronne, płukanie, suszenie w specjalistycznych urządzeniach. Metoda 100 % bezpieczna dla każdego rodzaju dywanu. Możliwość odbioru i odwiezienia dywanów. Wypoczniki - wycena na miejscu u klienta. Tel. 608 047 712

■ Naprawa maszyn do szycia łucznik Singer inne u klienta. Tel. 607 781 588.

■ Proponujemy Państwu wyjątkowe balonowe kompozycje urodzinowe i nie tylko. Jeżeli pragniecie zaskoczyć jubilata czymś zjawiskowym i trwałym, to zapraszamy do naszej pracowni balonowej na Złotnikach 192. Napęlniamy helem również balony nie zakupione u nas. W razie potrzeby dowieziemy na miejsce imprezy. 502 598 082 Możliwość płatności kartą.

■ **KOMPLEKSOWE USŁUGI GLAZURNICZE.** Świadczymy usługi w zakresie kompleksowych remontów łazienek, glazura, tarakota, instalacje wod-kan, co, oświetleniowe, ścianki działowe, sufity podwieszane, biały montaż. Tel. 517 781 715

■ ***MALOWANIE dachów, mycie malowanie elewacji, montaż rynien i śniegołapów, obróbka kominów, odśnieżanie dachów. Konkurencyjne ceny, 5 lat gwarancji, faktury vat.** Tel. 788 060 441

STOMATOLOGIA W ORTHODENT



PEŁEN ZAKRES USŁUG STOMATOLOGICZNYCH

LECZENIE POD MIKROSKOPEM

Leczenie ortodontyczne dzieci i dorosłych
lek. dent. specj. ortodonta Maria Bardowska
lek. dent. specj. ortodonta Anna Bardowska-Szura
lek. dent. Cezary Dryniak

Leczenie stomatologiczne dzieci i dorosłych, stomatologia estetyczna, endodoncja, protetyka
dr n. med. lek. dent. Emilia Danilczuk
lek. dent. Cezary Dryniak
lek. dent. Tomasz Szczuc
lek. dent. Piotr Dziemianko

Leczenie implantologiczne i protetyczne
Chirurgia przedimplantacyjna
Chirurgia stomatologiczna
lek. dent. Michał Leja

Chirurgia stomatologiczna
lek. dent. Oleg Radzewicz
specj. chir. szczękowo-twarzowej

Gabinet higieny jamy ustnej

Badanie rentgenowskie zębów, pantomograficzne, cefalometryczne, tomograficzne 3D



O szczegóły pytaj w rejestracji lub telefonicznie:
17 788 18 90, 535 141 890

Ortho Dent

ul. Biernackiego 4B
Mielec

OFERUJEMY SZYBKE TERMINY WIZYT

APTEKA CENTRUM mgr farm. Ag. Bednarz

Mielec, ul. Wolności 27 C
Pon- Piąt. 8.00 - 22.00
Sob. 8.00 - 13.00

UBEZPIECZENIA

AC, OC, NW, mieszkań, domów, firm, rolników, lekarzy...

UNIQA ERGO HESTIA COMPENSA Gothaer TUZ BPIU „A & Z Gortadt” Mielec, ul. Jagiellończyka 13 lok. 16 tel. 17 583 15 15 Czynne od 7:30 do 17:00

Lek. Marek Kossowski SPECJALISTA GASTROENTEROLOG

• **PORADY LEKARSKIE**
• **GASTROSKOPIA • KOLONOSKOPIA**
• **BADANIA W JAKOŚCI OBRAZU HD/ISCAN**
• **ZNIECZULENIE OGÓLNE**
REJESTRACJA TELEFONICZNA: 501 766 196

39-300 Mielec ul. Pisarka I B
www.kossowski-gastroskopia.mielec.pl

NZOZ Medyczne Laboratorium Diagnostyczne ZAPRASZA NA BADANIA:		Punkt Pobrań: Centrum Medyczne Smoczka, ul. Wyszyńskiego 4a/7 czynne 7:30-10:30 ul. Skłodowskiej 10 (przychodnia pod górą)
• hematologiczne • biochemiczne • hormonalne • mikrobiologiczne wiele innych		
Mielec, ul. Jadernych 13 tel. 17 586 29 10 tel./fax 17 583 29 11	ul. Przemysłowa 16/1 naprzeciwko bramy głównej SSE	

GASTROSKOPIA KOLONOSKOPIA także w znieczuleniu ogólnym 39-300 Mielec ul. Wolności 27c pon i pt 13-15 wt i czw 15-18 REJESTRACJA: 698 665 283 www.dobragastrologia.pl	JERZY FIJAŁKOWSKI Specjalista chorób wewnętrznych - gastrologia - choroby wewnętrzne - badania endoskopowe - profilaktyka nowotworowa
---	---



WYKAZ PUNKTÓW POBRAŃ W MIELCU

✚ ul. Staszica 28	pon-sob.: 7.00 - 10.30
✚ ul. Wolności 23B	pon-pt.: 7.00 - 10.00
✚ ul. P. Skargi 7/60	pon-sob.: 7.00 - 10.00
✚ ul. Biernackiego 4B	pon-pt.: 7.00 - 10.00

NOWY PUNKT POBRAŃ

✚ ul. Botaniczna 1	pon-sob.: 7.00 - 10.00
--------------------	------------------------



www.diagnostyka.pl

KRUSZ-MAX. TUSZÓW NARODOWY 28 OFERUJE

BETON PÓŁ SUCHY, PODSYPKI, STABILIZACJE

Kruszywa budowlane i drogowe

Kostka brukowa - sprzedaż - układanie

Budowa dróg, placów manewrowych,

tel. 535 026 637 lub 884 340 666

OBRÓBKA DREWNA

OFERUJEMY: Józef Paterak

- Więźba dachowa

- Pelet drzewny A1

- Drewno opałowe

- Sztachety, podbiciówki

- Zrębka drzewna

z certyfikatem wg normy
EN 14081-1:2005+A1:201

z certyfikatem wg normy
EN 14081-1:2005+A1:2011

Pluty 11, Tuszów Narodowy, tel.: 17 584 22 49,
Kom. 604 798 641, e-mail: tartak87@wp.pl

Małe kasy wysokiej klasy
- najlepsza inwestycja w przyszłość

Cena: 780zł netto

80zł netto

po uzyskaniu 90% zwrotu z US

www.centrum-biurowe.com.pl

Centrum Biurowe DAN-POL

ul. Korczaka 1, 39-300 Mielec

tel./fax 17 788 21 00, kom. 693 884 333

NAPRAWA MASZYN DO SZYCIA

SZYBKO

SOLIDNIE

W TWOIM DOMU

TEL: (17) 779 93 99

607 781 588

MIROSLAW MIELECKI

- Cyklinowanie, układanie parkietów, paneli, podłóg.
- Szpachlowanie, malowanie, tapetowanie ścian.

Tel. 609 380 390

MALOWANIE DACHÓW

Tel. 663 171 382

DREWNO

OPAŁOWE, KOMINKOWE:

buk, grab, dąb, brzoza, sosna

512 190 444

TRANSPORT
GRATIS od 5 mp

KASACJA POJAZDÓW

- Wystawiamy zaświadczenia kasacji.
- Odbieramy auta własnym transportem.
- Płacimy gotówką.

NAJLEPSZE CENY

Auto Port
Mielec i okolice
Tel. 515 100 100

KUPIĘ TWOJE AUTO

(o wartości max
25 tys. zł)

Tel. 793 282 882

wszystkie marki
wysokie ceny



SKUP ZŁOMU CZERMIN

Kasacja pojazdów
F.H.U Mądziel

Czermin baza GS
kom. 604 259 019
696 677 883
tel. 17 774 60 53

Auto Złom Kielków SKUP ZŁOMU Kasacja Pojazdów

Kielków 237
kom. 604 259 019
696 677 883
tel. 17 774 60 53

GARAŻE BLASZANE- WIATY

Producent
transport i montaż
GRATIS

Promocja!
drugi gatunek
w kolorze 1050zł

tel. 17 851 46 72;
608 419 476;
889 419 049

■ **CYKLINOWANIE, układanie, renowacja parkietów, USUWANIE SUBITU.**Tel. 880 597 732

■ Usługi Remontowo-Budowlane: układanie płytek, szpachlowanie, zabudowy K-G, malowanie, układanie paneli, montaż okien i drzwi. Tel. 731 066 041

■ **OGRODZENIA** Wykonujemy wszystkie rodzaje ogrodzeń, fundamenty, murowanie klinkieru, pustaków, bloczków, murek prosty różne wysokości. Spawanie, montaż siatki, paneli. O więcej szczegółów prosimy o kontakt telefoniczny 513 458 530, 507 857 373, bądź zapraszamy Państwa na naszą stronę internetową www.firmaogrodzeniowa.cba.pl

■ **Docieplenie fasad budynków i układanie kamienia elewacyjnego.** Tel. 506 539 492, 17 581 75 25

■ **BUDOWA domów od fundamentu po dach. Adaptacja poddaszy, szpachlowanie, malowanie, płytki, hydraulika, elektryka, papa**

termozgrzewalna, akrylowe struktury dekoracyjne.Tel. 17 581 75 25 lub 506 539 492

■ **Firma Budowlana Reforma oferuje kompleksowe remonty mieszkań, wykończenia domków jednorodzinnych, szeregówek, instalacje centralnego ogrzewania, ciepła i zimna woda, elektryka, adaptacje poddaszy, zabudowy kartonowo-gipsowe, remonty łazienek, malowanie, szpachlowanie, montaż desek podłogowych, montaż okien, drzwi, tapetowanie, tapety winylowe, wentylacja z odzyskiem ciepła - montaż rekuperatorów ciepła + serwis (odzyskiwanie ciepła), itd.** Tel. 793 951 381

■ **MALOWANIE, szpachlowanie, obróbka kominów, odśnieżanie dachów, prace wysokościowe, układanie paneli, wymiana rynien, pokrycia dachowe, podbicia dachowe, malowanie dachów, ścinanie drzew.** Tel. 600 756 447.

■ **Montaż podbitek dachowych, obróbka kominów bla-**

chy, montaż rynien, śniegołapów i inne prace dekarские. Tel. 782 466 177

■ **Wertykulacja trawników, przycinanie żywopłotów, usługi glebogryzarką, mycie kostki brukowej, sadzenie tui i bylin.** Tel. 602 830 974

■ SPRZEDAŻ

■ ***SKŁAD DREWNA** w Chorzeliowie oferuje: sprzedaż drewna konstrukcyjnego, więźby dachowej itp. pelletu, brykiety, drewna kominkowego, żwirku dla zwierząt. Realizujemy zamówienia pod wymiar. Chorzeliów 71. Tel. 501 682 961 Email: ekoforest.pellet@gmail.com Tel. 501 682 961

■ **Siatki i panele ogrodzeniowe, słupki metalowe i betonowe, bramy skrzydłowe i przesuwne, furtki, ogrodzenia betonowe.** Promocja na murki robione maszynowo. Usługi montażowe. Cennik na www.siatmix.eu. Tel. 15 811 80 04

■ **SPRZEDAM DREWNO** opałowe od 100 zł do 120 zł, porąbane z darmowym przywozem. Tel. 609 122 642

■ **Sprzedam rowery** 3-kołowe: 21 cali, marka TOLEK, nowy - jeden raz używany - stan idealny, cena 1500 zł, 16 cali, mało używany - stan bardzo dobry, cena 1000 zł. Tel. 607 471 386

■ **Sprzedam piłę z wyrównarką, frezarkę dolnowrzecionową, 23 pręty zbrojeniowe 10 mm.** Tel. 666 677 273

■ **Producent sprzeda:** filtry do wody (szpice) 5/4", 6/4", siatkę chromo-niklową nierdzewną, rury obustronnie gwintowane wg zamówienia. Kontakt tel. 698 598 143

■ **Sprzedam pralkę** wirnikową frania mało używana produkcji polskiej 100 % sprawna super stan cena sklepowa to 630 zł ja sprzedam za 290 zł możliwość dowozu pod wskazany adres. Tel. 692 045 464

■ **Sprzedam maszynkę** do strzyżenia psów różnych ras oryginalna 100 % produkcji niemieckiej bardzo mocna, ostra solidna sprowadzona w praktyce fabrycznie nowa zapakowana import Niemcy cena 190 zł możliwość wysyłki lub odbiór osobisty. Tel. 692 045 464

■ KUPNO

■ **Kupię używany garaż** blaszak w dobrym stanie średniej wielkości lub większy nawet na dwa samochody. W rozsądnej cenie!!! Tel. 692 045 464

■ MOTORYZACJA

■ **SPRZEDAM ELEGANCKI SAMOCHÓD** osobowy renault modus 2010 rok, po liftingu. Pojemność 1,2 benzyna, zużycie paliwa 4/5 l, klimatyzacja, stan licznika 69 tys. zł. Kolor ciemny granat metalik, 4 poduszki, alufelgi, opony Michelin ekstra, siedzenia podwyż-

szone, 5-drzwiowy, hak na rowery. Produkcja francuska. Cena 13 500 zł. Kolbuszowa. Tel. 531 511 455 lub 669 333 837

■ **Sprzedam oryginalny komplet** kół aluminiowych 4 sztuki do volvo v-40 z oponami letnimi 195/60R15 mało używane super stan cena 550 zł, dodaje koło dojazdowe gratis oraz opony letnie komplet 4 szt. rozmiar 135/80R12 do fiata 126p (maluch) lub dawoo tico cena 60 zł 1 sztuka. Tel. 692 045 464

Nieruchomości

■ SPRZEDAŻ MIESZKAŃ

■ **Sprzedam mieszkanie** 3 pokojowe na ul. Botanicznej 61 m2 z balkonem, III piętro, kuchnia na wymiar, przedpokój zabudowany. Cena 295 000 zł. Tel. 602 528 504

■ **Sprzedam mieszkanie** w Mielcu, na ul. Mickiewicza, beczynszowe, I piętro, 2 pokoje, 66 m2 plus strych 80 m2, jedno miejsce parkingowe na zamkniętym podwórku. Założona księga wieczysta. Tel. 502 320 530

■ WYNAJEM MIESZKAŃ/ DOMÓW

■ **Mieszkanie do wynajęcia** tzw. kawalerka od zaraz w Mielcu. Tel. 608 665 082

■ **Mieszkanie do wynajęcia** - nowe w Mielcu, 2 pokoje, kuchnia, łazienka, I piętro, z ogrzewaniem, klimatyzacją, około 50 m2, przystępna cena. Tel. 508 116 872, 728 553 033

■ **Wynajmę mieszkanie** 48 m2, ul. Kusocińskiego, 2 pokoje, kuchnia, łazienka, przedpokój, I piętro, w pełni umeblowane. Cena 1200 zł + media + 1000 zł kaucji. Tel. 663 162 123

■ **Wynajmę mieszkanie** 32 m2 w Mielcu, ul. Kocjana, III piętro. Tel. 17 581 92 28

■ **Do wynajęcia mieszkanie:** dwa pokoje lub jeden plus kuchnia, w domu prywatnym, wejście osobne. Tel. 17 585 35 88

■ **Wynajmę od zaraz umeblowane** dwupokojowe mieszkanie 50 m2 na pierwszym piętrze w centrum Mielca, blisko przystanku autobusowego, przedszkola, szkół podstawowych. Telefon kontaktowy 695 155 635

■ **Wynajmę 3 pokojowe** mieszkanie - 93 m2, kuchnia, łazienka, centrum Starego Mielca, 1200 zł + rachunki, tel. 512 530 934

■ **Wynajmę mieszkanie** (kawalerka) 25 m2 w Mielcu przy ul. Solskiego, częściowo umeblowane (pokój, kuchnia, łazienka) od kwietnia. Odstępne 700 zł + czynsz i media. Tel. 888 293 116

ROKTEL

SERWIS GSM

Sprzedaż i skup telefonów
Nawigacje samochodowe
Serwis tabletów
Startery, doładowania
Serwis i akcesoria

MIELEC
ul. Mickiewicza 29
tel. 795 892 514
email: roktel@onet.pl
www.roktel.net

ROZBIÓRKI I WYBURZENIA

budynków wraz z uprzątnięciem terenu

Tel. 889-136-528

Garaże blaszane, bramy garażowe, wiaty, hale, kojce dla psów

www.robstal.pl

Producent: 509 038 426. 800 913 876. 18 332 14 04

AUTO ZŁOM KOSOWY

SKUPUJEMY SAMOCHODY DO WYREJESTROWANIA, WYSTAWIAMY ZAŚWIADCZENIA. ODBIÓR OD KLIENTA WŁASNYM TRANSPORTEM. PŁATNE PRZY ODBIORZE. NAJLEPSZE CENY MIELEC- KOLBUSZOWA I OKOLICE.

Tel. 697 761 287, 697 981 994

Auto Złom Malinie

KASACJA POJAZDÓW SPRZEDAŻ CZĘŚCI UŻYWANYCH

883 66 99 55
17 774 30 91

■ SPRZEDAŻ NIERUCHOMOŚCI

■ Sprzedam działki gm. Wadowice Górne-Izbiska nr 1317- 26 ar, nr 1323- 53 ar, nr 1324- 48 ar, nr 1325- 43 ar w cichej lokalizacji, las, stawy, 2 km od Urzędu Gminy. Na działki wydane są warunki zabudowy, media: woda, prąd, kanalizacja. Tel. 665 658 005

■ Sprzedam nieruchomość działkę 40 ar, dom o pow. 240 m², przy ul. Wolności, w pobliżu Galerii Navigator. Możliwość wydzielenia działki o pow. 25 ar. Wszystkie media na działce. Tel. 607 736 025

■ Sprzedam dom 80 m² na

działce 18,5 ara, cicha okolica przy lesie, 15 km od Mielca - koło Padwi. Cena do negocjacji. Tel. 600 442 041

■ Sprzedam dom+budynek gospodarczy, działka 14 ar, Wola Baranowska, ul. Szkolna 13. Tel. 500 596 254

■ Sprzedam las mieszany w miejscowości Biały Bór koło Mielca całkowita powierzchnia to 1,90 ha las usytuowany jest przy publicznej utwardzonej drodze gminnej oraz graniczy z lasami państwowymi cena 380 zł za 1 ar do uzgodnienia. Tel. 692 045 464

■ LOKALE

WYNAJEM/ SPRZEDAŻ

■ Do wynajęcia gabinetu lekarskiego, gabinety lekarskie na jeden dzień w tygodniu, pomieszczenia pod działalność medyczno-rehabilitacyjną oraz powierzchnie pod usługi. Stary Mielec ul. Bato-rego 13. tel. 606 954 495, 607 320 651

■ Wynajmę lokal o pow. 250 m² zlokalizowany przy głównej drodze Mielec-Tarnów, Wola Mieleska 354 A. Tel. 576 134 536

■ Wynajmę lokal 40 m² powierzchni biurowej przy Al. Niepodległości w Mielcu. Tel. 607 777 479

■ Gminna Spółdzielnia „SCh” w Radomyślu Wielkim oferuje do wynajęcia lokal uż. o pow. 705m². Lokal usytuowany jest na I piętrze budynku administracyjnego GS „SCh” w Radomyślu Wielkim przy ul. Rynek 11 (centrum miasta) Gminna Spółdzielnia „SCh” w Radomyślu Wielkim oferuje do wynajęcia lokale uż. o pow. 185m² usytuowane na I piętrze oraz lokal o pow. 92m² usytuowany na parterze. Lokale znajdują się w miejscowości Zdziarzec (centrum), w budynku mieści się sklep spożywczo-przemysłowy. Stawka czynszu do negocjacji. Bliższych informacji można uzyskać w biurze Spółdzielni TEL: 14 681 94 13

■ Wynajmę obiekt partersowy o pow. 420 m², po serwisie samochodowym, z dużym parkingiem, przy głównej drodze - Rzędziannowice 101. Tel. 608 363 767

Praca

■ PRACA OFERUJĘ

■ Firma budowlana zatrudni do prac przy ociepleniach elewacji. Przyjmę z doświadczeniem lub bez doświadczenia. Tel. 605 884 164

■ *FIRMA budowlana Harbim zatrudni pracowników z doświadczeniem: szpachlarz, malarz, płytkarz,

murarz. Tel. 605 884 164.

■ Zatrudnię płytkarza, szpachlarza z doświadczeniem. Praca w terenie od Mielca do Tarnobrzega. Siedziba firmy Malinie. Tel. 695 981 327

■ Potrzebne kobiety do sprzątania domów w Chicago (USA). Zapewniamy mieszkanie i odbiór z lotniska. Zarobki ok. 550 do 650 dolarów tygodniowo. Tel. 602 576 211

■ GK „NAPRZÓD” poszukuje do sprzątania kobiet i mężczyzn. Mile widziane orzeczenie o stopniu niepełnosprawności. Więcej informacji pod nr telefonu 691 911 168

Biurowo Pośrednictwa i Usług „A&Z GORTADT”
WWW.GORTADT.COM.PL
Telefon: 17 583-15-15

MIESZKANIE DO SPRZEDAŻY
Mielec – I piętro, 2 pokoje do remontu, centrum. Oferta 1833.

BUDYNKI DO SPRZEDAŻY



Mielec - Starówka – Kamienica jednopiętrowa. Parter na działalność, górą mieszkalna. Oferta BPIU/1829. Stan bardzo dobry, do wejścia.



Mielec Starówka/Wojławska – połowa bliźniak. Rok budowy 1987, pow. użytkowa 150m², działka 861m². 5 pokoi, kuchnia, 2 łazienki. Stan – zamieszkały, do odświeżenia. Oferta BPIU/1814. Przystępna cena, możliwość negocjacji.



Chorzeli – wolnostojący budynek rozpoczęty w 1997 roku, pow. użytkowa 200m², działka 1200m². 7 pokoi, kuchnia, 2 łazienki. Stan surowy. Oferta BPIU/1809. Możliwość negocjacji ceny.



Tuszym – dom wolnostojący, stan surowy otwarty. Powierzchnia domu około 145m², działka 1889m². Oferta BPIU/1773. Cicha, spokojna okolica, możliwość negocjacji ceny. 3 sypialnie, salon, duża kuchnia, garaż.



Mielec - Osiedle budynek mieszkalny z garażem, budynek gospodarczy. Działka 770m². Oferta BPIU/1834. Stan bardzo dobry, do wejścia. Cicha, spokojna okolica.

Poszukujemy mieszkań, działek i domów do sprzedaży. Przy zgłoszeniu nie pobieramy żadnej prowizji.

SOLAR ENERGIA
- FOTOWOLTAIKA -
DOTACJE

- kompletne elektrownie fotowoltaiczne
- sprzedaż hurtowa i detaliczna paneli fotowoltaicznych
- sprzedaż inwerterów solarnych (falowników)
- osprzęt, kable, uchwyty i listwy montażowe
- serwis instalacji
- montaż i odbiory
- fachowe doradztwo

tel. 729 336 749
biuro@solar-energia.com.pl
www.solar-energia.com.pl

foto granda

Fotobudka od Foto Grandy to 100% satysfakcji i jeszcze więcej uśmiechu.

Fotobudka - obsługa imprez typu:

- wesela,
- studniówki,
- wieczory panieńskie,
- kawalerskie,
- imprezy firmowe.

Zadzwoń i zarezerwuj swój termin
793 282 882
lub napisz grandamielec@gmail.com
fb: foto granda

Encyklopedia miasta Mielca

Musisz
zobaczyć

Zapraszamy
do odwiedzania
strony

ONLINE

www.encyklopedia.mielec.pl



KORSO
TYGODNIK REGIONALNY

nowabud SP. Z O.O.
39-300 MIELEC, UL. BIERNACKIEGO 1/1
tel: 507 145 007, 796 046 555
500 006 470
**NOWE DOMY
W ZABUDOWIE
SZEREGOWEJ**
www.nowabud.mielec.pl

**WYJĄTKOWE
CENY!**

Wójt Gminy Tuszów Narodowy informuje, że w siedzibie Urzędu Gminy w Tuszowie Narodowym dniu 11 marca 2020 roku zostanie wywieszony wykaz nieruchomości stanowiących własność Gminy Tuszów Narodowy położonych we wsi Jaślany przeznaczonych do najmu. Bliższych informacji udziela pracownik urzędu, pokój nr 13 tel.(017)7743725.

➤ Piłka ręczna

Nie dla ludzi o słabych nerwach



Niemal przez całe spotkanie wynik oscylował wokół remisu. Mielczanie najwięcej problemów mieli z będącym przy piłce Arkadiuszem Bosym.



Po meczu piłkarze ręczni SPR Stali Mielec mogli rozpocząć świętowanie wygranej.

SPR Stal Mielec zaczyna już przyzwyczajać swoich kibiców do niezwykle emocjonujących spotkań. Najważniejsze jednak, że ostatnio kończą się one wygranymi naszego zespołu.

W czasach gdy nasza drużyna walczyła o czołowe lokaty w Polsce, przylgnął do niej pseudonim „Czeczecy”,

który miał być synonimem waleczności i nieustępliwości, jaką prezentowali zawodnicy z Mielca. Lata jednak mijały, a pamięć o tamtej drużynie robiła się coraz bardziej wyblakła. Zdecydowanie pogorszyły się wyniki, a i jakby tego nieustępliwego stylu było coraz mniej. Można powiedzieć, że aż do teraz, bo ostatnio mielczanie znów grają walecznie

i skutecznie, a spotkania są jeszcze okraszone wielkimi emocjami, zwykle aż do końcowej syreny.

Tak było w poprzednich, wygranych meczach z Piotrkowianinem Piotrków Trybunalski i Grupą Azoty Tarnów, tak było również w ostatnią sobotę w Szczecinie podczas meczu z tamtejszą Pogonią.

- Emocji rzeczywiście było

sporo, ale nas najbardziej interesuje to, że udało nam się wygrać trzecie spotkanie z rzędu - cieszył się rozgrywający naszego zespołu Tomasz Mochocki. Dla niego mecz w Szczecinie był szczególny, nie tylko ze względu na zwycięstwo SPR Stali. Zdobył on bowiem swoją tysięczną bramkę w historii swoich występów na parkietach PGNiG

L.p.	Nazwa zespołu	Mecze	Punkty	Bramki
1	PGE Vive Kielce	24	69	877-576
2	Orlen Wisła Płock	24	69	715-516
3	NMC Górnik Zabrze	24	57	699-614
4	Azoty Puławy	24	50	729-634
5	Gwardia Opole	24	37	647-675
6	Energia MKS Kalisz	24	33	611-658
7	Zagłębie Lubin	24	32	633-683
8	Sandra SPA Pogoń Szczecin	24	31	634-677
9	Chrobry Głogów	24	29	659-702
10	Piotrkowianin	24	23	646-687
11	MMTS Kwidzyn	24	21	609-694
12	SPR Stal Mielec	24	20	592-697
13	Torus Wybrzeże Gdańsk	24	20	589-684
14	Grupa Azoty Tarnów	24	13	573-716

SANDRA SPA POGOŃ SZCZECIN SPR STAL MIELEC

27:29
(11:12)

SANDRA SPA POGOŃ: Terekhof, Gawryś - Wrzesiński, Horiha 8, Krupa 2, Bosy 7, Biernacki 1, Jedziniak 1, Krysiak 2, Matuszak 1, Rybski 2, Zaremba 2, Federczak 1.
Trener Rafał Biały.

SPR STAL: Andjelić, Witkowski - Krępa 3, Mochocki 3, Kornecki 1, Jędrzejewski, Wołyncew 3, Chodara 1, Misiewicz 3, Wojdak 4, Ivanović 10, Krupa 1.
Trener Dawid Nilsson.

Kary: 14 min. - 8 min. **Sędziowali** Habierski, Skrobak (obaj z Głogowa). **Widzów** 500.

Superligi. - Superuczucie, bo już długo na to czekałem. Tak naprawdę w sezon wchodziłem z nadzieją, że uda mi się tę granicę przekroczyć. Udało się, a do tego jeszcze wygraliśmy ważny mecz, lepszych okoliczności nie mogłem sobie więc wymarzyć - dodawał.

Mecz zarówno jedna, jak i druga drużyna zaczęła bardzo nerwowo. Pierwszą bramkę ze skrzydła zdobył Dawid Krysiak, później z drugiej linii wynik podwyższył Dmytro Horiha i na 8 minut Sandra SPA Pogoń stanęła. Dodatkowo sprezentowała gościom 3 kontry z rzędu i w 14 minucie było 2 – 5 dla Stali. Impas strzelecki przełamał golem z rzutu karnego Piotr Rybski, a po bramce Dmytro Horiha szczecinianie wrócili na prowadzenie. Ostatnią bramkę w pierwszej połowie zdobył rzutem równo z końcówką syreną najsukeczniejszy Miljan Ivanovic. Do przerwy mielczanie prowadzili 11:12.

Na początku drugiej połowy gra obu drużyn wyglądała bardzo podobnie. Obie były waleczne, ale też bardzo skuteczne, bo cały czas grano bramka za bramkę.

Tak było aż do 44. minuty, gdy „Portowcy” wyszli na dwubramkowe prowadzenie. Dwa gole z rzędu zdobył niezawodny Arkadiusz Bosy i zaczęło się wydawać, że ten mecz mielczanom wymyka się spod kontroli.

Wystarczyło jednak dwie minuty, by znów był remis. Najpierw znów trafił Mijałn Ivanović, a chwilę później z gola cieszył się Piotr Krępa. Emocje były niesamowite nie-

POZOSTAŁE WYNIKI

Grupa Azoty Tarnów – Torus Wybrzeże Gdańsk 31:34 (17:15); Orlen Wisła Płock – MMTS Kwidzyn 37:21 (18:14); PGE Vive Kielce – Chrobry Głogów 47:26 (25:13); NMC Górnik Zabrze – Piotrkowianin Piotrków Trybunalski 33:33 (15:18) k. 1:3; Gwardia Opole – Azoty Puławy 24:33 (12:18); Energia MKS Kalisz – MKS Zagłębie Lubin 27:30 (12:12).

mał do samego końca, wszystko za sprawą mielczan, którzy z wielką zadziornością walczyli o trzecią ligową wygraną z rzędu.

W końcówce Stal była skuteczna, a Pogoń popełniała proste błędy. Trzy gole zdobył Mochocki (w tym tysięczną w swojej historii występów w PGNiG Superlidze), poprawił również Wołyncew i Kornecki. Ostatniego gola w meczu zdobył Damian Misiewicz i Stal mogła się cieszyć z kolejnej wygranej w Szczecinie. Ostatni raz w tym mieście przegrała bowiem w 2017 roku.

Dzięki tej wygranej podopieczni Dawida Nilssona znów awansowali na 12. miejsce w tabeli PGNiG Superligi. Do końca sezonu zasadniczego pozostały jeszcze dwa spotkania. Oba, z perspektywy mielczan, bardzo trudne. Już w najbliższą sobotę podejmą oni u siebie kandydata do brązowego medalu, czyli NMC Górnika Zabrze. Tydzień później zagrają na wyjeździe z Gwardią Opole i to będzie ostatni mecz sezonu zasadniczego. Po siedmiu dniach przerwy rozpocznie się już runda spadkowa, którą utworzą zespoły z miejsc od 9 do 14. Wiadomo już, że nasza drużyna do rywalizacji o utrzymanie w PGNiG Superlidze nie podejdzie z ostatniego miejsca.

jz

➤ Piłka nożna

Koniec pięknej serii



Fot. Jz

Takie obrazki w niedzielę oglądaliśmy aż trzykrotnie. Piłkarze PGE Stali Mielec z nietęgimi minami i ciesząc się zawodnicy z Niecieczy.

Jakub Zegarliński
jzegalinski@korso.pl

Każda seria kiedyś się kończy - głosi stare piłkarskie porzekadło. W niedzielę przekonali się o tym piłkarze PGE Stali Mielec, którzy przegrali pierwsze ligowe spotkanie od 27 października 2019 roku. Pogromcą naszej drużyny okazała się być drużyna Bruk-Bet Termaliki Nieciecza.

123 dni - dokładnie tyle piłkarze z Mielca pozostawali niepokonani w lidze. Wówczas przegrali 0:1 na wyjeździe z Chrobrym Głogów. Później był jeszcze remis w meczu u siebie, a od 9 listopada nastąpiła już seria pięciu ligowych zwycięstw z rzędu. Jeśli do

togo dodamy jeszcze wygraną z Błękitnymi Stargard w Totolotek Pucharze Polski, to wyjdzie nam dokładnie sześć wygranych spotkań z rzędu. Seria imponująca, ale jest ona już niestety przeszłością. Podobnie jak w zeszłym sezonie, mielczanie swojej pierwszej wiosennej przegranej doznają w drugiej kolejce. W tamtym sezonie była to minimalna porażka z ŁKS-em Łódź, a teraz jest dużo bardziej dotkliwie 0:3 z Bruk-Bet Termalica Nieciecza.

Początek nie był jednak zły. To podopieczni Dariusza Marcego zdawali się być stroną przeważającą, często gościli w okolicach pola karnego przeciwników, mieli kilka stałych fragmentów gry. Niestety, nic konkretnego z tego nie wynikało. Tak naprawdę dopiero w 17.

minucie Krystian Getinger zdecydował się na strzał, który mógł być groźny, ale ostatecznie nie trafił w światło bramki. Poza tym bramkarz drużyny z Niecieczy nie musiał uwijać się jak w ukropie. W okolicach 30. minuty niezłą okazję zmarnował jeszcze Bartosz Nowak, który miał trochę miejsca po podaniu od Andrei Prokicia, ale również nie wcelował się w bramkę.

Wszystko co złe dla mielczan w tym meczu rozpoczęło się w 33. minucie. W stosunkowo niegroźnej sytuacji w naszym polu karnym faulował obrońca Stali, Wojciech Lisowski, a sędzia nie miał wyjścia i musiał wskazać na „wapno”. Rzut karny pewnie wykorzystał Piotr Wlazło i stało się jasne, że będziemy mieć w tym meczu dużo więcej problemów. -

Tak naprawdę to ten rzut karny trochę ustawił spotkanie. Podciął nam skrzydła, a Termalica grała bardzo dobrze i skutecznie w obronie - analizował pomocnik Stali Grzegorz Tomasiewicz. Podobnego zdania był trener Dariusz Marzec. - Nikt z nas nie wyobrażał sobie takiej inauguracji na naszym stadionie, to nas bardzo boli. Mecz zaczął się dla nas dobrze, prowadziliśmy grę, kontrolowaliśmy ją, mieliśmy sytuację. Zdarzył się jednak błąd w polu karnym, faul i tracimy gola z karnego. Trudno, gramy dalej - mówił na pomeczowej konferencji prasowej. Tuż przed przerwą bliski wyrównania był jeszcze Mateusz Mak, ale jego strzał głową minimalnie minął poprzeczkę.

Druga połowa znów zaczęła się nieźle. Mielczanie rozpoczęli ją z animuszem i wydawało się, że doprowadzenie do wyrównania to tylko kwestia czasu. Najpierw bowiem groźnie uderzał Mak, którego strzał obronił Loska, a chwilę później blisko gola był Bartosz Nowak, ale znów zabrakło niewiele.

Wtedy jednak wydarzyło się to co w pierwszej połowie, tylko trochę szybciej. Gdy tylko Stal nieco spuściła z tonu, goście ruszyli z akcją i od razu strzelili gola. Po ładnej wrzutce Wasielewskiego, dzieła zniszczenia dokończył Gutkovskis.

Po chwili mogło być już 3:0. Gutkovskis minął bramkarza Stali i posłał piłkę do pustej bramki, ale na linii w ostatniej chwili pojawił się Urbańczyk i uratował swój zespół.

Jak się okazało, nie na długo. Już w 63. minucie Gergel świetnie podał w pole karne Stali do Gutkovskisa, a napastnik gości tym razem się nie pomylił i w pełnym biegu precyzyjnym strzałem pokonał Primela.

- W drugiej połowie gra jest równorzędna i nagle tracimy dwie kuriozalne bramki. Obydwie poszły z kontry po naszych ewidentnych stratach. W pierwszej sytuacji wydaje się, że wszystko mamy pod kontrolą, przeciwnik dośro-

kowuje z niewygodnej pozycji, bramkarz pewnie złapałby tę piłkę, gdyby nie rykoszet i tracimy gol - oceniał Marzec.

- Przy trzeciej bramce znów nadziewamy się na kontrę, po głupiej stracie, i mimo że mamy przewagę w linii obrony, to i tak tracimy bramkę. Na pewno jednak się nie poddajemy, może ten zimny prysznic był nam potrzebny. Powie-

działem chłopakom: głowy do góry, liga dopiero się zaczęła i mamy jeszcze kawał roboty do wykonania - dodawał.

Teraz trzeba będzie się szybko podnieść, bo już w najbliższy piątek kolejne ważne spotkanie. Tym razem mielczanie udadzą się na Dolny Śląsk na spotkanie z Miedzią Legnica. Początek tego meczu w piątek o godzinie 18.

PGE Stal Mielec Bruk-Bet Termalica Nieciecza

0:3
(0:1)

Bramki: 0:1 Wlazło 33-karny, 0:2 Gutkovskis 57, 0:3 Gutkovskis 63.

PGE Stal: Primel - Stasik, Lisowski, Mateusz Żyro, Getinger - Mak, Urbańczyk (69 Bielak), Tomasiewicz (66 Paluchowski), Prokić (60 Dadok), Nowak - Michał Żyro.
Trener Dariusz Marzec.

Nieciecza: Loska - Grabowski, Szarek, Putiwcew, Grzybek - Miković (73 Shamsin), Jovanović, Wasielewski (81 Orzechowski), Wlazło, Gergel - Gutkovskis (86 Purece).
Trener Mariusz Lewandowski.

Żółte kartki: Żółte kartki: Lisowski, Mateusz Żyro, Stasik, Paluchowski (wszyscy Stal) - Grzybek, Gutkovskis (Termalica).
Sędziował Mateusz Ziłnicki (Lublin).
Widzów 3209

Pozostałe wyniki

Miedź Legnica - Chojniczanka Chojnice 5:2 (1:1) Marquitos 24, 80, Kostorz 51, Santana 74, Roman 90 - Kuzimski 30, Papikjan 70; Zagłębie Sosnowiec - Puszcza Niepołomice 3:5 (1:1) Pawłowski 34-karny, Rubio 61, 69 - Tomalski 40, Radionow 60, 65, Żurek 71, ikoś 86; Chrobry Głogów - GKS Tychy 5:1 (2:0) Lebedyński 36, 41, Mandrysz 58, Michalec 71, Kubica 89 - Piątkowski 52; Sandecja Nowy Sącz - Stomil Olsztyn 3:0 (3:0) Gabrych 12, 15, Michał Piter-Bu ko 37; Odra Opole - GKS Bełchatów 1:0 (0:0) Janus 68; GKS 1962 Jastrzębie - Radomiak Radom 3:2 (0:0) Mróz 76, Kamil Jadach 81, Ali 83 - Mikita 56, 69-karny; Wigry Suwałki - Olimpia Grudziądz 1:2 (1:1) Sauczek 25 - Embalo 20, Kamiński 81. Mecz Podbeskidzie Bielsko-Biała - Warta Poznań zakończył się po zamknięciu tego wydania Korso.

L.p.	Nazwa zespołu	Mecze	Punkty	Bramki
1	Warta Poznań	21	43	36-18
2	PGE Stal Mielec	22	41	35-21
3	Podbeskidzie Bielsko-Biała	21	40	40-21
4	Radomiak Radom	22	36	32-29
5	GKS 1962 Jastrzębie	22	34	33-27
6	Miedź Legnica	22	34	34-30
7	Olimpia Grudziądz	22	34	36-36
8	GKS Tychy	22	31	43-36
9	Zagłębie Sosnowiec	22	29	33-36
10	Bruk-Bet Termalica Nieciecza	22	29	32-24
11	Sandecja Nowy Sącz	22	29	33-37
12	Stomil Olsztyn	22	29	20-27
13	Chrobry Głogów	22	26	26-35
14	Puszcza Niepołomice	22	26	21-30
15	GKS Bełchatów	22	25	24-28
16	Odra Opole	22	23	19-29
17	Wigry Suwałki	22	19	18-37
18	Chojniczanka Chojnice	22	19	31-45

➤ 4.liga

Młodzież dała radę

Stal II Mielec Stal II Stalowa Wola

3:1
(2:0)

Bramki: Załucki 25, Kozłowski 32, Kramarz 90 - F. Moskal 70.

Stal II Mielec: Strączek - Załucki, Skrzyniak (46 Krzysztofik), Kielbasa, Sobczyk (90 Tęczar), Chmielowiec, Kozłowski, Bajorek (75 Skiba), Kramarz (90 Sosiński), Seweryn (46 Kardys), Duszkiewicz (88 Czop).
Trener Damian Skiba.

Stal II Stalowa Wola: iudak - Stępnowski, Spiewak, Bosak (23 Świerad), Nieradka - Gnatek, Lebiada, Płonka (12 F. Moskal), Wilk (55 Buczek), Kuchyt - Grabarz (80 Kowal).
Trener Wojciech Fabianowski.

Sędziował Kublas (Jarosław).
Widzów 200.

Udaną inaugurację wiosny zaliczyły występujące w czwartej lidze rezerwy Stali Mielec. Podopieczni trenera Damiana Skiby pokonali imienniczkę ze Stalowej Woli i umocnili się w czołówce tabeli. Udało się to osiągnąć niemal samymi juniorami w składzie.

Drugi zespół Stali zajmując trzecie miejsce w tabeli 4. ligi podkarpackiej i zimą mówiło się nawet o tym, że młoda drużyna będzie forsować bramki awansu. O to będzie jednak trudno, bo w ostatnich tygodniach z zespołu odeszło dwóch zawodników, a trzeci mimo że w Mielcu przepraco-

wał całą zimę, to wiosnę spędzi w innej drużynie. - To prawda, z różnych względów odeszli od nas Piotrek Kron i Oskar Mazur - przyznaje trener Damian Skiba. Trzecim omawianym zawodnikiem był Sebastian Łętocha. Popularny „Łęti” jesień spędził w Smoczanie Mielec, ale wszyscy zgodnie twierdzili, że poziom okręgówki jest dla niego za niski. Zimą spędził w rezerwach Stali, ale ostatecznie w nich nie zagra. - Z tego co mi wiadomo, to będzie grał w Czarnych Połaniec - informuje Skiba.

Mimo takich osłabień, mielczanie w sobotnie przedpołudnie zaprezentowali się bardzo dobrze. Już po pierwszej po-

wie prowadzili 2:0, choć mogli i chyba powinni nieco wyżej. - Płacimy frycowe za brak doświadczenia. Poza Mateuszem Załuckim, w pierwszym składzie mieliśmy samych młodzieżowców i juniorów. Ci ostatni byli w zdecydowanej większości - zaznacza trener Skiba.

Na początku drugiej połowy jego podopieczni mieli kolejne okazje, ale dalej nie potrafili wbić bramki na 3:0. Zamiast tego stracili gola, bo po szybkiej kontrze piłkę w mieleckiej bramce umieścił Filip Moskal.

Po голу kontaktowym zaczęła się nerwówka. Na boisko musiał wejść trener Skiba, by uspokoić grę swojego młodego

zespołu. To się udało, a w końcówce gola na 3:1 zdobył Adam Kramarz. Mielczanie grali już wówczas w „10”, choć sędzia mocno się w tej sytuacji pogubił. Zapomniał, że ukarany żółtą kartką zawodnik był już wcześniej napomniany. „Czerwień” wyciągnął dopiero po konsultacji z arbitrem bocznym... i trenerem Skibą.

- W końcówce było trochę nerwów, sam musiałem pojawić się na boisku, ale ostatecznie wygrywamy zasłużenie i dopisujemy trzy punkty. Myślę, że w kolejnych meczach, gdy będziemy nabierać doświadczenia, powinno być jeszcze lepiej - zakończył trener mieleckiego zespołu.

jz

Szermierka

Wrócili po przerwie

Po krótkiej przerwie wracamy z najnowszymi informacjami z szermierzich plansz. Dział się sporo, bo na kolejne turnieje udali się zawodnicy i zawodniczki z Polskiego Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół 1893” oraz z Gryfu Mielec.

Po zimowej przerwie na szermierze plansze wyszły dzieci. Pierwszy turniej w 2020 roku odbył się w Kalwarii Zebrzydowskiej, a główną nagrodą był puchar tego miasta. Wystartowała liczna reprezentacja mieleckich klubów i chociaż było dużo okazji, aby stanąć na podium, udało się to tylko Paulinie Misiak z Gryfu, która w kategorii zuchów zajęła trzecie miejsce.

W tej samej kategorii wiekowej wśród chłopców Antoni Kosztyla z Polskiego Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół 1893” był 14.

Wśród skrzatów 9. był Jan

Kosztyla z PTG, a w kategorii dzieci na 6. miejscu sklasyfikowany został Maciej Schab, z kolei 10. był Witold Kapinos (obaj z PTG), a Karol Pyzikiewicz z Gryfu był 13.

Wśród dziewcząt 5. była Hanna Łabuda, 6. Maria Ciszczon, a 7. Hanna Drozdowska. Na 23 miejscu sklasyfikowana została Helena Szot, a na 29. Zofia Pietras - wszystkie to zawodniczki PTG. Aleksandra Stawarz z Gryfu była 31.

W kategorii młodzików powyżej, na 6. miejscu, sklasyfikowana została Martyna Mróz z PTG. Iwona Misiak z Gryfu była 15. Na 22. miejscu sklasyfikowana została Emilia Pietras, a na 29. miejscu Anna Martyńska - obie z PTG.

Przy okazji zawodów dzieci odbył się również turniej juniorów młodszych i amatorów. W konkurencji juniorów o prymat w zawodach doszło do pojedynku dwóch mieleczan, Sta-

niława Dziury z PTG i Pawła Urbana z Gryfu. Po dramatycznym starciu (wynik zmieniał się po każdej akcji, raz na korzyść jednego, raz na korzyść drugiego) lepszym okazał się uczestnik ME K w Porecu, Paweł Urban, 15 - 14. Na podium stanął jeszcze Maciej Kaźmierski z Gryfu, piąty był Michał Mróz, 11. Dawid Madura, 12. Dominik Kwaśnik, a 16. Szymon Drozdowski - wszyscy z PTG.

Wśród amatorów na trzecim stopniu podium stanął Paweł Gwiazda, 14. był Tomasz Schab, a 25. Wojciech Drozdowski. W konkurencji amatek na trzecim stopniu stanęły Joanna Madura z PTG i Magdalena Misiak z Gryfu. Katarzyna Dziura była piąta.

To nie koniec wydarzeń związanych z szermierką, bo właśnie mistrzostwa Europy kadetów i juniorów w Porecu przeszły do historii. Polska ekipa wróciła z nich z 5 medalami (4



Po krótkiej przerwie na szermierze plansze wrócili zawodnicy i zawodniczki naszych klubów.

brązowe i 1 srebrny). Niestety, uczestniczący w nich szpadziści z Mielca nie mieli zaszczytu stać na podium.

Wśród Polaków startujących w turnieju indywidualnym powyżej, na 21. miejscu, sklasyfikowany został Piotr Urban. Paweł Urban pomyślnie przeszedł eliminację grupową, ale odpadł już w pierwszej walce eliminacji bezpośredniej. Sklasyfikowany został na 77. miejscu. Startowało 133 zawodników z 35 krajów.

W turnieju drużynowym wystartowało 31 zespołów, w tym Polska z dwoma mieleczanami

w składzie. Dramatyczny mecz, ze słabą Serbią, Polacy wygrali zaledwie 36 - 35, a o wyniku zdecydowała znakomita postawa Pawła Urbana, który wprowadzony jako rezerwowy w 7 walce odrobił 5 trafień, dając znak do walki o zwycięstwo. Ale już mecz o ósemkę z zespołem Francji zakończył się porażką 45 - 35.

Pozostała więc walka o 9. miejsce. Dwie kolejne wygrane, 40 - 39 z Litwą i 42 - 41 z Esto-

nią, oraz porażka ze Szwecją 43 - 34 dały naszemu zespołowi tylko 10. miejsce.

Kolejne ważne zawody czekają Piotra Urbana w Salt Lake City. Jest zakwalifikowany na MŚ Kadetów, ale czy wyjazd dojdzie do skutku, nie wiadomo. Na dzień dzisiejszy największy na świecie turniej Challenge Wroclawia we Wrocławiu ze względu na epidemię został odwołany.

jz

Squash

Tym razem w Rzeszowie



Zwycięzcy turnieju w komplecie.

Turniej w squasha tym razem odbył się w Rzeszowie. Świetnie wypadli w nim reprezentanci gospodarzy, którzy w komplecie zapelnili finałowe podium.

W Park Hotel w Rzeszowie odbył się turniej squasha pod nazwą „Turniej Squasha – Fitness Club Park Hotel Rzeszów”. W turnieju zagrali zawodnicy z Rzeszowa, Stalowej

Woli, Krakowa oraz Mielca. Pierwsze mecze rozegrane zostały tuż po godz. 10.00.

Zawodnicy grali systemem pucharowym, mimo tego każdy z nich mógł rozegrać minimum

kilka meczów. - Turniej ten jest dowodem na to, że squash cieszy się dużą popularnością zarówno wśród zawodowców, jak i amatorów. Sama atmosfera turnieju przypominała miłe spotkanie towarzyskie ludzi o podobnych zainteresowaniach - przekazuje Michał Tor, organizator całego wydarzenia.

W ostatecznym rozrachunku całe podium wypełnili zawodnicy z Rzeszowa. Całe zawody wygrał Marcin Sitarz, drugi był Paweł Czapka, a na trzecim miejscu turniej zakończył Jacek Jakobus.

- Dziękuję wszystkim, dzięki którym ten turniej mógł się odbyć - mówi Michał Tor. - Dziękuję za ogromną pomoc w przygotowaniu turnieju, Fitness Park Hotel Rzeszów za vouchery na Fitness, a Restauracji Folwark dziękuję za vouchery do restauracji. Firmie Oshee dziękuję za napoje - podziękował Tor.

Informacje o najbliższych turniejach można znaleźć na stronie internetowej www.squash.mielec.pl.

jz

Brydż sportowy

Zmienne szczęście

Kolejny tydzień dla brydżystów z Mielca upłynął ze zmiennym szczęściem w turniejach rozgrywanych co tydzień w Dębicy i Mielcu.

W kolejnym tygodniu na czwartkowym turnieju par rozgrywanym 5 marca tradycyjnie w Night Clubie Hotelu Polskiego w Mielcu spotkała się grupa 7 par brydżystów z Mielca i Dębicy.

Turniej wygrała para gości Andrzej Janda - Zdzisław Żuber z wynikiem 67,71%, wysoko pokonując pozostałe pary i nie dając im szans na zwycięstwo.

Drugie miejsce przypadło dzielnie walczącej parze dębicko - mieleckiej, Jerzemu Metelowskiemu - Markowi Naprawie, którzy zameldowali się na podium z wynikiem 59,46%. Z kolei trzecie miejsce zajęła para gospodarzy Tomasz Wiechowski - Henryk Larwa z wynikiem 53,21%.

W Pajęczku, gdzie zaliczane były wyniki z 16 ośrodków w Polsce, na trzecim miejscu

uplasowali się dębiczanie Andrzeja Janda - Zdzisław Żuber na 200 sklasyfikowanych par.

Z kolei w poniedziałek na turnieju par rozgrywanym w sali klubu Wisłoki w Dębicy ponownie spotkały się pary gospodarzy i pary gości z Mielca.

Tym razem w turnieju dębickim świetnie spisała się para mielecka Małgorzata Rojkwicz - Robert Piechota, którzy po zwycięskiej walce pokonali pozostałe pary z wynikiem 67,36%.

Kolejne miejsca na podium przypadły parom gospodarzy - na drugim miejscu uplasowali się Tadeusz Urbanek - Zbigniew Wilisowski z wynikiem 60,42%, zaś na trzecim miejscu uplasowali się Andrzej Janda - Zbigniew Niziołek z wynikiem 56,67%.

W Pajęczku, gdzie zaliczane były wyniki z 31 ośrodków w Polsce, na trzydziestym szóstym miejscu uplasowali się mieleczanie Małgorzata Rojkwicz - Robert Piechota na 479 sklasyfikowanych par.

dd

Siatkówka kobiet

Zagrają z Jokerem

Dobiegł końca sezon zasadniczy 1 ligi siatkówki kobiet. Mielczanki kończą go na 9. miejscu, w pierwszej fazie play-off zagrają z liderkami tabeli, czyli Jokerem Świecie.

W ostatniej kolejce mieleczanki pauzowały, ale nie oznacza to, że wyniki z tej serii gier ich nie obchodziły. Nic z tych rzeczy, bo

właśnie w weekend wyjaśniło się, na którym miejscu nasze siatkarki zakończą sezon zasadniczy. Innymi słowy miało się okazać, czy w play-offach zagrają z Jokerem Świecie czy z Uni Opole.

Wszystko to było zależne od wyniku meczu Enea Energetyka Poznań z AZS-em Politechniki Śląskiej Gliwice. Każde zwycięstwo gliwiczank sprawiło, że

mielczanki spadają na 9. miejsce i mogą szykować się na starcie z Jokerem. Gdyby jednak gliwiczanki przegrały, to nasz zespół w play-offach trafiłby na Uni Opole.

Tak się jednak nie stało. AZS Politechniki Śląskiej Gliwice, po meczu pełnym zwrotów akcji, wygrał w Poznaniu i ostatecznie przesunął się na 8. miejsce w tabeli.

Siatkarki Stali Mielec, mimo że w weekend miały wolne od ligowego grania, to nie miały zamiaru próżnować. W ramach obchodów 550-lecia Mielca zagrały

sparingowe spotkanie z ekstraklasową Radomką Radom. Sam mecz był bardzo emocjonujący i trwał aż pięć setów. Grające szczebel niżej mieleczanki nie miały bowiem zamiaru oddawać łatwo pola dużo bardziej doświadczonym radomiankom. Ostatecznie skończyło się na porażce 2:3 (25:18, 19:25, 25:23, 12:25, 11:15).

Przed meczem Stal Mielec - E.Leclerc Radomka złote medale Podkarpackiej Ligi Kadetek odebrała drużyna mieleckich kadetek, która kilka dni temu awansowała już do półfinałów

mistrzostw Polski. Młodą zawodniczkę gratulowała wice-

prezydent miasta Adriana Miłoś.

jz

L.p.	Nazwa zespołu	Mecze	Punkty	Sety
1	Joker Świecie	24	64	69:20
2	Uni Opole	24	56	61:29
3	Enea Energetyk Poznań	24	52	63:32
4	Częstochowianka	24	51	59:29
5	San-Pajda Jarosław	24	47	52:32
6	7R Solna Wieliczka	24	42	49:39
7	SMS PZPS Szczyrk	24	37	52:46
8	AZS Politechniki Śląskiej Gliwice	24	30	45:53
9	Stal Mielec	24	28	42:54
10	Grupa Azoty PWSZ Tarnów	24	24	37:56
11	Karpaty PWSZ Krosno	24	18	25:58
12	KSZO Ostrowiec Świętokrzyski	24	10	17:61

Wyparło: W Mielcu jest tylko jedna piłkarska Stal

Za Bogusławem Wyparło bardzo dobry czas. Kierowana przez niego Akademia PGE FKS Stal Mielec szybko się rozwija i już dziś zrzesza ponad 250 młodych zawodników, a do tego on sam otrzymał nagrodę Trenera Wychowawcy Młodzieży Roku 2019 podczas naszej gali Sportowca Roku. O tym wszystkim opowiada w udzielonym nam wywiadzie.

■ Gdy pod koniec 2017 roku obejmował pan stanowisko dyrektora zreorganizowanej Akademii PGE FKS Stal Mielec, wyznaczył pan sobie najważniejszy cel: wychowankowie muszą wrócić do pierwszej drużyny. Czy dziś, ponad dwa lata od tamtych słów, udało się zrealizować to założenie?

To oczywiście projekt długofalowy, trudno coś takiego osiągnąć na pstryknięcie palców. Mogę jednak powiedzieć, że zimą razem z pierwszym zespołem przygotowywało się łącznie dziesięciu młodzieżowców i juniorów, wychowanków naszego klubu. Już jesienią część z nich otrzymała szansę debiutu w pierwszym zespole, jak Bartosław Bajorek i Sobczyk. Adam Kramarz czy Adrian Skrzyniak znajdowali się już w kadrze meczowej, a Skrzyniak polecał nawet na obóz do Turcji. Do tego trzeba przecież jeszcze dodać Szymona Stasika, naszego podstawowego obrońcę, który do klubu wrócił po kilku latach. Oczywiście jest jeszcze Łukasz Seweryn i kilku innych młodych zawodników, którzy są w orbicie zainteresowań trenera Dariusza Marca.

■ Który z młodych zawodników jest na dziś najbliższej pierwszej drużyny?

Jest cała grupa takich zawodników, ale chciałbym zwrócić uwagę na jeszcze coś innego. Zimą mieliśmy w kadrze pierwszego zespołu dziesięciu młodzieżowców, a w latach ubiegłych, jeszcze przed reorganizacją Akademii, były takie sytuacje, że mieliśmy dwóch, może trzech młodzieżowców w kadrze.

Wracając do pytania, to uważam, że w tej rundzie będzie jeszcze więcej debiutów wychowanków, niż to było jesienią.

■ Juniorzy i młodzieżowcy w końcu dostali sygnał, że ktoś na nich w tym klubie liczy?

Jest kilku zawodników, którzy robią stałe postępy i czekają na swoją szansę, aby się pokazać. Co najważniejsze, młodzi gracze zrozumieli wiele kwestii. Oczywiście mogą dostać swoją szansę, żeby nie tylko zadebiutować w pierwszym zespole, ale również odgrywać w nim jakąś rolę, muszą dawać z siebie wszystko. I to robią, oni traktują to jako realną szansę, bo widzą, jak klub funkcjonuje i że młodzi zawodnicy mają możliwości rozwoju.

■ Myślę, że sporo kontrowersji wywołał fakt, że postanowił pan przenieść na dalszy plan drużynę juniorów starszych. Nie ma tam jakiegokolwiek walki o najwyższe miejsce w ligach juniorskich, tylko postanowił pan tych najlepszych juniorów wystawiać w mocnej czwartej lidze podkarpackiej. Dlaczego taka decyzja?

Uważam, że zawodnik kończący wiek juniorski, oczywiście jeśli jest wyróżniający się, ma predyspozycje, to już powinien przechodzić do piłki seniorskiej. Dalsza jego gra z rówieśnikami to zatrzymanie jego rozwoju, a czasem nawet krok w tył. Oczywiście są piłkarze, którzy głównie ze

względów na słabsze warunki fizyczne nie mogą jeszcze grać z ukształtowanymi seniorami. Byłoby dla nich po prostu niebezpieczne. Ale oni również mają szansę rozwoju, przed nikim nie zamykamy drzwi.

■ Pozostali jednak trafią do seniorów.

Oczywiście, stawiamy na młodych, co zresztą najlepiej widać w klasyfikacji Pro Junior System czwartej ligi, gdzie zajmujemy czołowe miejsce. Wszystko wskazuje na to, że wiosną będzie tych młodych zawodników jeszcze więcej i bardzo dobrze, bo będą mogli się nadal rozwijać. W dzisiejszej piłce stawia się na coraz młodszych zawodników. Dziś nikogo nie szokuje, że 16- czy 17-letni zawodnik debiutuje w ekstraklasie czy w pierwszej lidze. Tak samo jest u nas, a właśnie ta czwarta liga jest tym pomostem do pierwszej drużyny. To piłkarz musi dać sygnał swoimi dobrymi występami w seniorach, że jest gotowy na szansę w pierwszym zespole.

■ Druga drużyna w czwartej lidze jest ważną częścią całego systemu Akademii PGE FKS Stal Mielec?

Dokładnie tak. Pamiętam, jak kilka lat temu nasi poprzednicy traktowali drugą drużynę jak takie przysło-

wiowe piąte koło u wozu. Grali tam chłopaki, którzy nie łapali się do juniorów starszych. Z wielu punktów widzenia, w tym tych prestiżowych, wyglądało to bardzo fatalnie. Tak naprawdę ta „dwójka” nie była nikomu potrzebna, ważniejsze było utrzymanie drużyny juniorów starszych. My ten środek ciężkości przesunęliśmy właśnie na drugą drużynę w czwartej lidze oraz na Centralną Ligę Juniorów, ale juniorów młodszych, gdzie występują chłopcy 15-, 16- oraz 17-letni.

■ Chciałbym również zauważyć, że w tym sezonie występująca w pierwszej lidze PGE Stal Mielec jest na czołowych miejscach w klasyfikacji Pro Junior System, gdzie wynagradzane są drużyny stawiające na młodzież i na wychowanków. W poprzednich latach było nawet tak, że nasza drużyna była w ogonie tej klasyfikacji. Skąd ta zmiana?

Oczywiście mógłbym tu podpiąć Akademię jako nasz sukces, ale też nie chcę sprzedawać półprawd. Jesteśmy wysoko w klasyfikacji głównie dlatego, że Szymon Stasik punktuje nam podwójnie - jako młodzieżowiec i jako wychowanek zespołu. Jestem jednak pewny, że w rundzie wiosennej podskoczmy w tej klasyfikacji jeszcze bardziej i będzie to też zasługa zawodników Akademii, wychowanków naszego klubu. Uważam, że jest taka szansa, by w każdym meczu grało dwóch młodzieżowców w pierwszym składzie. Oczywiście ostateczną decyzję podejmuje trener Marzec, ale też trzeba zaznaczyć, że w czwartej lidze również obowiązuje PJS i jesteśmy na szóstym miejscu w Polsce.

■ Jak obecnie wygląda sytuacja w Akademii, jeśli chodzi o te młodsze roczniki? Jaki jest przyrost nowych zawodników?

To znaczy przyrost nowych zawodników już nie będzie taki duży. Otrzymałmy Złotą Gwiazdkę Certyfikacji PZPN, co

nakłada na nas konkretne zasady. Na przykład na każdych dwunastu zawodników potrzebujemy jednego trenera. Jeśli więc w danej grupie mamy 25 młodych piłkarzy, to już potrzebujemy trzech trenerów, a to generuje dodatkowe koszty. Dlatego teraz już idziemy w jakość szkolenia i skupiamy się na tych chłopcach, którzy już u nas są. Oczywiście nikogo nie odrzucamy. Od początku bardzo mocno współpracujemy z Akademią Piłkarską Piłkarskie Nadzieje i tam zapraszamy dzieci na treningi. Za jakiś czas ci zawodnicy będą również mogli przejść do naszego klubu, oczywiście jeśli będą prezentować odpowiedni poziom. Ale APPN szkoli bardzo dobrze i o poziom ich wychowanków jestem spokojny.

■ Latem 2019 roku Stal Mielec zakończyła 14-letnią współpracę ze Szkołą Mistrzostwa Sportowego w Mielcu. Dlaczego taka decyzja została podjęta?

Z różnych względów. Jednym z głównych było to, że aby wypełnić licencję pierwszoligową, to cztery roczniki najstarsze muszą być pod klubem i opłacane przez klub. Mieliśmy z tym problem, szczególnie na początku istnienia naszej Akademii, bo nagle nam zniknęły dwa roczniki, które pod swoimi auspicjami miał SMS. Poza tym mieliśmy inne priorytety. Tak jak mówiliśmy wcześniej - bardzo ważna druga drużyna, trener tej drużyny w sztabie pierwszego zespołu, brak grania na wynik w ligach juniorskich. Także tych powodów było wiele. Do tego istnieje problem wizerunkowy. Powstał klub UKS SMS Stal Mielec, który nie ma praw do naszej nazwy. To rodzi wiele nieporozumień, jak na przykład rodzice, którzy dzwonią do nas i mówią, że ich dziecko trenuje w Stali Mielec, a my takiego chłopaka w Akademii wcale nie mamy. Często są również sytuacje, gdzie dzwonią trenerzy z innych klubów, żeby ustalić szczegóły sparingu, a my żadnego sparingu nie umawialiśmy. Na końcu okazuje się, że ten sparing właśnie gra

drużyna SMS-u. Nie mówiąc już o różnych turniejach, czy innych rozgrywkach. Dochodzi nawet do kuriozalnych sytuacji.

■ Jest szansa, że ta współpraca znów kiedyś zostanie nawiązana?

Warunkiem jest zmiana nazwy klubu UKS SMS Stal Mielec. W Mielcu jest tylko jedna piłkarska Stal Mielec i ona siedzibę ma przy ulicy Solskiego 1. Ten klub musi przestać korzystać z naszej nazwy, bo to wprowadza zamęt, różne problemy i często może wprowadzać potencjalnego klienta w błąd. Mówimy o tym od wielu miesięcy, ale nic się w tej kwestii nie zmienia. Dlatego znów muszę podkreślić, że ten klub ze Stalą Mielec nie ma nic wspólnego, poza tym, że adoptowali sobie część naszej nazwy, dokładając jakiś człon. Siadziemy do rozmów, jeśli ta nazwa zostanie zmieniona.

■ Może na koniec wróćmy jeszcze do naszej styczniowej gali Sportowca Roku. Otrzymał pan na niej nagrodę Trenera Wychowawcy Młodzieży. Co to dla pana znaczy?

Tak jak powiedziałem na gali: to przede wszystkim jest nagroda dla trenerów, którzy zaufali mojej wizji i postanowili wspólnie budować Akademię PGE FKS Stal Mielec. To jest sukces nas wszystkich. Trzeba też tutaj przyznać, że gdyby nie pomoc pana europoła Tomasza Poręby, Akademia na pewno tak szybko by się nie rozwijała, jak to ma miejsce obecnie. Pomocną dłoń podał nam również Fryderyk Kapinos, szczególnie na początku naszych działań. Jest też duża pomoc Piłkarskich Nadziei, które bardzo nam pomogły, gdy zabrakło nam dwóch roczników do licencji. Pomogli nam, mimo że nigdy nie mieliśmy wcześniej współpracy, bo była ona blokowana przez naszych poprzedników. Dlatego to jest nagroda wielu osób, imienna może dla mnie, ale tak naprawdę otrzymałem ją dzięki wsparciu mnóstwa ludzi. **jz**



Bogusław Wyparło jest tegorocznym laureatem nagrody Trenera Wychowawcy Młodzieży.

Fot. A. Tyson

Pierwszy hat-trick

Szymon Sobczak do dzisiaj jest ciepło wspominany przez mieleckich kibiców. Dynamiczny napastnik w Mielcu notował bardzo dobre liczby, ale od roku jest już zawodnikiem Stomilu Olsztyn. To właśnie w jego barwach tydzień temu zdobył swojego pierwszego hat-tricka w zawodowej piłce.

W ubiegłotygodniowym starciu z Odrą Opole Sobczak zaliczył trzy trafienia - w 26., 57. oraz 80. minucie. Wpraw-

dzie nie był to klasyczny hat-trick (wszystkie gole strzelone w jednej połowie), w dodatku dwa z tych trafień to skutecznie wykonane jedenastki przez napastnika „Dumy Warmii”, niemniej trzy bramki w jednym meczu zawsze robią wrażenie.

- W zawodowej piłce to mój pierwszy hat-trick, czyli specjalny. Piłki nie mam, bo było trochę zamieszania po ostatniej bramce. Poza tym nasz kierownik nie chce za bardzo oddawać sprzętu. Myślę, że dogadamy szczegóły transakcji

w tygodniu. Wiem, że piłka na mnie „czeka” w zawieszeniu (śmiech). A wracając do spotkania: cieszę się przede wszystkim z dobrego otwarcia rundy wiosennej. Nasze zwycięstwo to zasługa całej drużyny. Nie zaczęliśmy najlepiej, jednak szybko się zrehabilitowaliśmy, pokazaliśmy, że potrafimy w trudnym momencie odpowiednio zareagować. Może cieszyć także liczba sytuacji, jakie stworzyliśmy w całym spotkaniu - mówi Sobczak.

Były piłkarz Stali Mielec ma już na swoim koncie 7 bramek, bijąc tym samym swój najlepszy wynik z czasów, gdy grał jeszcze na Podkarpaciu.

- Skupiam się na tym, aby

w każdym najbliższym spotkaniu coś strzelić. Jeśli jako zespół będziemy grać dobrze, to mnie, napastnikowi, będzie łatwiej o bramki. Jeszcze sporo kolejek, żeby coś pokazać. Zawsze jest jakaś granica do pokonania. I ja taką sobie postawiłem. Na razie trzymam ją w tajemnicy. Skupiam się bowiem na drużynie. Dyspozycja drużyny jest najważniejsza. Jak w następnych pojedynkach zagramy tak jak z Odrą, to na pewno jeszcze coś ciekawego pokażemy - tłumaczy napastnik Stomilu.

Efektownym zwycięstwem zespół Piotra Zajęczkowskiego rozbudził apetyty własnych fanów. - Bardzo dobrze przepracowaliśmy okres przygotowaw-

czy. Ta runda ma nas przybliżyć do konkretnego celu. Jesteśmy w środku tabeli, ale nic nie jest przesądzone. Limity są w naszych rękach i głowach - pod-

kreśla Sobczak.

Szymon Sobczak grał w Stali Mielec w latach 2016-2017 oraz 2018-2019.

jz



Szymon Sobczak z czasów swojego najlepszego sezonu w Stali.

R

Piłka nożna

Znaczy kapitan

„Znaczy kapitan” to najlepsza i najpopularniejsza książka marynistyczna wydana w Polsce. Zaliczana jest do kanonu literatury polskiej XX wieku. Tytuł tej książki może być również znakomitą parafrazą poczyną Krystiana Getingera, wychowanka PGE Stali Mielec, który pamięta czasy, gdy klub krzątał się po czwartej lidze.

- Awans ze Stalą byłby spełnieniem marzeń i dopełnieniem mojej kariery w tym klubie - mówi Krystian Getinger, wieloletni piłkarz mieleczan, obecnie kapitan drużyny. Na jego oczach Stal zmieniała się na lepsze. Przeszedł tutaj wzloty i upadki. Stał się ważną częścią historii ekipy z Podkarpacia.

Historia pod tytułem Stal Mielec rozpoczęła się dla Krystiana Getingera, gdy ten był nastolatkiem. - Na początku nie było kolorowo. Dopiero co wchodziłem do pierwszej drużyny, nie byłem podstawowym zawodnikiem w 4. lidze. Występowałem nawet w rezerwach - A klasa... Wszystko zmieniły mistrzostwa Polski juniorów. Skorzystałem na kontuzji mojego rywala na lewej obronie, przez co wskoczyłem do składu. Turniej rozgrywany w Toruniu był bardzo dobry w moim wykonaniu. Dzięki temu zacząłem grać w lidze, a konsekwencją tego było potem przejście do Lubina. Myślę, że nie tylko mój przykład pokazuje, że w sporcie trzeba być cierpliwym i konsekwentnym. Życie potrafi wynagrodzić



Krystian Getinger od wielu lat stanowi o sile PGE Stali Mielec.

grodzić cierpliwych. Cieszę się, że nie zwątpiłem, choć różne myśli przychodziły do głowy. Jestem dziś w 1 lidze, wielu moich kolegów z przeszłości zakończyło kariery. A moja trwa nadal... - mówi Getinger.

W początkowym etapie kariery doświadczył tego, co sprawa, że wielu młodych zawodników ginie w tłumie. - Myślałem tak: „Skoro jestem juniorem, a trener na mnie nie stawia, to co dalej?”. Zastanawiałem się, czy kiedykolwiek będę miał szansę wypłynąć wyżej. Z drugiej strony wiedziałem, że ciężka praca się opłaca. Poza tym miałem kilku trenerów, którzy wspierali mnie mentalnie. Jeden z nich wierzył we mnie do tego

stopnia, że cały czas przekonywał mnie, że mam duże umiejętności. Podnosił na duchu. To trener Tomasz Tułacz, dziś prowadzący Puszczę Niepołomice. Wyczuł moje rozczarowanie całą sytuacją związaną z brakiem gry - opowiada.

- Myślę, że podobne momenty zwątpienia miało wielu piłkarzy. Każdy z nas przechodził ciężkie chwile. Ta życiowa droga nie zawsze jest usłana różami. Właśnie w takich momentach trzeba mocniej zaciśnąć zęby, wykazać się charakterem, dać jeszcze więcej od siebie, licząc, że życie odda ci to z nawiązką. Mnie się opłacało, bo zostałem zawodowym piłkarzem - dodaje Krystian

Getinger.

Mając 19 lat, związał się z ekstraklasowym Zagłębiem Lubin. W ekstraklasie jednak nie zagrał. Przed sezonem 2008/09 zdecydował się na nowy - stary klub. - Szkoda, że musiałem odejść z własnej woli. Wiele rzeczy mogłem zrobić lepiej. Jak to młody... mądry po fakcie. Nie miałem menedżera, nie miał mi kto pomóc w tamtym czasie. Chodziłem do zarządu, żeby znaleźli mi nowy klub. W Młodej Ekstraklasie nie chciałem już grać. Wysłałem CV, ale bez odzewu. Postanowiłem więc pomóc chłopakom ze Stali utrzymać się, dlatego zrobiłem cztery kroki do tyłu. W Lubinie tacy zawodnicy jak Łobodziński,

Iwański, Włodarczyk, Chałbiński, tu 3 liga i walka o utrzymanie. Ale to był udany powrót. W 14 meczach strzeliłem siedem goli. Zostałem na kolejny sezon. No i zacząłem grać na lewej obronie, wcześniej będąc pomocnikiem - opowiada.

Ówczesna Stal występowała w 3 lidze, co nie zaspokajało ambicji Getingera. Wtem na horyzoncie pojawiła się możliwość gry w Stali Stalowa Wola. - Zdałem sobie sprawę, że nadszedł moment, aby iść wyżej. Stal spadała właśnie z 1 ligi do 2., budowali nowy zespół. Kto przyszedł, tego brali. Zgłosiłem się. Zostałem na trzy lata. Praktycznie cały czas grałem w podstawowym składzie - przypomina.

W jego przypadku historia zatoczyła koło. Mieleckiej Stali udało się wywalczyć przepustkę na trzeci poziom rozgrywkowy i Getinger dostał propozycję ponownej gry w znanym sobie otoczeniu. - Dobrze trafili, bo akurat kończył mi się kontrakt. Stal Stalowa Wola proponowała jego przedłużenie na dobrych warunkach. Chciałem jednak wrócić do siebie, wiedziałem, że w Mielcu powstaje nowy stadion, następują duże zmiany infrastrukturalne. Finansowo może straciłem, za to pod innymi względami zyskałem. Pierwszy sezon po awansie graliśmy w grupie wschodniej 2 ligi, która przechodziła reformę. Wówczas dziesięć zespołów spadało, osiem się utrzymywało. My jako beniaminek stanęliśmy w obliczu trudnego wyzwania. Ostatecznie znaleźliśmy się w ósemce. Stal zaczęła stawiać na nogi. Z miesiąca na miesiąc szliśmy do przodu - jako klub, drużyna. Przedłużałem kolejne umowy - stwierdza Getinger.

I tak mijały lata, a on wciąż reprezentował barwy zespołu

dwukrotnych mistrzów Polski. Ciągiem to już siedem lat. - Przez wzgląd na to, ile tu przeżyłem, muszę stwierdzić, że Stal to moje drugie życie. Pamiętam, jak przebiegaliśmy się w zniszczonej szatni, myśliśmy się pod zardzewiałym prysznicem, kiedy góra stadionu była zamknięta. Grzyb na ścianie, odpadający tynk, powyrywane kafelki. Od tego czasu tak dużo się w Stali pozmieniało. Pamiętając tamte czasy w klubie, człowiek jeszcze mocniej docenia te wszystkie zmiany na plus. Dzisiejszą infrastrukturę klubu chwali wiele osób. Uważam, że jak na pierwszoligowe warunki to jesteśmy w top 5. Wtedy? Nikt nie narzekał, byliśmy przyzwyczajeni do uniedogodnień - podkreśla 31-letni zawodnik.

Dziś nosi opaskę kapitana w ekipie z Podkarpacia i czuje z tego powodu wielką dumę. - Bycie kapitanem drużyny walczącej o awans mało komu jest dane. Cieszę się, że mnie spotkało coś takiego. To dla mnie nobilitacja i wyróżnienie. To moja trzecia próba awansu. Mówi się, że do trzech razy sztuka, liczę więc, że ta ostatnia próba zakończy się sukcesem. W ostatnich dwóch latach zawsze czegoś brakowało. Nie chcę wybiegać za bardzo w przyszłość, ale nasi sponsorzy mają swoją granicę wytrzymałości. Nie wiadomo, czy - odpukać w niemalowane - w razie braku powodzenia w tym sezonie daliby nam czwartą szansę. Wtedy ekstraklasa w Mielcu chyba już bym nie doświadczył... Całą drużyną traktujemy więc to jak ostatnią szansę. Wielu z nas marzy o ekstraklasie, niektórzy chcieliby do niej wrócić. Nie mogę się doczekać awansu i możliwości świętowania na mieście z kibicami. Normalnie bajka! - podsumowuje Getinger.

Piłka nożna

Podwójny sukces Piłkarskich Nadziei

Kolejny tydzień przyniósł kolejne sukcesy drużyn Akademii Piłkarskiej Piłkarskie Nadzieje Mielec. W poprzedni weekend drużyna rocznika 2009 została futsalowym mistrzem Podkarpacia, a ich rok starsi koledzy awansowali w rozgrywkach Tymbarku.

Zacznijmy chronologicznie. W poprzedni piątek na mieleckim orliku obył się powiatowy finał turnieju „Z podwórka na stadion -

O Puchar Tymbarku”. Bezkonkurencyjni okazali się w nim uczniowie Mieleckiej Szkoły Sportowej Piłkarskie Nadzieje, pod opieką trenera Tomasza Grabca. Bez straty bramki zwyciężyli w zawodach. Chłopcy z APPN dołączyli tym samym do swoich klubowych koleżanek, które okazały się najlepsze w rywalizacji dziewcząt. Obie ekipy „Nadziei” będą reprezentować Mielec i powiat mielecki w finałach wojewódzkich, które w kwietniu odbędą się w Stalowej

Woli.

Dwa dni później ich rok młodsi koledzy zostali futsalowymi mistrzami Podkarpacia. Podczas turnieju finałowego, który odbył się w Sanoku, okazali się najlepsi w gronie 9 drużyn wyłonionych we wcześniejszych eliminacjach. Królem strzelców zawodów został nasz Emil Ziobron. Trenerem tego zespołu jest Paweł Irla.

To nie koniec wydarzeń związanych z Piłkarskimi Nadziejami. W sobotę drużyna APPN połą-

czona ze Stalą Mielec wygrała Puchar Prezesa PGE z okazji Dnia Kobiet. Oczywiście na boisku rywalizowały drużyny dziewczyn. W zawodach rozgrywanych na mieleckim orliku spotkały się cztery ekipy, które rywalizowały ze sobą w systemie „każdy z każdym”, mecz i rewanż. Najlepsze były zawodniczki połączonej drużyny APPN Mielec i PGE Stal Mielec pod wodzą trenera Leszka Jachowicza.



Dziewczyny z Mielca wygrały turniej z okazji Dnia Kobiet.

KORSO
TYGODNIK REGIONALNY

WYDAWCA
Agencja Wydawnicza - Reklamowa
„KORSO” Sp. z o.o.
tel. 17 788 41 80
ul. Biernackiego 1
39-300 Mielec

DYREKTOR WYDAWNICTWA
Grzegorz Darlak
grzegorz.darlak@korsop.pl, tel. 17 788 41 80

SEKRETARIAT
sekretariat@korsop.pl
tel. 17 788 41 80, fax 17 788 41 94

REDAKTOR NACZELNY
Józef Twardowski
josef.twardowski@korsop.pl, tel. 17 788 41 95

ZASTĘPCA REDAKTORA NACZELNEGO
Arkadiusz Tysoń
alyson@korsop.pl, tel. 17 788 41 83

REDAKTOR NACZELNY PORTALU KORSO.PL
Szymon Burek
sburek@korsop.pl, tel. 17 788 41 87

ZESPÓŁ REDAKCYJNY
Marta Warias
marta.warias@korsop.pl, tel. 17 788 41 88

Krzysztof Radon
krzysztof.radon@korsop.pl, tel. 17 788 41 88

WSPÓŁPRACA
Jakub Zegarliński (sport)
jzegarliński@korsop.pl

SKŁAD
Klaudia Roźniak - studio@korsop.pl
Patrycja Szpak - studio@korsop.pl
Łukasz Wadas - studio@korsop.pl

BIURO OGŁOSZEŃ
39-300 Mielec, ul. Biernackiego 1
tel. 17 788 41 80

BIURO REKLAMY
Marcin Serafin
mserafin@korsop.pl, tel. 510 126 562

Anna Czajkowska
aczajkowska@korsop.pl, tel. 519 132 923

WEBMASTER
Tomasz Pawełka
tpawełka@korsop.pl

Materiałów i zdjęć niezamówionych redakcja nie zwraca oraz zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów i zmian.

DRUK
Polska Press Sp. z o.o.,
Oddział Poligrafia,
Drukarnia w Sosnowcu.

Prenumeratę Tygodnika Regionalnego **KORSO** przyjmują jednostki „RUCH” S.A., listonosze oraz urzędy pocztowe.

Nakład 5.500 szt.

Za treść ogłoszeń i reklam redakcja nie ponosi odpowiedzialności.

Stowarzyszenie
Gazet
Lokalnych





Dowcipy

Wychowawczyni w przedszkolu podczas rutynowego, okresowego zebra-

nia zwraca się do rodziców.

- Ją tam nie wilkan, czym się państwo zajmują, w weekendy, ale w poniedziałek, podczas śniadania, wszystkie dzieci stukają się kubeczkami z mlekiem.

Pewien bezrobotny inżynier, nie mo-

gąc od dłuższego czasu znaleźć zatrudnienia, postanowił zmienić fach i założyć własną klinikę. Na budynku wywiesił szyld z napisem „Wyleczymy twoją dolegliwość za 500 zł, w przeciwnym wypadku damy ci 1000 zł”.

Przechodzący obok lekarz postanowił to wykorzystać i trochę zarobić.

- Dzień dobry, nie wiem, co się stało, straciłem smak?

- Siostró, proszę przynieść pudełko 22, jest w nim syrop. Proszę go podać pacjentowi.

- Dobrze. Proszę otworzyć usta?



Z Facebooka

Namioty przed mieleckim szpitalem. To były ćwiczenia na wypadek wystąpienia koronawirusa.

Fot. K. Radon

ży się 500 zł.

Poniedziałek, szósta rano. Amerykański emeryt bierze butelkę burbona i wyrusza na ryby.

Francuski emeryt bierze butelkę wina i wyrusza na miłosne podboje.

Polski emeryt bierze słoiczek moczu i wyrusza do przychodni, żeby zająć miejsce w kolejce.

Brat Jan wstąpił do zakonu mnichów milczących. Już na wejściu przeor zakonu powiedział:

- Witamy cię w naszych progach. Możesz robić w zasadzie, co ci się podoba, ale nie możesz się odzywać, chyba że ja ci na to pozwolę.

Po 5 latach przeor przychodzi do Jana i mówi:

- Bracie Janie, dziś 5 rocznica twojego przyjścia do nas, więc możesz powiedzieć 2 słowa.

- Niewygodne łóżko.

- Dobrze, rozumiem, zajmieny się tym.

Wymienili mu łóżko na wygodniejsze. Znow minęło 5 lat i znów przychodzi przeor:

- Bracie Janie, dziś 10 rocznica twojego przyjścia do nas, możesz powiedzieć 2 słowa.

- Zimne jedzenie.

- Dobrze, rozumiem, zajmieny się tym.

Zaczął dostawać ciepłe żarcie.

Po kolejnych 5 latach przeor przycho-

dzi i mówi:

- Dziś mija 15 lat, od kiedy postanowiłeś być z nami, możesz powiedzieć 2 słowa.

- Chcę odejść.

A przeor na to, smutnie kiwając głową:

- Wiedziałem, że tak się to skończy.

Od samego początku tylko narzekałeś i narzekałeś...

Do domu bogatego małżeństwa wtargnęli rabusie.

- Złoto jest? - pytają.

- Jest - mówi mąż. - 100 kg.

- To nie gadaj, tylko dawaj!

Mąż odwraca się w stronę sypialni i głośno woła:

- Krysiu, złoto moje, wstawaj! Panowie przysli po ciebie!

Mąż przegląda akt ślubu. Żona pyta:

- Czego tam szukasz?

- Terminu ważności.

Syn do ojca:

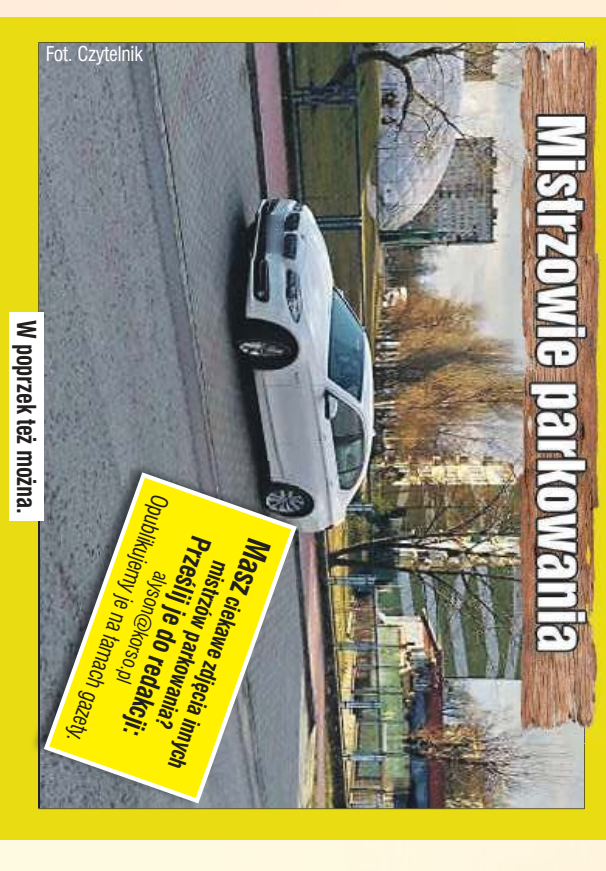
- Tato, czy to prawda, że znaleźliście mnie w kapuście?!

- Tak. To prawda. A wczoraj znaleźliśmy cię za śmietnikiem, za to w sobotę na przystanku. Synu, musisz wreszcie przestać pić!

W Kole Fortuny uczestnicy przedsta-

wiają się:

- K jak Krzysztof



Mistrzowie parkowania

Fot. Czytelnik

Masz ciekawe zdjęcia innych mistrzów parkowania? Prześlij je do redakcji: alysjon@korsq.pl Opublikujemy je na łamach gazety.

W poprzek też można.

- Proszę pana, dopiero później wybieramy filiterki, najpierw proszę się przedstawić...

- K jak Krzysztof

- Proszę pana...

- Dobrze... Krzysztof Kajak.

Przychodzi facet ze złotą rybką do onkologa. Wechodzi. Milczy. Onkolog również milczy. Patrzą na siebie pytająco.

- Kicha - wydusza z siebie wreszcie facet.

- Slucham?

- Kicha.

- Jaka znowu kicha?

- Rybka kicha. Chora jest, znaczy się.

- Panie, coś pani. Jak rybka może panu kichać? A w ogóle ja jestem onkologiem, czemu przynosi pan do mnie chorą rybkę?

- Kolega pana zareklamował. Podobno raka pan wyleczył.

Młode małżeństwo przychodzi do księdza z prośbą o udzielenie chrztu dla dziecka.

- Czy macie wybrane imiona? - pyta ksiądz.

- Nie, proszę księdza, nie możemy się zdecydować, sami nie, które jest najodpowiedniejsze - tłumaczą się młodzi rodzice.

- Otwórzcie litanie, tam jest masę imion, na pewno jakieś wybieriecie - podpowiada im ksiądz.

- A to niech będzie Kyrie Eleison - odpowiadają rodzice.

Fewien facet był już u kresu swojego życia. Leżał w łóżku i zostało mu najwyżej parę godzin do śmierci. Nagle poczuł zapach swoich ulubionych ciasteczek. Zwłeka się z łóżka, jakos się do drzwi doczołgał, potem spada po schodach na parter i czoięga się do kuchni. Już jest w kuchni, już jest coraz bliżej stołu, na którym jego żona układa ciasteczka, już prawie ma jedno w ręku, gdy nagle żona uderza go mocno walkiem w tę rękę i mówi:

Do komisariatu policji przychodzi mężczyzna i mówi:

- Skradziono mi rower.

- Czy miał dzwonek?

- Nieel!

- A światła?

- Nieel!

- W takim razie płacisz pan mandat!

Przychodzi facet do kościoła na spotkanie, klęka przy konfesjonale i mówi:

- Ojcie, zgrzeszyłem!

- A w jaki sposób zgrzeszyłeś?

- Kłamałem.

- Oj, synu! Toż to grzech ciężki! A, powiedz mi, kogo okłamałeś?

- Okłamałem żonę!

- Oj, to jeszcze cięższy grzech. A co jej takiego powiedziałeś?

- Powiedziałem, że ładnie wygląda.

- Synu, to nie jest grzech! To samo obroni!



Kronika towarzyska

Fot. K. Radon

Tylko żeby się pompka nie zepsuła, bo została już tylko rowerowa.

Akcja przy mieleckim szpitalu.